



KRONIKA



KRONIKA

PARAFIALNA



Hodowcy Gosi Pociśowych Selekcja Gosi
po Mryśiu patronalnej kuczi św. Franciszka
niedziela 26. IX. 1999. v.

TOM XXI

OD 1. 11. 1999

DO 23. 04. 2000

PAŹDZIERNIK 1999



ISSN 1233-2267

Gminne Sprawy

nr 10
(89)

cena 1 zł

5 września w niedzielę podczas sumy dziękowano za tegoroczne plony. Uroczystość dożynkową przygotowali mieszkańcy Góry z ulicy: Poznańskiej, Słonecznej, Polnej, i Mokrej. Pięknie udekorowano ko-

ściół i po raz pierwszy od wielu lat do kościoła przyniesiono, poza chlebem z tegorocznego zboża i wieńcem dożynkowym, narzędzia rolniczej pracy: kosy, grabie, sierpy i cepy. Starostwie dożynkowi (na kolasie) wnieśli do ołtarza swoje dary. Pochód procesyjny był bardzo barwny; panie ubrane w śląskie stroje, panowie

PARAFIA PW. ŚW. BARBARY W GÓRZE

w strojach rolników. Dzieci niosące narzędzia także ubrane były w regionalne stroje. Uroczystości liturgicznej przewodziła orkiestra dęta z Goczałkowic i chór parafialny. Po uroczystym „Tedeum” organizatorzy dożynek stanęli do pamiątkowego zdjęcia.

Doroczny odpust ku czci św. Mateusza odbył się w niedzielę 19 września. Przed uroczystą sumą odsłonięto tablicę pamiątkową śp. ks. Bolesława Rozmusa Salezjanina, który zginął w Tatrach Słowackich. Odsłonięcia dokonał ks. Bolesław Rozmus, misjonarz z Wenezueli, który przyjechał na tę uroczystość. Jest on wujkiem zmarłego księdza. Licznie przybyli księża Salezjanie – koledzy z rocznika święceń ks. Bolesława Rozmusa oraz Salezjanie z Oświęcimia. Był obecny również misjonarz z Brazylii ks. Wiktor Paszek. W tym dniu rozprowadzano książkę „Listy pobożne” autorstwa zmarłego ks. Bolesława wydane staraniem członków duszpasterstwa akademickiego w Krakowie. Są to konferencje, przemówienia wygłoszone przez śp. ks. Bolesława podczas akademickich spotkań. Uroczystości odpustowej przewodził ks. dyrektor **Tadeusz Rozmus**, który wygłosił kazanie odpustowe i przewodził uroczystej sumie wraz z 101 koncelebransami. (kp)



SP. KS. BOLESŁAW ROZMUS SDB

Tablica pamiątkowa
śp. ks. Bolesława Rozmusa w Górze

Zakończył się tegoroczny sezon lotowy. Uroczystości zakończenia lotów odbyły się w kościele pw. św. Barbary w Górze 26 września. Mszę celebrował ks. proboszcz **Piotr Zegrodzki**.

Mistrzostwo w lotach gołębi dorosłych z naszych sekcji zdobył **Bogdan Przewoźnik**. Tytuł I przodownika zdobył **Augustyn Durok** z Frydku, a tytuł II przodownika - **Aleksander Rozmus** i **Jerzy Rozmus** z Woli.

Natomiast w lotach gołębi młodych pierwsze miejsce zajął **Bogusław Przewoźnik**. Tytułami I i II przodownika podzielili się **Krzysztof Kapica** i **Jerzy Durok**.

Sekcja hodowców PZHGP w Górze wznosząca swój obiekt, tego lata nie próżnowała. Do bu-

dla figury zasponsorowali panowie **Marian Goc**, **Paweł Golus**, **Jerzy Żurek**, oraz prezes górzeń-

HODOWCY NIE PRÓŻNOWALI

dynku doprowadzono wodę, wykonano instalację elektryczną, zakupiono i zamontowano 5 okien, 3 drzwi i wykonano tynki wewnątrz budynku. Wokół niego utwardzono teren, a na jednej z elewacji Domu Hodowcy umieszczono figurę św. Franciszka - patrona hodowców, która to ufundował ks. proboszcz **Piotr Zegrodzki**. Wykonanie obudowę

sekcji **Ernest Maśka**.

Na budowie w roku bieżącym najwięcej czasu spędził pan **Piotr Kapica** (elektryk), **Czesław Wrożyński** (murarz) i **Jerzy Durok** (hydraulik).

Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых Sekcja w Górze serdecznie dziękuje Przewodniczącemu Rady Gminy **Alojzemu Wojciechowi**, radnym Gmi-

ny oraz Komisji Rolnictwa przy Radzie Gminy za przyznanie kwoty 2500 zł na kontynuację budowy Domu Hodowcy.

Dziękujemy również sołtysowi Góry **Teofilowi Rąba** i Radzie Sołeckiej za wsparcie finansowe budowy.

Serdeczne podziękowania przesyłamy również pod adresem dyrektora GZIK **Lesława Próchnickiego**, oraz panów **Alojzego Duroka**, **Jana Beer**, **Mariana Kucza** i **Stanisława Maśki** za bezinteresowną, rzeczową pomoc.

sekretarz PZHGP sekcja Góra
AUGUSTYN KWIATEK

KRONIKA POLICYJNA



2 października w Górze przy ulicy Zawadka w rzece Wiśle ujawniono zwłoki nieznaney kobiety w wieku około 60 lat. Zarządzono sekcje zwłok.

Pochodząca z Czechowic z relacji ludzi wynika, że pijana była alkoholem, upadła się nad nią...

STRAŻACY Z GIŁOWIC NAJLEPSI W GMINIE

GMINNE ZAWODY OCHOTNICZYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH W GÓRZE



Drużyna OSP Wola - I miejsce w kategorii drużyn młodzieżowych.



Młode strażaczki z Góry ruszają by gasić pożar.



Puchary i dyplomy dowódcom drużyn wręczali Komendant Gminnych OSP ALOJZY CHROSTEK i prezes Zarządu OSP ANTONI WASZTYL.



Dziewczeta z OSP w Woli radziły sobie całkiem dobrze.



Zwycięska drużyna OSP Gilowice. Stoją od lewej: ADAM TOMALA, JANUSZ WATOŁA, GRZEGORZ WYGRABEK, MARIUSZ KUCZERA, JANUSZ PIŁATYK. Kucają od lewej: ŁUKASZ MYSZOR, MAREK NYCZ, TOMASZ KAPICA, KRYSTIAN WATOŁA.



Drużyna OSP Góra rozwija linię ssawną.



Pszczyna. Starosta HENRYK KOLARCZYK nagradza zwycięzców.



Po zawodach w Górze - wysokociśnieniowy prysznic dla chętnych.

O zawodach czytaj na str. 19. Kolorową okładkę sponsorują: SOFTGRAPH Brzeszcze i Stacja Benzynowa Jezry Paszek

GMINNE ZAWODY OCHOTNICZYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH W GÓRZE

11 września br. na boisku LZS NADWIŚLAN Góra odbyły się gminne zawody drużyn pożarniczych. Z naszych 4 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych do udziału w zawodach przystąpiło 11 drużyn pożarniczych w 3 kategoriach wiekowych. Najliczniejsze reprezentacje wystawiły OSP z Woli i Góry (po 4 drużyny), OSP Gilowice - 2 drużyny, Miedźna - 1. Strażackie potyczki rozpoczęli najmłodsi strażacy. W klasyfikacji dziewcząt z sekcji młodzieżowych (do lat 15) do zawodów przystąpiły tylko 2 drużyny. Po sztafecie i rozwijaniu linii ssawnej, tłocznej wraz z podaniem wody i wycelowaniem w tarczę I miejsce zajęła drużyna dziewcząt z Woli, które nieznacznie wyprzedziły swoje koleżanki z Góry. Najmłodsi chłopcy zaś zamienili się miejscami w ogólnej klasyfikacji - Górzanie zwyciężyli drużynę z Woli.

Natomiast do zawodów w kategorii młodzieży męskiej do lat 18 I miejsce zajęła sekcja z Woli, przed Gilowicami i Górą. W kategorii dorosłych największą sprawnością strażacką popisała się drużyna z Gilowic, która znacznie wyprzedziła swoich rywali, drużyny OSP z Góry, Woli i Miedźnej. Po rozdaniu pucharów i dyplomów strażacy wspólnie świętowali zającąc się pieczonymi kiełbasami.

Tydzień później, 18 września strażacy z OSP Gilowice wzięli udział w zawodach powiatowych, gdzie o 2 sekundy przegrali z drużyną OSP Pielgrzymowice zajmując ostatecznie II miejsce w zawodach.

Życzymy im zwycięstwa w roku przyszłym!

(Fotoreportaż z górzańskich zawodów na str. 20)



II m. w zawodach - drużyna młodzieżowa OSP Gilowice



I m. w zawodach - drużyna młodzieżowa OSP Wola



dziewczeta i chłopcy z OSP Wola - odpowiednio I i II m. w zawodach



Chłopcy z OSP w Górze - I m. w zawodach

Dobroczynny Koncert, Gaude Fest: Katowice - Spodek 23.X.99.



WIELKI DOBROCZYNNY KONCERT
„Uczyńmy coś dobrego”
na rzecz Kliniki Onkologii w Gliwicach
Katowice - SPODEK, 23 października 1999 r. godz. 17⁰⁰
Stowarzyszenie Gaude-Fest, Katowice, ul. Barlickiego 2, tel. (0-32) 204 66 36, fax (0-32) 204

*Uczestniczyła w nim
grupa panien z naszej
parafii. Prowadziła im
Teresa Dominiak. Było razem
8 panien: Agnieszka Dominiak,
Pudelska Violetta, Sierocka
Agata, Dominiak Katarzyna,*

*Lucyna, Marzenna Agnieszka, Urbaniak
Guzia Sylwia.*

GMINNE DOŻYŃKI



Po mszy św., którą celebrował ks. Henryk Kafka goście dożynkowi udali się na boisko gdzie odbyły się uroczystości.



Starostowie dożynek złożyli na ręce wójta bochen chleba,



a ks. proboszcz poświęcił tegoroczne plony.



Później na scenie śpiewały nasze zespoły i kapele.

*Dożynki, dożynki to święto rolnika
tu wszystkich witamy tu wszystkich prosimy
niech zagra muzyka*

*Bo rolnik chłop twardy,
wczesnie rano wstaje, za ciężką swą pracę
płacy nie dostaje.*

*Hej z Woli z Woli
radnych do woli
Wszyscy w Miedźnej siedzą z jednej miski jedzą*

*Z Miedźnej życie
odejść nie chcecie
wszystko ułożyli
żeby w Miedźnej byli na nowe stulecie*

*Gdy głosy zbierali miód obiecywali
jak na stołkach siedli to my już pojeśli*

*Wójt Taranowski biuro powiększył
dywany wywalił i ściany rozwalił
w tym naszym Urzędzie*

*Przewodniczącemu Rady się kłaniamy
za to dobre serce wianek mu składamy*

*Nasi starostowie to młodzi rolnicy
cały rok pracują a dzisiaj świętują*

*Na wieść o dożynkach sołtys się wystroił
i nowy garnitur na siebie dziś włożył*

*Gdy woda zalała to sołtys był pierwszy
doradzał, pomagał, bo najaktywniejszy*

*Sołtysowa z Grzawej już długo pracuje
kto chce więcej umieć, kto chce więcej wiedzieć
niech ją podpatruje*



Na tegoroczne święto plonów mieszkańcy naszej gminy bardzo licznie przybyli do Miedźnej. Mimo fatalnych, radiowych i telewizyjnych zapowiedzi w niedzielę, 19 września nie lało, więc można było bawić się bez ograniczeń. Organizatorzy dożynek również spisali się na medal zapewniając przybyłym do Miedźnej wiele atrakcji.

Dożynkowe świętowanie rozpoczęła msza św. w kościele pw. św. Klemensa, którą celebrował ks. proboszcz Henryk Kafka. Po mszy dożynkowi goście przy dźwiękach orkiestry górniczej przemaszerowali na miedźniańskie boisko sportowe. Po poświęceniu plonów, starostowie dożynek Róża Opołka i Mirosław Zimnol wręczyli wójtowi Bogdanowi Taranowskiemu tradycyjny bochen chleba i wieniec dożynkowy.

ciąg dalszy na str. 12



Z przyspiewek wyśpiewanych przez miedźniańskie KGW śmiali się wszyscy.

Starostowie dożynek Róża Opołka i Mirosław Zimnol oraz wójt Gminy Miedźna Bogdan Taranowski serdecznie dziękują za pomoc w zorganizowaniu dożynek sponsorom: Zakładowi Przetwórstwa Mięsa - Roman Kloc, oraz Bankowi Spółdzielczemu z Miedźnej.

Natomiast za duże zaangażowanie i ofiarną pracę w zorganizowaniu dożynek i sprawnym przeprowadzeniu uroczystości starostowie i wójt dziękują Radzie Sołeckiej z Miedźnej, Spółdzielni Kółek Rolniczych, Ochotniczej Straży Pożarnej, Kole Gospodyń Wiejskich, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z Miedźnej, grzawskiemu Kołu Gospodyń Wiejskich, LZS Miedźna.

Słowa podziękowania starostowie i wójt kierują również pod adresem tych wszystkich osób, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do uświetnienia rolniczego święta.

Wydanie kolorowej wkładki sponsorują: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Bank Spółdzielczy w Miedźnej, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Miedźnej, Zakład Przetwórstwa Mięsa - Roman Kloc Miedźna, Softgraph Brzeszcze.

GMINNE DOŻYŃKI

*Sołtysowie z gminy również tu przybyli
by się na dożynkach w Miedźnej ucieszyli*

*Woda w naszej gminie za dużo kosztuje
gdy się w niej myjemy to brązowiejemy*

*Kanalizację na odpieprz zrobili
jak przyjdzie ulewa to krew nas zalewa*

*Prezes GS-u z dumną głową chodzi
sklep ładnie odnowił, konkurencję zrobił*

*A nasze Czyżyki wysoko fruwały
jeden kółkiem kręci drugi w banku siedzi
dobrze się im rządzi*

*Masarnia u Kłoca dobrze prosperuje
z miesiaca na miesiąc cenami góruje*

*Nasze władze gminne też go wychwalają
dobrego sponsora na dożynkach mają*

*Strażacy, strażacy co nam strażakują
Oni w naszej gminie też się napracują*

*Gdy nas zalewało wodę pompowali
tym poszkodowanym chętnie pomagali*

*Miedźniańscy strażacy w nocy dziś nie spali
Żeby wszystko grało - oni pilnowali*

*Boście zasłużyli i my wam śpiewamy
Sto lat sto lat sikawkowych mamy*

*Na GOK narzekamy że nic z nich nie mamy
a oni pracują kulturę budują*

*Nasi goście mili proszę się nie gniewać
dożynki są po to żeby różnie śpiewać*



Dzieci bawiły się wspólnie z zespołem Combo,



zaś dorośli zjadali się żurkiem, krupniokiem i kielbasą...



... po czym sami ruszyli w tany i bawili się doskonale przy dźwiękach greckich melodii z zespołem Orfeusz.



GMINNE DOŻYNKI

ciąg dalszy ze str. 11

Dożynkowe świętowanie rozpoczęła msza św. w kościele pw. św. Klemensa, którą celebrował ks. proboszcz **Henryk Kafka**. Po mszy, dożynkowi goście przy dźwiękach orkiestry górniczej przemaszzerowali na miedziński boisko sportowe. Po poświęceniu plonów, starostwie dożynek **Róża Opołka** i **Miroslaw Zimnol** wręczyli wójtowi **Bogdanowi Taranowskiemu** tradycyjny bochen chleba i wieniec dożynkowy. Zaś po przemówieniu wójta, który docenił ogromny trud pracy rolniczej i dziękował za sprawne przeprowadzenie tegorocznych zbiorów, na dożynkowej estradzie pokazał się zespół miedzińskiego KGW. Wyśpiewał on przyspiewki, traktujące na wesoło opowiadki o ważnych ludziach i sprawach gminy. Potem przed publicznością zaprezentowały się gminne zespoły folklorystyczne. Na początek wystąpiły debutantki - zespół Koła Gospodyń Wiejskich z Miedźnej, który dzięki charyzmie pani **Anny Polak** i **Katarzyny Gruszką** reaktywował się w tym roku i miejmy nadzieję, że już na stałe pozostanie w gronie gminnych wykonawców śląskiego folkloru. Natomiast pod nową nazwą wystąpił świetny zespół z Frydku, który od tego roku zwie się Zespół Pieśni i Tańca „Swojanie”. Muzykująca rodzina Saternusów nie zmieniła nazwiska i tradycyjnie doskonale radzi sobie ze śląskim graniem i śpiewaniem pod nazwą: Kapela Rodzinno „Saternusy”. Na zakończenie śląskiego śpiewania na dożynkach w Miedźnej wystąpił zespół „Wolanie” - doświadczony wykonawca rodzimych tańców i pieśni. Jeszcze w trakcie występów członkinie miedzińskiego KGW częstowały dożynkowych gości kołoczem własnego wypieku i ugotowanym dzięki darmowym produktom z Zakładu Przetwórstwa Mięsa



Pamiątkowe zdjęcie z dożynek samorządowych gospodarzy Miedźnej. **JAN COFAŁA** (z lewej) - obecny sołtys, oraz **ANTONI GRUSZKA** - sołtys przez dwie poprzednie kadencje, obecnie radny Miedźnej



Na degustację miodów z własnych pasiek zapraszali pszczelarze, panowie: Waloszek z Miedźnej i Kempka z Frydku



Dożynkowa estrada



Ogród kwiatowy pani Czyż z Miedźnej

pana Romana Kłoca - zurem. Główny sponsor ufundował też krupnioki i kielbasę. Mimo to stoiska handlowe wokół płyty boiska były oblegane przez kupujących. Wiele osób zgromadziło się również przy „pasiekach” naszych „miodziarzy”: pana Waloszkę z Miedźnej i pana Kempkę z Frydku, którzy częstowali, pysznym pszczelim miodem.

Na płycie boiska można było

również podziwiać okazałą wystawę produktów rolnych przygotowaną przez pracowników GOKiS i referatu rolnictwa przy Urzędzie Gminy. Był też licznie odwiedzany ogród kwiatowy pani Czyż z Miedźnej i stoisko z wystawą haftów pani Pękala z Woli.

Na wieść, że na estradzie rozdawane będą słodkie nagrody wszystkim małuchy pobiegły by bawić się z liderem grupy Combo z Pszczyny.

Przedkolne tańce za uszka, noski, nóżki, ... roztańczyły młodszą część dożynkowych gości.

Po 19.00 do tańca ruszyli dorośli. Stało się to za sprawą zespołu „Orfeusz”, który wyśpiewał całą steretę tanecznych, greckich melodii. Smaku całej zabawy dodały pechowe awarie prądu, które trzykrotnie przerywały występ zespołu. Wszyscy bawili się świetnie, zaś sołtys Miedźnej

Jan Cofala i kilka innych osób zdecydowało się nawet na zatańczenie „Zorby” wspólnie z zespołem na estradzie. Po ponad półtora godzinnym występie zespołu i szalonych tańcach, ponownie na scenie pojawił się zespół Combo, który wydłużył dożynkowe harce do wczesnych godzin poniedziałku.

tekst i fotografie
GRZEGORZ BRUDNY

**LKS SOKÓŁ Wola
- klasa okręgowa**

4.09 LKS SOKÓŁ Wola - KRUPIŃSKI Suszec 2:1
8.09 RUCH II Chorzów - LKS SOKÓŁ Wola 2:1
11.09 LKS SOKÓŁ Wola - PRZEŁOM Kaniów 2:1
18.09 SKAŁKA Świętochłowice - LKS SOKÓŁ Wola 2:0
25.09 LKS SOKÓŁ Wola - PNIÓWEK Pawłowice 0:0

NADWIŚLAN Góra - klasa A

5.09 ZNICZ Jankowice - NADWIŚLAN Góra 2:1
12.09 NADWIŚLAN Góra - LKS Łąka 3:3
19.09 LZS Gardawice - NADWIŚLAN Góra 1:1
26.09 NADWIŚLAN Góra - LKS Goczałkowice 1:1

LZS Miedźna - klasa B grupa I

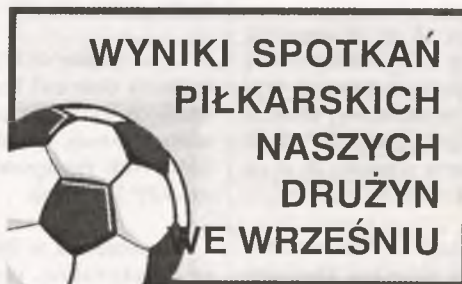
5.09 POLONIA Międzyrzecze - LZS Miedźna 1:1
12.09 LZS Miedźna - LZS Radostowice 2:1
19.09 UNIA II Bieruń Stary - LZS Miedźna 2:0
26.09 LZS Rudoltowice - LZS Miedźna 0:0

LZS Frydek - klasa B grupa I

5.09 LZS Frydek - WALCOWNIA II Czerwice 1:2
12.09 GTS II Bojszowy - LZS Frydek 4:0
19.09 LZS Frydek - POLAM Brzezinka 2:1
26.09 CZUŁOWIANKA Tychy - LZS Frydek 1:2

Tak przedstawia się dorobek punktowy

naszych drużyn we wrześniu. Drużyna LKS SOKÓŁ Wola ciągle nie może odzyskać formy. 2 zwycięstwa, 2 porażki i remis to dorobek drużyny z Woli, która po 9 kolejkach rundy jesiennej '99 zajmuje w tabeli klasy okręgowej 11 pozycję z dorobkiem 10 pkt.



Za to całkiem nieźle radzi sobie drużyna NADWIŚLAN Góra. Po 7 kolejkach drużyna z Góry zajmuje w tabeli klasy A 2 pozycję z dorobkiem 12 pkt. Gdyby nie pechowe remisy na własnym boisku z LKS Łąka oraz LKS Goczałkowice to pozycja tej drużyny w tabeli klasy A mogłaby być wyższa.

Na swoim normalnym poziomie gra drużyna z Miedźnej. W 4 rozegranych we wrześniu meczach drużyna zdobyła 11 pkt. Co daje jej w tabeli klasy B grupy I 5 pozycję po 7 kolejkach rundy jesiennej.

Coraz lepiej zaczyna sobie radzić drużyna LZS Frydek. W 4 rozegranych we wrześniu meczach drużyna zdobyła 7 pkt. Co pozwoliło opuścić przedostatnie miejsce w tabeli klasy B. W drużynie nastąpiła zmiana trenera. Po niepowodzeniach na początku sezonu z funkcji trenera zrezygnował Wiesław

Korczyk, a do klubu jako trener powrócił Stanisław Kozik. Miejmy nadzieję, że zmiana trenera wyjdzie na dobre drużynie.

TADEUSZ PRZEWOŹNIK

Klasyfikacja najlepszych strzelców

po 9 rundach meczów w klasie okręgowej oraz 7 rundach w klasach A i B rundy jesiennej:

6 bramek - MIROSŁAW LUKASEK (NADWIŚLAN Góra).

5 bramek - Jerzy Dadok (NADWIŚLAN Góra), Michał Zbijowski (LZS Miedźna).

4 bramki - Grzegorz Piłatyk (LZS Frydek).

3 bramki - Tomasz Wojciech (LZS Miedźna).

2 bramki Janusz Stalmach (LZS Miedźna), Wojciech Matyja (SOKÓŁ Wola), Tomasz Kudyba (LZS Frydek), Piotr Dziedzina (LZS Frydek).

1 bramka - Sebastian Szabla (SOKÓŁ Wola), Łukasz Szlachta (SOKÓŁ Wola), Wojciech Giermanek (SOKÓŁ Wola), Paweł Kudyba (SOKÓŁ Wola), Tomasz Lotawiec (LZS Miedźna), Adam Waloszek (LZS Miedźna), Roman Boryczka (LZS Frydek), Jacek Maśka (NADWIŚLAN Góra), Tadeusz Gwóźdź (NADWIŚLAN Góra), Mirosław Rąba (NADWIŚLAN Góra), Krzysztof Lukasek (NADWIŚLAN Góra), Przemysław Kwiatek (NADWIŚLAN Góra).

(oprac. tp)

XXI Rocznica mybom Ojca św. Jana Pawła II

Sobota 16 października 1999 r. św. Jadwigi Śląskiej

Cały dzień użytkownik pool analizie przedlitury ce Ojca św. Rano o 30 codzienny Rozmowa. 7⁰⁰ Msza św. Msze liturgia powstanie na ra Ojca św. Po Mszy św przed Najświętszym Sakramentem. Mentem naboiuśtro z przedliturą do św Jadwigi patronki dnia mybom Ojca św. Godzi. 17⁰⁰ Msza św z udziałem Chłom, który prowadzi spierowem muralnym. 17³⁰ wystawienie i Rozmowa spierowem przez Chłom u intencji Ojca św. Po naboiuśtro Pani Helena Kalkar recytowała pierwszą uśoiuie przez siebie rabinomnie resistymie obłaskawim parafian ktaiq bardzo licznie uczestniczyli w naboiuśtro



GOŚĆ NIEDZIELNY

W numerze:

- Rozważając papieską pielgrzymkę do Polski: „Proste słowa do nas”
- Abp Józef Życiński komentuje obrady Synodu Biskupów dla Europy: „Powracając z Emaus”
- Tajemnica Kościoła

Nr 43 rok LXXVI

KATOWICE

24 października 1999

Cena 2,00 zł; 2,5 DM; 2 USD

www.GoscNiedzielny.pl

Misjonarz w Afryce i... w Górze

Chcą przebywać z Bogiem jak najdłużej

Pochodzi z Lublińca. Misjonarzem w Zambii i Zimbabwe jest już od ponad trzydziestu lat. Ksiądz January Liberski, od wielu lat zaprzyjaźniony z parafią pw. św. Barbary w Górze, w tym roku odwiedził ją po raz kolejny.



Obecnie ksiądz January – fidejonista, czyli ksiądz diecezjalny, pracujący na misjach, ale nie należący do żadnego zgromadzenia, swoją posługę sprawuje w archidiecezji Harari, zajmującej obszar równy około jednej piątej terytorium Polski. Jego parafia rozciąga się na przestrzeni 180 kilometrów, które zamieszkuje 80 tysięcy osób. Pracę misyjną rozpoczął w prowincji, na której obszarze znajdowało się wiele kopalń. Przypominały mu one rodzinny Śląsk. Kiedy na terenie jego pracy duszpasterskiej powstawała nowa świątynia, na jej patronkę wybrano św. Barbarę. W 1990 roku ksiądz Liberski zwrócił się do śląskich parafii, których patronką jest św. Barbara, z propo-

zycją współpracy w dziele rozwijania działalności misyjnej na jego terenie misyjnym. Wspólnota z Góry bardzo chętnie odpowiedziała na ten apel. Parafianie podczas nabożeństw włączali do modlitwy zaprzyjaźnioną afrykańską wspólnotę. Młodzież nawiązała korespondencję z misjonarzem, informując go o wydarzeniach, które miały miejsce w ich parafii w Górze. Z czasem grupa chłopców wpadła na pomysł, by do swoich afrykańskich kolegów wystać piłki futbolowe.

Gdy przed paroma laty misjonarz przyjechał do ojczyzny na urlop, odwiedził także parafię w Górze. Po jego pobycie zawiązało się tu Koło Papieskiego Dzieła Misyjnego, do którego przystąpili do-

rośli i dzieci. Osoby, które bardzo aktywnie włączyły się w działalność Kola Misyjnego, wzięły w tym roku udział w odbywającym się w Częstochowie Kongresie Misyjnym. Górzanie ofiarowują intencje mszalne na rzecz parafii w Afryce, przekazują środki pieniężne zbierane ze składek Dzieła, nie zaprzestali też korespondencji z księdzem Januarym Liberskim. Kiedy przed dwoma laty obchodził jubileusz czterdziestolecia kapłaństwa, mimo jego nieobecności w Polsce, parafianie w swojej wspólnocie w Górze obchodzili ten dzień bardzo uroczystie. Już wspólnie z Misjonarzem przeżywali jubileusz ponownie podczas jego ostatniej sierpniowej wizyty w parafii.

W czasie sprawowanej przez niego Eucharystii, poszczególne grupy parafian złożyły na jego ręce dary, między innymi pszczelarze przekazali mu miód, drużyna piłkarska piłki. Życzenia złożyli przedstawiciele Rady Sołeckiej oraz dzieci, które wystąpiły z przygotowanym na tę okazję programem słowno-muzycznym. Księdzu Januarymu bardzo spodobał się sztandar strażaków przedstawiający św. Floriana. Obiecał, że przeniesie ten symbol do swojej parafii w Zimbabwe.

Dzieci, które w szczególnie sposób zaangażowały się na rzecz pomocy misjom, otrzymały od księdza Januarygo pamiątkowe koszulki. Spotkania z Księdzem Misjona-

rzem dla mieszkańców Góry były nie tylko okazją do zapoznania się z charakterem pracy misyjnej, ale i poznania zwyczajów i kultury tamtejszej ludności. Wiele z tych ciekawostek zostało także opublikowanych na łamach lokalnego miesięcznika „Gminne Sprawy”. Ludność Zimbabwe chętnie przyjmuje Boga, wielu chciałoby natychmiast przyjąć chrzest, ich radość z obecności misjonarza jest niekłamana. W Afryce bardzo żywa jest liturgia. „Oni chcą odkrywać swoje serce poprzez rytm i pieśń – mówi ksiądz Liberski. – Dlatego księża muszą dostosować się do ich zwyczajów i zgodnie z nimi przekazywać Ewangelię. W Afryce nie do

pomyślenia jest, żeby ktoś w czasie Mszy zerkał na zegarek. Kiedy Afrykańczycy przychodzą do kościoła, chcą przebywać z Bogiem możliwie najdłużej. Msza Święta trwa więc często dwie godziny i dłużej. Gdyby trwała tylko godzinę, usłyszałbym głosy niezadowolenia”.

O parafii św. Barbary w Górze, od kilku lat wspomagającej Kościół w Afryce, z pewnością można już powiedzieć, że posiada tradycję misyjną. Tym bardziej że nie ogranicza się ona jedynie do pomocy Afrykańczykom, ale nawiązała także kontakt z misjonarzami pracującymi w Brazylii.

A.Br.

Tęgodzinę Tydzień Misyjny został poproszony o sfinalizowanie misyjnym w parafii z okazji pobytu ks. January Liberskiego w niedzielę 1.8.br.

ksiółkiem politytem S. Makymiliany z Bolonii, które będzie z ma-
mi w jedną z niedziel listopada. W ośmiu parafialnych Ks. Bo-
lesław Romanowski SDB z Wenecji i Ks. Wiktoria Paschka CM
z Branyli.

Na poczekaniu parafialnych ksiółek misyjnych zaplanowano
do parafialnych obojczy: pieluch i odzież dla młodziaków
na rzecz S. Makymiliany z Bolonii oraz obojczy misyjnych
które rejestruje P. Joanna Piosik - moderatorka parafial-
nego Koła misyjnego.

Dziesięć rodzin uczestniczy w grupach 7. typ. parafial-
nych na rzecz misji. Pieluchami jest S. Bogusław
z Verbistec z Raciborza. Korespondentem z S. Józefem Kła-
ryszą z Kamernu. Ks. Ryszardem Gólem CM z Branyli,
Ks. Stanisławem Wajro SDB z Kamernu; Ks. Bolesławem
Zadorg SDB z Branyli. Wszyscy oni przewidyli się w Górze
Świętej - sprawnie postępują naprzód.

W ciągu Tygodnia cała liturgia i nabożeństwa parafialne
były z tematyką misyjną. W niedzielę i święta ksiółki
misyjne prowadziły nabożeństwo różańcowe. Podczas
każdego nabożeństwa odprawiano specjalną modlitwę
misyjną. Na lekcjach religii w szkole była katecheza
misyjna. Ofiarowania i ofiary w zbiórkach o tematyce
misyjnej. 10. ciu parafialnych indywidualnie abonentów
"Drogi misyjnej"; poprosi parafialnych abonentów 3 cję.
"Misjonarza".

Katolickie Zgromadzenie Różańca na relikwiarzach parafialnych
Góra św. Anny: 22-24. 10. 1999.

REKOLEKCJE ZAMKNIĘTE W DOMU PIELGRZYMA

Dla Chorych	14-17 czerwca
Dla Głuchoniemych	29 lipca - 1 sierpnia
Dla Pracownic Charytatywnych	19-21 września
Dla Przyjaciół Misji Franciszkańskich	
I Róż Różańcowych	22-24 października
Dla Franciszkańskiego Zakonu Świeckich /III Zakon/	18-21 listopada

Informacje i rezerwacje:

DOM PIELGRZYMA

Al. Jana Pawła II
47-154 Góra św. Anny
tel. 077 / 461 54 88,
fax 077 / 461 54 88 wew. 22

DUSZPASTERSTWO POWOŁAŃ:

Pragniesz pogłębić swoją wiarę, bliżej poznać życie
św. Franciszka, jego wzorem naśladować Jezusa
- szukaj informacji o rekolekcjach i spotkaniach dla
młodzieży prowadzonych w Domu Pielgrzyma:

O. Cherubin, O. Jarosław, O. Albert
tel. 077/461 54 88 lub kom. 0602 737 594
e-mail: rmf_ofm@friko7.onet.pl

KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW

ul. Klasztorna 6
47-154 Góra św. Anny
tel. 077 / 461 54 15,
tel./fax 077 / 461 54 63



Fot. K. M. Misiak

Do swoich
krytycznych
religijnych
w Górze św.
Anny ogłoszono
i 10. cję reko-
lekcji dla kato-
lickich Zgrom-
adzeń Róż-
ańca. P. Włodek
Piotrowski wraz
z rodziną i
grupą Pan-
teonistów 20
osób. Organiz-
owano mi-
nistrów
P. Mariusza

Przewodniła w Holcane. Pojechało 18 osób. Przejazd kosztował 25 zł
 a pobyt na schodkach 30 zł. Myślenia uczestniczek schodk.
 - ci prowadzi O. Krystian OFM - ten sam, który prowadzi
 kapłańskie schodki. Uczestniczyło w rozprawach 'schodkowej'
 125 osób w tym ze Skądzie większe grupy z parafii Gościłowa
 i M.B. Rozanowej z Kalamy. Nasze uczestniczki miały bardzo
 zadowolone. Zrobiły pamiątkowe zdjęcie. Nie wiem jednak
 kiedy je otrzymałam.



Przebiegł z Górnym Rozanem
 z Górnym - przed obłotem
 św. Anny na Górnym
 podczas schodków sam.
 były z O. Franciszka.
 - minem - schodkowej.

W tych samych dniach
 nasi Nadwójnicy Słaba.
 - me Komisji: Stanisław
 Wójcicki i Mirosław Maso-
 - nek uczestniczyli w doroc-
 - znych schodkach w.

gani również dla nich w Panewnie. W naszej Archidiecezji
 jest 300 nadwójczych bractw. Od schodków bractw przychodzi
 co miesiąc, by komuniować ludzi wam z Proboscem podczas
 Mszy św.



uczestnicy schodków
dla Cichociemni i Górnego
Rozana na Górnym
na schodkach Domu
Pielgrzymów

W 1950 r. zostało zainteresowanie ochroną zabytkowych kościołów drewnianych spowodowane licznymi pożarami tych obiektów. Na naszą prośbę Urząd Gminy Międzybóże dostarczył zewnętrzne oświetlenie kościoła drewnianego. Wystrakali się do sieci oświetlającej ulice naszych miejscowości. Oba zaległy, że reflektor (tylko jeden) oświetlał nasz kościół po godzinie (deszczu) opadach - gwałtownie sypieł reflektorem pod wpływem kropli deszczu psuła. W tym miejscu ramiono walizki zasilające prąd na lampy uliczne. Była stabilna ale światło było wyproszone. Podjęliśmy też lampy parowe z drugiej strony kościoła i reflektor podświetlał.

Góra, dnia 3 listopada 1998 r.

P.T.

R E J O N E N E R G E T Y C Z N Y

P S Z C Z Y N A

Na wniosek parafian i mieszkańców Góry zatroskanych o bezpieczeństwo zabytkowego kościoła drewnianego św. Barbary zwracam się z prośbą o zewnętrzne reflektorowe oświetlenie tego kościoła.

Zaniepokojeni stałymi wiadomościami o usiłowaniach podpalenia i pożarach unikalnych kościołów zabytkowych mimo świadomości o istniejących zabezpieczeniach przeciwpożarowych i przeciwwłamaniowych naszego kościoła mieszkańcy i działacze miejscowi wielokrotnie wysuwali konieczność dobrego zewnętrznego oświetlenia kościoła na spotkaniach Rady Parafialnej, na zebraniach sołeckich i w prywatnych rozmowach z Duszpasterzem.

Znając troskę P.T. Dyrekcji Rejonu Energetycznego o zabytki kultury Ziemi Pszczyńskiej mam nadzieję, że dopomoże nam w dziele zachowania i zabezpieczenia naszego zabytkowego kościoła w Górze. W imieniu naszej wspólnoty składam serdeczne podziękowanie.

Z poważaniem!

Rada Parafialna

Ryszard Kozłowski

Radny Gminy Międzybóże

Józef Pióro

Proboszcz

ks. Piotr Jędrzejewski



figury M.B. Fatimskiej w nowej drzwonicy.

W czasie dotarła wiadomość, że Rejon Energetyczny w Przemyślu
zafundował w kilku parafiach reflektory podświetlenia
zewnątrzne kościołów. Wiadomość puchlała pracownicy Rejonu
z naszej parafii: Jan Ryba, Andrzej Arcudawczyk i inni. Adam
Bonycha. Wyślepowatem list do Rejonu (zob. S. 11) i pojechałem
na rozmowę z inżynierem Rejonu inż. Kowalczykiem. Obie-
cał, że dotychczas starani, by zrealizować naszą prośbę podświetlenia
i że braki środków finansowych. Obiecał, że na Odpuść św. Barbary '98
postara się wykonać pracę. Niestety nie doszedł do skutku, więc
Odpuść św. Mateusza '99. Ponawiałem prośbę przez inż. Bony-
ch parafianin. Popychali inż. Kowalczyk i inż. Bonycha na
miejscu lokalna 15. X br. dało obietnicę oświetlenia kościoła
na Wszystkich św. Posłał firmę Pana Surmiacha z Janowa
(ojciec diakona naszego seminarium). 26.10. br. o godz. 8⁰⁰
pojechaliśmy z pracownikami. Nasi parafianie: Marian Dominiak
Waldemar Barthiewicz; Aleksey Nyci i Adam Ryba zrobili
wykup pod kibel. Elektrycy P. Surmiacha położyli kibel i
postawili "strop" pod reflektor i połączyli do sieci miejskiej.
Inż. Kowalczyk rachując się nową drzwonica
i zaproponował niewystający reflektor w drzwonicy
podświetlający od góry drzwonę. Ten reflektor dar
Rejonu położył Marian Dominiak też do sieci miejskiej
Taki więc mamy podświetlony reflektorem nasz kościół.
Mamy się nam podświetlenie z czterech stron kościoła.
Te. To jednak bledzieli musieli dokonać sami.

W tych dniach na konto parafii zakupiliśmy
energospożyczone i awionki firmy Philips i Osram
w miejsce zwykłych we wszystkich lampach; ryba
dłoch naszego kościoła. Jest o wiele jaśniejsze światło
miejscu. Parafianie zadowolili się tymi
te zmianami.

to prawej oświetlony reflektor
oświetlający nam drogę.

Ponieważ: według true podświet-
lenie dzwonnicy - dzwonnicy
i M. Boshu Fatimusha



Jersey 199 - Goria

Ponieważ: miasto "Dawomica" napisany
przez Helenę Goe z ul. Spółdzielczej przypadło.
na oświetlenie przez miasto polskie
odwiecili w jej domu.

Stoisz wyniosła
nasza Dzwonico.
Tulisz do serca trzy Dzwony,
a kiedy one się rozśpiewają
we świąt rozsyłasz ich tony.

o Dzwony.

Stysz nas rosa na łące,
stysz nas Wierzyby płaczące,
stysz nas uszka Dzieciące,
stysz nas lwiąrdy błyszczące.
A Ludzie pokłon oddają,
gdy na te Dzwony
miłe patrzą.





'99 10 30



'99 10 30

Podmickłone reflektowane liście lipty przy kościele Babuły - staw wodkany z Taborem



'99 10 30

W najgłębszym górnym korycie kawy - pastwisko nad korytem od strony wsi



'99 10 30

Staw wodkany z widokiem na Borem



Staw wodkany z domami z Dąbrowy



'99 10 30

Staw wodkany z widokiem na Babuły

To was pierwszy nabożeństwo na
cmentarzu jest uroczy-
ście w fotografii. Godzina 14⁰⁰
procesja przez cmentarz pasterczyków
na cmentarz gminy. To pręcej:
modlitwy na cmentarzu przykościel-
nym Stacja I - modlitwy za zmar-
łych. Idziecie pręcej: modlitwy
za wszystkich zmarłych. Potem
procesja na cmentarz gminy i
spiewanie Litanii do Wzrostu świąt.
Pogoda sprawiła, że wielu
było odnieść się do grobów. Zdisiplino-
wanie ludzi widoczne było przy rapar-
owaniu samochodów. Na grobach piękne
wianki i kwiaty. Widać było i masę
młodych, świąt - religijnych. Nie
było smogu nad cmentarzem jak w
poprzednie lata.



Procesja ul. Cmentarnej ...





Procesja wchodzi na cmentarz



Stacja I na przy Krzyżu. Modlitwy za ++ kapłanów
brali grobu kapłana; Małego modlitwy
przy krzyżu cmentarnym.



Wielka ludność przy grobach swoich najbliższych.



Modlitwy za ++ parafian

Przed sobą listopad przed rodziną
Młodych - modlitwy za cmentarz
zalecanymi w wyprawach.
Na grobach swoich bliskich stawią
kwiaty - doniczkowe i cięte kwiaty.
Zanim i kapłanów, świece i świec.
Młodych się przysięgą przysięgą, że
przez siebie siebie parafian
odwiedzą groby swoich bliskich
i kapłanów świece świec to mają
przysięgą w niedziele. Stawią też
coraz przysięgą przysięgą - drogę
bo z gruntu i marzną.
Tutaj po przysięgą (zanim stawią Młodych
w grzeboiszkach. Jest to w Woli
na Ociele, gdzie brali jest intencje
lub przysięgą do Złotowit.
Przysięgą jest przysięgą modlitwy przy
triumfie cmentarza w domu. Za
przysięgą do tego marzą przysięgą:
Teofila Borychów ul. Przysięgą
i coraz przysięgą Jana Róży ul. Tłum
- gdzie czy Teofila Liket, który w ca-
miej drogę z domu do kościoła i na
cmentarz przysięgą modlitwom
i przysięgą.



modlitvy za volnicov, kmechov



Procesia na cmentanu grmimym



Modlitvy za vsmyslnick smutnych



modlitvy za obecnych



Zahorsenie procesji...

Przewodniczący Rady Gminy w Miedznej
zaprasza

Ks. PIOTRA ZEGRODZKIEGO

na uroczystą Sesję Rady Gminy

z okazji

ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

w dniu 10 listopada 1999 r.

Przewodniczący Rady Gminy

mgr inż. Alojzy Wojciech

Program Sesji:

- 16.00 - Msza Święta w intencji Ojczyzny
w kościele p.w. Św. Barbary w Górze
- 17.00 - Uroczysta akademія w sali Domu Socjalnego w Górze

- Okolicznościowy referat Marty Bereckiej,
nauczyciela historii ze Szkoły Podstawowej w Górze
- Wiersze niepodległościowe I pieśni w wykonaniu uczniów
Szkoły Podstawowej w Górze
- Projekcja filmu Józefa Kłyka I Wojciecha Wikarka
pt. "Różaniec z kolczastego drutu"



Rozpoczęcie Liturgii Święta Niepodległości



Zastępca Naczelnika Gminy wygłosił słowa:

Ks. prob. wygłosił, bronił na temat:

"Młodzież fundamentem przyszłości
Polski". We Wzrost i nieśmiertelność
ortodoksja samostanowi Gminy, ma
coronny ludu, Radni Soboru
Gminy i Powiatu, Soboty, Nauce
ciele



Uczestnicy Wzrost i praca standardowy OSP
Góra



Posel Sweden z Międzyposelstwa
pochwodu ofiarującego



Uczestnicy Mszy św. za Ojczyznę



Radny Rady Sołectwa w Górnym
Kempie Wojciech z ul. Zawadka
za Komunię świętą rozdający
ks. Piotr Sławiński za Ojczyznę



Komunia św. - 1. sy. Wójt Gminy Między
P. Tarasowski



Chór parafialny prowadzi spiewanie dźwię-
ków.

25. lecie kapłaństwa - Abraham - Imięni Ks. prob.
Leonarda Knapik w Woli



**MAM ZASZCZYT ZAPROSIĆ
CZCIGODNYCH KSIĘŻY**

na

MOJE JUBILEUSZOWE IMIENINY

w dniu 06.11.99 r.

Msza św. o godz. 17.00

**PO MSZY ŚW. KOLACJA
SZCZĘŚĆ BOŻE !**

1999 r.

Ks. Leonard

**WSZYSTKO JEST
TWOJĄ ŁASKĄ**

Za 25 lat
posługi kapłańskiej

1974-1999

Piekary Śl.-Wola

wyrażam wdzięczność
Bogu i wszystkim,
którzy wspierają mnie
sercem i modlitwą

ks. Leonard Knapik

Fot. „Bratni Zew”
© Wydawnictwo OO. Franciszkanów „Bratni Zew”

24



*Mocniejsi odbyła się w
gronie księży dekanatu
owar Sakerjan: Ks. dyr.
St. Herbawskiego, Ks. dyr.
T. Rorusa i Ks. Jachia Gwio-
dzia pochodzących z Woli.*

Mhondoro 22-10-99
Drogi Bracie w Kapłaństwie
Światło na Zorze!

Zimbabue podnawia Polskę czyli Archi-
diecezja Harare Misja św. Michała co Mhondoro
podnawia Archidiecezję Katowice Parafia św. Barbary i Matensia w Zorze!
Święć Boże!

Mój piękny i niezapomniany pobyt w sierpniu
br. w Zorze należy do jednych z najlepszych
wspomnień wakacyjnych.

Twoja serelarność, gościnność i ofiarność jest na
najwyższym poziomie.

Wane wspólnie zlicie obok pamiłkowego glaru
śp. Ks. Rozmusz wisi ... w Harare u księży
Selejanów

Twoje 3 piękne puenty do tego: przedrukowa-
ków, pierwszych i drugich i srebrniaków w Mhon-
doro.

We dzień odpustu św. Michała zachycie
pod wpływem Wanej ... Straj Piarnej (tej
Ochotniczej) w Zorze, aby tutaj na Szkole
i Wspólnotę pomyślała o ... założeniu
Ochotniczej Straj Piarnej tutaj na Misji
św. Michała w Mhondoro! etc!!!

Tym razem moja powrotowa aklimatyzacja
 w Zim-ba-bue jest... Kambodża-ty.
 powrót (skoki temperatury oraz z polskimi;
 jedyni do tropikalnej... trójkąty.

Tyle mi chłodzi!
 Niech Bóg i Bóg zapłaci!
 Ciężko jest... Kłopoty...
 Serdecznie...
 przechodząc...
 przechodząc...
 przechodząc...



2.10.1999 - Odsłuch św. Michała
 Ks. Janusz przekazuje piśm. ofiarę
 od LZS Góra dla Przedsiobalstwa w
 Murogo wa rze S. Prześlonej Jude
 Harida.



L. dz. 93./99.

Fundacja im. Kardynała Augusta Hlonda

ul. Panny Marii 4, skr. p. 23, PL-60-962 Poznań, tel. (061) 55 10 34, fax 52 43 83

konto: Bank Zachodni S.A. Poznań nr 386205-1818-132-3000

Czcigodny
 Ks. Piotr Zegrodzki
 Góra, Topolowa 37
 43-227 MIEDZNA

W imieniu Zarządu Fundacji Kardynała Augusta Hlonda
 serdecznie dziękuję za ofiarę przekazaną na konto Fundacji.
 Dzięki niej będziemy mogli nadal wspierać działalność Kościoła
 na Białorusi, Ukrainie i w Kazachstanie oraz pomagać w przygo-
 towaniu filozoficzno - teologicznym i pastoralnym przyszłych
 duszpasterzy emigracyjnych.

ks. Antoni Klein TChr
 ks. Antoni Klein TChr

Poznań, dnia 11.10.99



Pieniążki są wydane
się, że Proboszcz
zaprosił na przysięgę
rekrutów. Pomocnik
kierownika Danusia
Kubulus z ul. Długiej.

Co miesiąc w piątek
miejscowi mieszkańcy
odprawiana jest Msza
św. w intencji rekruti-
ny naszej parafii.
Zamawiana przez no-
wiciów. Księstwo młodzieńcy-
miernie podczas przepustki
w mejs uciechując.
Jest zwycięzcy, że na przysię-
gę jadą do wielu hołasy
i krewi z parafii - całym
autobusem i zabierają ich
z powrotem na przepustkę.
Danusia Kubulus jest w Sule-
chowie radiotelegrafistą.
Przed wyjazdem do służby
wojskowej większość mło-
dzieńców przychodzi do
Proboszcza, by się pożegnać
i przy tej okazji bardzo otrzymuje Koronkę Różańca św.
Wielu przesłało z wojska podziękowania na pocztówce lub list
do Proboszcza.

Akademia ku Dniowi święta
Niepodległości 10. 11. 99 w
sali gimnastycznej w naszej
szkole - przygotowana przez
Panią: Joannę Brudawczyk - Pałkę-
syk; Martę Borek - listownik.
Na zakończenie obali - wian uświetniono
chór i zespół flekistów.

Mam zaszczyt serdecznie zaprosić

Ks. PIOTR ZEGRODZKI

na

UROCZYSTĄ PRZYSIĘGĘ WOJSKOWĄ

którą złożę w dniu 06.11.99 o godzinie 9⁰⁰

w mojej Jednostce Wojskowej nr 3485

w SULECHOWIE ul. Wojska Polsk. 16.

Danusia Kubulus.





ISSN 1233-2267

LISTOPAD 1999

Gminne Sprawy

nr 11
(90)

cena 1 zł

GMINNE SPRAWY 11 (90) LISTOPAD 1999

SPRAWY PARAFIALNE

Hodowcy gołębi pocztowych oddział Góra uczcili swego patrona św. Franciszka z Asyżu Mszą Świętą celebrowaną w kościele św. Barbary w Górze przez ks. Piotra Zegrodzkiego. Uczestniczyli oni również w pielgrzymce hodowców na Górę Świętej Anny w niedzielę 3 października. Był tam obecny poczet sztandarowy i 28 hodowców z Góry.

Świętej panowie Mieczysław Maroszek i Stanisław Wojtała. Uczestniczyli w dorocznych rekolekcjach w Panewnikach. Rocznicę wyboru Ojca Świętego Jana Pawła II (21 rocznice) uczcili parafianie licznym udziałem we Mszy Świętej i nabożeństwie różańcowym, które uroczystie prowadził chór parafialny.

Młodzież parafii w Górze, której

PARAFIA PW. ŚW. BARBARY W GÓRZE

Miesiąc październik upłynął w parafii w atmosferze modlitwy różańcowej, codziennie w nabożeństwie o godz. 17.00 licznie gromadzili się parafianie, a szczególnie dzieci szkolne, które chętnie przewodziły modlitwą.

Parafia aktywnie również przeżyła Tydzień Miłosierdzia, zorganizowano dzień chorych i seniora. Osoby obłożnie chore odwiedził ks. proboszcz w domach udzielając sakramentu chorych. Każdy z nich otrzymał miesięcznik *Apostolstwo chorych*. W kościele w ich intencji odprawiono Mszę Świętą i nabożeństwo z błogosławieństwem z Lourdes. Później seniorzy spotkali się w salce parafialnej, gdzie zespół charytatywny przygotował poczęstunek. Do akcji tej włączyła się rada sołecka, która przez sołtysa Teofila Rabę przekazała paczki. W ramach Tygodnia parafianie założyli dary płody ziemi dla Śląskiego Seminarium, które odebrali ślascy klerycy. Parafianie dostarczyli również ziemniaków siostrą Karmelitankom z Oświęcimia.

Członkowie żywej różańca uczestniczyli w rekolekcjach zamkniętych na Górze Św. Anny w dniach od 22 do 24 października. Uczestniczyło w nich 18 osób, także szafarze nadzwyczajni Komunii

przewodziła Teresa Domżał uczestniczyła w koncercie Gaude Fest w katowickim Spodku – 23 październik.

W ramach Tygodnia Misyjnego dzieci nazbierały ponad 4 tys. znaczków pocztowych na rzecz Misji, a dziecięce kółko misyjne wysłało list do ks. Januarego Liberskiego i ogłosiło zbiórkę odzieży dla dzieci boliwijskich i ofiarę pieniężną. Ofiary te zostaną przekazane siostrze Maksymilianie Sojka (misjonarka z Boliwii) w najbliższą niedzielę listopada.

Ks. proboszcz Piotr Zegrocki dziękuje Rejonowi Energetycznemu w Pszczynie za reflektorowe podświetlenie zewnętrznej elewacji kościoła w Górze oraz parafianom, którzy w tej pracy uczestniczyli.

Z okazji Dnia Niepodległości w kościele Św. Barbary w Górze zostanie odprawiona Msza Św. za ojczyznę z udziałem władz samorządowych, radnych i działaczy społecznych. Po niej odbędzie się uroczysta sesja w Domu Socjalnym w Górze.

Organizowana jest piesza i rowerowa pielgrzymka do Rzymu podczas wakacji w 2000 roku. Chętni mogą się skontaktować z ks. Jackiem Gwoździem Salezjaninem z Oświęcimia Zasola.

(kp)

13 października br., w przeddzień święta Edukacji Narodowej na zaproszenie władz gminy do sali Urzędu Gminy w Miedźnej przybyli wyróżniający się w swojej pracy nauczyciele i pracownicy obsługi naszych szkół i przedszkoli. Przybyłych gości serdecznie przywitali gospodarze Gminy przewodniczący RG Alojzy Wojciech, wójt Gminy Bogdan Taranowski, przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania Alicja Włodarczyk, oraz dyrektor ZOiW Marianna Korkosz.

Organizatorami spotkania była również młodzież naszych szkół, która wspólnie przyozdobiła salę swoimi pracami plastycznymi oraz prowadziła przebieg uroczystości intonując zaraz po przywitaniu głośnie „Sto lat” wszystkim nauczycielom. Przewodniczący RG Alojzy Wojciech wspólnie z wójtem Bogdanem Taranowskim i wicewójtem Andrzejem Stańczykiem wręczyli nagrody najlepszym pracownikom oświaty (listę nagrodzonych drukujemy poniżej). Ofiarność i zaangażowanie nauczycieli w wychowanie i kształcenie naszych dzieci nagrodzono dyplomami i kwiatami. Wyróżnieni otrzymali również gratyfikację finansową.

W części artystycznej spotkania zaprezentowały się szkolne zespoły muzyczne i taneczno-śpiewacze. Jako pierwszy wystąpił nagrodzony gromkimi brawami zespół muzyczny ze Szkoły Podstawowej w Górze. Wielką frajdę oglądającym sprawiły również popisy „Frydkowian” ze Szkoły Podstawowej we Frydku i „Wigeycy” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Woli.

(gb)



Przewodniczący RG ALOJZY WOJCIECH składa gratulacje dyrektorowi SP w Górze MONICE MORKISZ (nagroda Wójta Gminy)



...nauczycielka sztuki ze Szkoły Podstawowej w Górze KATARZYNA MARCINCYK-JAREK...

KRONIKA POLICYJNA



21 października w Górze przy ulicy Długiej nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży roweru górskiego wartości 480 zł na szkodę mieszkanki Góry.



W części artystycznej spotkania pracowników oświaty z przedstawicielami gminnego samorządu wystąpił m.in. zespół muzyczny ze Szkoły Podstawowej w Gorze...

NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH PRACOWNIKÓW GMINNEJ OŚWIATY

NAGRODĘ WÓJTA GMINY MIEDŹNA BOGDANA TARANOWSKIEGO otrzymali: **MONIKA MORKISZ, MARIA KUBICA, MARIA MEDES i KRYSZYNA STAŃCZYK.**

NAGRODĘ DYREKTORA ZESPOŁU OŚWIATY I WYCHOWANIA MARIANNA KORKOSZ otrzymali: **LUCYNA LASZCZAK, TERESA KOSEK, ZDZIŚŁAWA PIĄTEK, IWONA GAJEWSKA-JAKISZ, KATARZYNA MARCIŃCZYK-JAREK, IWONA PRZENZAK, ANNA GANCARZ, EWA MADEJA, IRENA ŚWIERKOT.**

NAGRODY DYREKTORÓW SZKÓŁ

Dyrektor SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 IM. B. MALINOWSKIEGO GRAŻYNA MATYSZKIEWICZ nagrodziła: **LUCYNĘ SOJĄ, TOMASZA BARANOWSKIEGO, ELŻBIETĘ SUCHETĄ, URSZULĘ MIKOŁAJCZYK, TERESĘ KOZDOR, IRENEUSZA MIETLIŃSKIEGO, RENATĘ KRAWCZYK i GRAŻYNĘ KULĄ.**

Dyrektor SZKOŁY PODSTAWOWEJ WE FRYDKU TERESA KŁECZEK nagrodziła **MAŁGORZATĘ ULCZAK i JANINĘ JONKISZ.**

Dyrektor SZKOŁY PODSTAWOWEJ W MIEDŹNEJ DANUTA PRZYBYLSKA-MIKA nagrodziła: **DOROTĘ SKRZYPIEC, HELENĘ JAKUT i KAZIMIERZA CZAJĘ.**

Dyrektor SZKOŁY PODSTAWOWEJ W GÓRZE **MONIKA MORKISZ** nagrodziła **JADWIGĘ SENKOWSKĄ i AGNIESZKĘ KUCZ.**

Dyrektor SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2 W WOLI LUCYNA LASZCZAK nagrodziła: **GRAŻYNĘ ŻEBRACKĄ, MIROŚLAWĘ DUC, ALICJĘ SZCZERBOWSKĄ, BEATĘ FARUGA, MARIĘ TUCHOWSKĄ, WIOLETTĘ GRYZIEWICZ, KARINĘ STEIZER-SZCZERBOWSKĄ, PAWŁA WŁOSIAKĄ, DANUTĘ KOCUREK, KLAUDIUSZA SIEDLACZKĄ, TERESĘ HELIS, BARBARĘ RAPAŁĄ, ZOFIĘ FRANCAK, DOROTĘ DZIECH, BARBARĘ WAWRO i HELENĘ BRODA.**

NAGRODY DYREKTORÓW PRZEDSZKOLI

Dyrektor GMINNEGO PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO NR 1 W WOLI ELŻBIETA LISOWSKA nagrodziła: **DOROTĘ CADER, JOANNĘ KOWALCZYK, KATARZYNĘ ŻADORĄ i ANNĘ SKUBISZ.**

Dyrektor GMINNEGO PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO NR 2W WOLI JANINA BORYCZKA nagrodziła: **JADWIGĘ NYCZ, TERESĘ WALUSIAK i ELŻBIETĘ KRAŚNĄ.**

Dyrektor GMINNEGO PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO NR 3 W WOLI TERESA KOSEK nagrodziła: **LUCYNĘ TOMALĄ, BOŻENĘ WRÓBEL, GRAŻYNĘ WŁOSZEK i MARZENĘ JÓŹWIAK.**

Dyrektor GMINNEGO PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO W GÓRZE KRYSZYNA STOLARSKA nagrodziła **RENATĘ NOWAK.**

Dyrektor GMINNEGO PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO W MIEDŹNEJ BOŻENA MORKISZ nagrodziła: **BARBARĘ CHMIELGALOC i CZESŁAWA TANA.**

Dyrektor GMINNEGO PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO WE FRYDKU IRENA SZYPUŁA nagrodziła **RENATĘ KUBLIŃSKĄ.**

Zespół muzyczny śpiewał u Gości prowadził katechetka Joanna Arcudarczyk - Występy zespołu są zawsze na najwyższym poziomie.



Uczniowie kl. VI, przygotowujący się do Bieniowskiego w sali nr 27. w sali nr 27.



Remont kościoła św. Barbary w Górze '89 ciąg dalszy.

Dotychczasowy drewniany podłoga w naszym kościele przystawała się od rolu. Sprawy omawiał ks. Proboszcz z miejscowym mistrzem Stolarskim Józefem Capliem z ul. Spółdzielczej. Już w kwietniu br. zakupiono 9 m³ drewna na podłogę. Ks. Proboszcz słożył saliccho 3500 zł. Nie otrzymał specjalnej kolekty w parafii na ten cel. Oświadczono, że P. Capli rozpocznie pracę tuż po Odpuszcie św. Mateusza 26.9. br. Prace otrzymał Mieczysław Miedziński posiadacz Proboszcza, że przemieni dla parafii kwotę 5500 zł dla renowacji kościoła.

To sprawiło, że przyjechał na P. Capli do rozpoczęcia prac. Ten nie chciał milgo do pomocy z parafian i razem ze swoim bratem Adamem zaangażowali się w Trybunę i Piotrem razem w Górze i swoim ojcem Andrzejem i 2-ma uczniami rozpoczęli wymianę podłogi we wtorek 8.11. br. Zaczęło od prac pod chórem. Po odkruszeniu podłogi odłusztano belki podtrzymujące stropy

podtrzymujące chór i wież kościelną zupełnie spłute. Podłogiści Tadeusz i Adam parafian (za fachowców) w betonowy kanał wmurowali dźbową belkę, na której wsparło strop. W tym czasie, by amortyzować drogę, powstała podłoga drewniana. Belki były rąpane przesłaniem i dla tego spruchniały. Belki wymieniono, obcięto spruchniałą część stropu, wzmocniono, które wsparło w miejscu belek betonową rączkę. Pod katedrą podłogowe podłogi pewniejsze niż rozpruwające się cechy płytki fundamentowe - betonowe niższe od cegieł i stabilniejsze. Pod chórem podłogi nowe kantówki pod podłogę, stare kantówki były w dobrym stanie. Podłogowe deski są sosnowe grubości 40 mm, podłogowe rąpane z lasu jesionogórskiego. Józef Capli zrobił je z „faktur” i młot je na rąkadach. Przed położeniem i kantówek i desek konserwowano (odjście obrak) - przez co przez kilka dni w kościele było ciśniecie i zapach. Po położeniu podłogi nastąpiło cyklinowanie i malowanie podłogi.



Parafianie wznoszą kostkę fundamentową - 200 szt zakupione u P. Garidły w Benczech.



Młodzi Józef Capli - jego syn Rafał i Janusz z Górze konserwują podłogę.



nowa "pecha" betonowa pod filar
nowy słownikowy kosić -
spruchniać belki.



spruchniać belki podtrzymujące filar słownikowy

Po dojściu do płtana pod postę-
gą oddzielną betonową płytę z
napisem: 1959. "Po tej przes-
mieniu oddzielną wstąpi do wnętrza
obudowania betonem górnym
materiałom: 2 ciastka, mączka
i kielbaso korek, oraz dwa kiesz-
ciaste, posłanym, górnym na górnym
długości. Ponadto - okładki kiesz-
ciaste, napisu oraz butelki
w której ten napisu (parlamentu)
była kartka z napisem:

"Remont przeprowadzony w koście-
le św. Barbary 1955 r. przez Ks. Mu-
chy. Robotnicy:

Borysław Antoni nr. 1891 r.

Krasni Antoni " 1908 r.

Safuzka Franciszek " 1911 r.

Masha Michał " 1895 r.

Kartka z butelką mostawiskim
tam. W tej relacji Józef Capcha -
jego dwadzieścia Krasni - d'Frygolek
kosić w Górnym opowiadał, że
materiałom tam podwinięcie
kartki, które stawali się odro-
wie, bo był to pierwszy dokument.
Niestety nie udało się zale-
lić. To podwinięcie zdemontowali
zobaczyć porządek podłogi



ratowanie betonem pecha pod filar
nowy.



nowa podłoga pod ciociem - od lewej
Adam Capcha z Frygolem i Józef Capcha - siostr.



pecka łectowna pod filar półtymuryszej elw



muzyka pod ofstancem gównym z puchami
rodziny fundatorów kaplicy w. Barbary.



porostaty tyfus: kawałek deski ze spruczniały
tymy: dwie cranli, rentli drucizychli dwu
gównu i puchwa, chładli i krizli. praw.
dopodobnie do nabinuśwa.

" wojny siałowej i duki kielki
które tam miały swoje mory. Poł
podłoga malekiliu skompy kumoch
jaj i roshopang picini, co dowodzi
ie ma tu swoją mory kuma, która
w letnie nie drzele mider krostuicy
knyśi spacenysa, po kiscielnym
dachu.

Pued 15. tu laty przy wymiaru pod-
łogi w caluystii Pan Antoni Bolon
nan obecnij Organista pasypat
omunowane kstanti drucz pod
tablicą eluktyczną w rogu Caluystii
mionie, ie jest to wtar do grobu.
To relacji. Wsrysey twierdzi, ie
pod ofstancem kaplicy św. Barbary
dali się pochować jej fundatorzy
właściciele gospodarstwa obok
kaplicy Brodeckiej w XVI w. Zach-
mij to jako zapis historyczny.
Po odhyciu podłogi pod ofstancem
moie odhyciem co nowego.

Prace odhyciu wloze przypadły w
dniu, w którym aktywowatam
od 8⁰⁰ 20⁰⁰ intencje juralne w
sulce. W pierwim porzedku do
hoscia, by zrobic zdjecia. Gdy
majez chwila czasu panegm przyp-
ha o relacji hoscielnego sp. Krasna.
Do catorci dodam, ie grob pod
ofstancem jest w wiadomosci wy-
toscni parafian. Kilec pora um-
nie pytat mnie o grob.

Do catorii prac przy podłodze trzeba
dodać drugą sieć warstwą budowl.
-ną, pod podłogą w całym okresie
le wykopano grubą warstwę suchą
-go piasku zmieszane z wapnem
co sprawiło, że posadzka pod
podłogą była sucha i podbita.
Ta wilgoć.

Po cyklinowaniu i ponarutowaniu
podłogi skończył się łami podłogi
obficie podłogi: noworowanie ryjo-
wym i szorstkimi. Ostatek był
bardzo mycie podłogi, zwi-
żonym smutkami.

Przy postawieniu słupów na pest-
kach betonowych chór podłogi
się o 10 cm do poziomu piętrow-
-nego, co powstała szcz-
lina 1 cm w kierunku ciotkowej
chóru obitej przed 3. ma laty.

Pora pościeleniu posadowienia podłogi
zdecydowaliśmy się na
odnowienie tawli. Trzeba było red-
neć wiele warstw różnokolorowych
farb z dekomu obudowy, wymiana
kurtyki podłogi a potem nato-
wienie "farb" w kierunku w kierunku.
Odniesienie tawli spowodowały się
parafianem, który pytał, czy le
tawli są nowe.

Do zrobienia pozostało: wymiana
podłogi przedmiotem; chór i nowe
tawli na chór. W planie nowe
organy i nałożenie.



obok ciastki kuchy. butelka z karteczką
marnością parafian - 1955 r. pracujący przy nowej
podłodze w kierunku



kuchnia, podparte kurtyki, cełkami, ten
wymianione na płytę fundamentale
betonowe.



salirowanie podłogi a potem malowanie



Strariacy obcinaja gatzie
pryhościelnej lipy: 13.11.99r.

Po samontowaniu reflektora omi-
lenie weso naszego hosiota poci
pracowników Rejonu Energetycznego
w Psieymie, sasta potrzeba obcin
gatzie przyhościelnej lipy. Jan Rosta
pracownik Rejonu Porzadzaniowa
„wzrostu”, ale z tej kosa mowa
bylo obcin majniejsz gatzi. Dalsze
prace powolli nasi strariacy organi-
zowani poci Przewa Alojzego Kempisty



Przyto ich 8-min. Prace trwały 4-godzinny.
Gatzie obcinat pita mechaniczny Jany
Malcher. Ubezpieczony poci ludzow. Karide,
gatzi zabezpieczano liną, by nie uslodim
dalsze hosiota lub gubim. Tany olarzi
odlunty, ze lipsa liciska ponad 100-lat
jest w sirokkie pustka na dluziej wysolaim.
Zabezpieczono powstalo dluziej kalerypicionu
„betonem” i obciste miejsce po kowarsach za-
bezpieczono farbą emulsyjną.

Obciste drzewo - gatzie Strariacy wykony-
tany podczas bykwestnowej Noey na cymichu
na przyhościelny parliungu, gdzie budo
swistowaci po Masyw - Pasternce, poci Wto-
ra powitamy Nowy Rok przy diwizkach, mu-
zyki i ptardach.

11 m drabina strariacza



Jany Malcher - obcina pita spalinowa gatzie lipy

Dzień misyjny w Górze z S. Maksymilianą Sołką

31.

inwola : 17 listopada 1999r.

Wszystkie mieny nas przygotowało koło misyjne pod kierunkiem opiekunki Joanny Piosłk. Przed Massą ślubną powitanie Siostry Maksymiliany: Przedświatli przygotowane przez Teresę Kuciel jak zawsze dopisały.



Też był występ - flety przygotowane przez katechetkę Joannę Arcudawczyk - zaprosiła na powitanie S. Maksymiliany. Te występy wstawiły nastój religijny przygotowania pracy misyjnej

Podziękowania dla...



S. Maksymiliana w tym roku kilka misyjnych przeżywała w Europie - w Donnie Maciejowskiej w Holandii, na rekolekcjach w Brynii i kilka tygodni w rodzinnej Polsce. Przyjechała do Góry - święty "bratniej" parafii w Górze. Na misję przez jej ręce parafia składała swe dary: ministranci: Adam Rafal Dubcey - dzieło święty miłosierdzia parafii swojej ojca, koło misyjnej: przyjaciele oświaty: 700 zł.

S. Maksymiliana Sołka - misja w Górze z Bolinii misyjnej święty powitanie i podziękowania w Górze



Siostra witająca chlebem pater
"gospodyni" Helenę Malcher



Kamila Pisarek - kl. 8. pita Mimi i siostry
szkolnych.



Powiewają proporcjami: polsko - boliwijskie w szklach
dużej na powitanie S. Matyldy.



Na ołtarzu: miska i 500 norawców, oraz pichuły
w paczce "Boliwia" dar dla misjonarki



Kółko misyjne - pucharuży 5064
pucharuży pocitonych na meci Misji

S. Maksymilianowa przebiegała k. Probosc.
-ciami - obrotami między innymi
wieloletni kierownik podlega
terazniej pielęgniarki Agnieszki Wolskiej.
Rozpoczęła się praca w prowadzonej
przez Kółko Misyjne. Chór przygotowuje
muzykę spiew. Kościół jest wypełniony.

S. Maksymilianowa dzieli się swoją
pracą misyjną wyrażając tym u
regromadzonej.

Ponieważ: gablotka na krzyżarski świąt.
-ymy Polonia przez katolickie Joannę
Arceuszowską.



Przysiała Maksymilianowa była leżącą. Złoty -
obrotami: Barbara Solus ochrania przelazni
Modlitwy Powstanie. Ponieważ pro
miej S. Maksymilianowa dzieli się
Słowem Bożym.



**SIOSTRA MAKSYMILIAN
PRZYJEŻDŻA DO PARAFI
W GÓRZE**





Polemij: Po Konnie Joanna Piosik papieniada pysszi
nowych ctonkow kotka misyjnego i macya legitymacy
Honowatego ctonka „Kot” S. Maksymilianie. Mieniny
masyta ja Dyer S. Maksymiliany - oddawem sprawie
Misji. Poniez na zdyciu nowi ctonkowie „Kot
misyjnego - tylio jeden kstopak - Marcin. Ctonko-



nie skladajq, mynnemue misyjne:

Dnowych ctonkow „Kotko” spytylea sig 2x w mie-
sincu w palce. Kwartalne skladajq ofiary prynci-
ne na Misje. Dla S. Maksymiliany ofiary stonfo
30 osib doroslych. Kaidy otrzymal podziakowanie i
zaproszenie na spothkanie z S. Maksymilianq w palce
podpisane puci Ks. Proboscza.



Ks. proboscza uolwila kstostawicistwa nowym cton-
kom „Kot”

S. Maksymilianie macya legitymacy
ctonkowale Kotka misyjnego

S. Maksymilianie wyjmietlita meiroca z Bolinii. Jq praca ulicimkowana jest tun
na pomici malowm ocielegzym szicla. Zarafianie upielki kotoci, P. Lubitus kaupt
pymicota tort. Pocustunka starcysto dla wyszskich. Po spothkanie S. Maksymilianie
wra ze swog Mama (tato pracie w Nyon py buclowic kucantow) ratny macya sig do
22³⁰ na mekostwie



Przedstawienie piosenki S. Makymuni-
hian, piosenki: miersiem



Salsa katechetyczna - ekspozycja z Biblii



Stół spotkania mişywego w Salce - piosenki
wary piosen



P. Piosenka cyta trzeci dyploma, Ktożem
Ktożem odnowa cyta z S. Makymuni-
hian. Probowana

Adwent '99

Rozaty: hasło: „Pan mój i Bóg mój” - Dekalog.



Symbol Wielkiego Jubileuszu

Z Emanuela Rocchi – projektantką symbolu
– rozmawia Włodzimierz Rędzioch

niedziela 48/99

28. 11. 1999.



Kilka lat temu na niektórych publikacjach watykańskich, na przewodnikach po Rzymie, na pamiątkach z Wiecznego Miasta, a nawet na koszulkach i apaszkach zaczęto umieszczać barwny symbol Wielkiego Jubileuszu. W świadomości milionów ludzi Rok Święty 2000 kojarzy się już nierozdzielnie z tym właśnie rysunkiem. Mało kto jednak wie, że zaprojektowała go nikomu do tej pory nie znana młoda plastyczka włoska Emanuela Rocchi. Urodziła się w Umbrii i już od dzieciństwa pasjonowała ją malarstwo, dlatego więc postanowiła pójść do Szkoły Sztuki Medalierskiej przy Mennicy Państwowej w Rzymie. Gdy rozpisano międzynarodowy konkurs na symbol (logo) Wielkiego Jubileuszu, zdecydowała się wziąć w nim udział.

Poprosiłem Emanuela Rocchi, by opowiedziała Czytelnikom „Niedzieli” swą „przygodę artystyczną”, związaną z przygotowaniem projektu symbolu Roku Jubileuszowego.

WŁODZIMIERZ RĘDZIOCH: – Jak powstał projekt symbolu Wielkiego Jubileuszu?

EMANUELA ROCCHI: – W ciągu kilku dni wykonałam szkic symbolu, który z małymi zmianami został przedstawiony do konkursu. Mój rysunek miał symbolizować uścisk między wszystkimi ludźmi świata: najpierw przedstawiał pięć postaci, reprezentujących pięć kontynentów, trzymających się za ręce. Następnie zastąpiłam ludzkie figury gołębicami, które symbolizują pokój i Ducha Świętego. Każda z gołębic ma inny kolor, a wszystkie razem, łącząc się, tworzą kulę ziemską. Z gołębic wychodzą promienie, które mają kształt krzyża. Glob ziemski nakładający się na krzyż ma symbolizować związek między Bogiem a ludźmi. Rysunek ten umieściłam na niebieskim, kolistym tle, które przedstawia wszechświat. Wokół rysunku umieściłam napis: IUBILAEUM A.D. 2000 (Jubileusz Roku Pańskiego 2000), natomiast w jego niebieskie tło wkomponowałam hasło Jubileuszu: CHRISTUS – HERI – HODIE – SEMPER (Chrystus – Wczoraj – Dzisiaj – Zawsze).

– Kiedy dowiedziała się Pani, że projekt ten został wybrany jako symbol Jubileuszu i jaka była Pani reakcja?

– Przez wiele miesięcy nie miałam żadnych wiadomości, następnie dowiedziałam się, że mój projekt przechodził przez kolejne etapy selekcji i trafił do finału wraz z kilkoma projektami wyspecjalizowanych agencji reklamowych. Pod koniec września poinformowano mnie, że wygrałam konkurs na symbol Jubileuszu. Była to dla mnie tak wielka niespodzianka, że z radości rozpłakałam się.

– Czy miała Pani okazję, by osobiście przedstawić swój projekt Ojcu Świętemu?

– Spotkanie z Papieżem było dla mnie największą nagrodą za moją pracę. Dane mi było osobiście pokazać mój projekt Ojcu Świętemu w czasie audiencji. Wtedy również podziękowałam Janowi Pawłowi II za wybranie mojego symbolu Jubileuszu. Papież był dla mnie bardzo serdeczny.

– Gratuluję Pani tego wielkiego sukcesu i dziękuję za rozmowę.

Emanuela Rocchi z zaprojektowanym przez siebie symbolem Wielkiego Jubileuszu Roku 2000.

Fot. Włodzimierz Rędzioch

Modrzejowa manifestacja w Górze - pogrzeb
maturzystki Sylwii Wojciech: 30.11.99 godz. 1300
z ul. Karłowej 59

Tędyż nasyłano modlić się nie było jeszcze
w Górze: uczniowie: L.O. Gilowice,
252 Wola; delegacja dwójki siostry siostry
Gminy Włodowa ze siostrami Maury-
cielami z F. Bremer - dyr. L.O. Gi-
łowice - na pogrzebie 18-letniej Syl-
wii Wojciech zmarłej na raka.
Bardzo solidna, adorna, ciotka
Chorążka, XV klasy Polonica w
Górze. Stwierdziła raka dwójki siostry,
którą ujawnił się w 18 r. życia. Zmarła
siostry w Szpitalu w Bytomiu. W Chro-
bach "kierunek choroby" adorna za-
leżyła matką. Jej kolega z Góry.
Adam Targowski, towarzyszył jej
do końca w jej ciężkiej chorobie.
Matka Jadwiga przez kilka miesięcy chorowała przez
długo i prosiła szpitalny zespół Sylwii - to
było bolesne. Sylwia tyłko chorowała by z Mianą,
Otoczenie wspominało ich w walnym dojeżdżała lekarstw.
Dla pogrzebu podroba: Jadwiga z chorującą Teresą
siostry siostry siostry w ciężkiej chorobie siostry
ze na jejną Górę w tym celu. Kilka razy były
w Lichem.
W pogrzebie Sylwii uczestniczyli jej brat ekscy-
z L.O.: Ks. Tadeusz Tuloci i Maciejowski
który kierował Mianą siostrą Sylwii. Liturgia
słowa prowadziła siostrzyczka Sylwii z Góry: Agniesz-
ka Droidzi, Anna Jankowska; Dagmara Rosta,
Agnieszka Złota. Lekcja czytła Julian Wojciech.
Kunty Sylwii. (spiew responsoryjny i ewangelia
powołana - wypowiedzi katechety)
Następnie uczniowie: Jacek
dwójki siostry siostry w Lichem
wstaniu" siostry Ks. proboszcz. Ks.
"kierunek" siostry. Po ostat-
nich modlitwach liturgicznych
katecheta klasowe przypominały
młodziom przez siebie piosenki:
"Do niedzieli", a następnie
piosenki: "Ave Maryja". Potem
przebiegała dyr. siostry Pani Bre-
mer: katecheta siostry Sylwii
i skierowała do modlitwy
pożycia" w którym siostry
spiewanie siostry siostry siostry
siostry odchodzi.



orkestra kop. "Cecylia" w drodze z domu do kościoła



koledzy Sylwii wraz z innymi z domu do k. to na cmentarzu Pomieć. Standa L.O. z Gilowice i orkestra.





Mimo, że wypieciono tawli z kościoła chłią
capi miodnicę stała w skupieniu na rzemtu



nena ucieszeniów pogrzebu w procesji z
kościoła na pimentan.
ostatnia modlitwa kościoła nad grobem



Kiedyś mieliśmy bramy na Szwach
barbaki z kościoła na pimentan.
Było słodko. Długo trwało piec-
nienie: miodnicy miata w reflu-
kuriaty i składata je na grubie.
Narazem doszła do mnie wiadom-
ność, że potowa klasy nie pyn-
ta na rajcia - pnieżybili się, po-
chorowali. Poci telefon proklu-
natem Dyr. Bremer za tali
wspamiatą miodnicy i na pusta.
- mi. Wcześnie rejone miodnic
o tym pogrzebie. Jeszcze z Nauce-
cieleki powiedziata: ten pogrzeb
miejednego ustawił na drogę
hatołickiego rypa.
Wiadomości o pogrzebie zamię-
citem w gmołniowych „Gmynich
Sprawach”.

Klasa Sylwi przed swoją „studium
ką” pamiątki Mieszka w jej
intencji.

Matka Sylwi nie może się pro-
biwać. W czasie hołdy sławy.
Ta się na bersement. Opa
Sylwi prosiem o opiekę i wypra-
miałosi dla podruy.

Przyjmująca Sakrament Bierzmowania:

"W procesji z probostwa do kościoła nie widziałam z bliska księdza bisku-
pa. Wyobrażałam sobie, że to człowiek o łagodnym wyrazie twarzy. Kiedy w ko-
ściele ksiądz biskup uklął na klęczniku zobaczyłam Go wyraźnie. Zauważyłam,
że jest bardzo zmęczony. Rozpoczęła się Msza św. Dziwiło mnie, że kapłan Piotr
Sikora bardzo często zdejmował z głowy Ks. Biskupa piuskę. Wyjątkowo uważ-
nie słuchałam ewangelii i słów Ks. Biskupa podczas kazania. Ogarnął mnie lęk i
obawa. Jak to wszystko pójdzie?, czy czegoś nie zapomnę? W ostatniej chwili
stała za mną Matka Chrzestna Teresa Wojciech i położyła swą prawą rękę na
mym ramieniu. Gdy Ksiądz Biskup złożył moje czoło Krzyżem św. i udzielił mi
mocy Ducha św. zrobiło mi się ciepło i tak lekko na sercu, jakbym w ciągu całego
mojego życia nie popełniła żadnego grzechu. Z ufnością patrzyłam na Księdza
Biskupa i zrobiło mi się żal, że to tylko raz w życiu przyjmuję się Sakrament
Apostołowania. Dalszy ciąg Mszy św. przyjmowałam radośnie. Wystroj kościoła,
wspólne śpiewy rozgrzewały serce. Kwiaty dekoracje, wystrojeni uroczyste ludzie
przypominali mi, że to Duch św. daje nam się każdego dnia."

"List parafialny"

Wojciech Sylwia, kl. 7a

Ewa Gucwa i
Węglars Halina
podjęły się organiza-
owania roczni-
cowego spotkania.
Miejsce: Sobota
20.11.99 o godz. 17⁰⁰
z udziałem wspier-
mających rodzin-
ców i wychowaw-
ców. Nasz ślu-
pienia. Probow-
na zabawienie
zobacz wersiuk
i pios-
bilizować i zachęcić



do organizowania kolejnych rocznic. Też artystyczna ocaliła się w
sali Domu Socjalnego. Wychowawcy stali się iżyciem i muciła kilka
myśli wdając haideem słynną "Desiderata". Potem poriseli i paba-
wa do rana. Cieszy fakt, że młodzi mają potencjał spotykania się
i potrafią okazać wdzięk swoim wychowawcom.

Umacnianie wartości przeciwności.
dzionych w Górze na Wiśle.

SOLETANCHE

SOLETANCHE POLSKA

Spółka z o.o.
00-062 WARSZAWA, ul. Kredytowa 4/18
tel.: (+48 22) 827 81 56
828 85 96 - 98
fax: (+48 22) 827 28 74
e-mail: office@soletanche.krakow.pl

Konto:

Credit Lyonnais Bank Polska S.A.
17900001-04/006955/001/00/0
BNP - Dresdner Bank (Polska) S.A.
Nr 186 000 03 - 1.104.287.00

NIP: 676-17-00-197

Ze środków zgromadzonych przeznaczono na poczynienie
zrębienia 99 umacnianie wartości ochronne
na Wiśle w Górze - przegrany oś mostu
na Wiśle w kierunku Babud. Prace wykonuje
Hydrobudowa Bielsko-Biała. Dziękuję dobrej
zapadnie prace i mają satysfakcję



Marzyna "kafar"



Snodlučen wata, i diu "betonowa" ostona.



Prace na dnie piąty. Długość z różnych stron Polski. Snodlučen wata wypis 6 m głębokości papierni maszyn betonowej i dodatkowej sprężynowej elastycznej. Cement 250 osadzony pod ciśnieniem 7 atmosfer. Wypis 6-metrowy jest powiększony dwukrotnie i wielokrotnie. Inna firma podjęła pracę o ponad 1 metr i posnę, utwardzi. Tak, że będzie on niejedyny. Prace są realizowane na dłuższy czas. Długość linii wypis. Wypis sytuacji w ostatniej chwili. koniec 1999 r.; góry w poniższym terminie trzeba by mieć więcej lat.

Sw. Barbary - patronki górników 4. 12. 1999 r. - Sobota



Święto przypadło na piękną pogodę. 900 sporadycznie. Słyszano wiele górników. 930 osób patronalna. Początek sztandaru, zastawienie górników w świętym gale. Nastąpił smutek - perspektywa zamknięcia kopalni. Obecnie klękał w tym miejscu. W homilii, proboszcz podkreślił, że chrześcijanie to ci, którzy są wierzeni i ufności. Ze względu na sobotę w szkole aklamacja "górnika" odbyła się w sposób bez udziału górników.

Odpust parafialny ku czci św. Barbary - 5. 12. 1999r.

Uroczystości przewodził ks. Alojzy Kalita z Katowic (Dom Ewangelii). Porządek nabożeństwa uświetnił. W swoim brzmieniu przedstawił wadze i wagę wiania odpustu i nadanie masła, - darowania w Barbary i rodzicom i innym. Stwierdził, że w tym czasie - da sprawić dużą, fruktującą gość odpustowych.

Tradycyjnie już w uroczystościach uczestniczą Królowa Dobrań. Jest to także harmonizacja i sumienie w jednej osobie.

Dobra pogoda umiliła. uroczyste odprawienie eucharystii, a przedtem procesji po śnie.



Ks. Alojzy Kalita wprasa wiania odpustowe



Procesja teoforyczna dookoła kościoła po śnie.

Uroczystości świąteczne - stojący przed kościołem

Liczenie też były strażnicami. ze słodkimi i słodkimi z zabawkami, głównie z karamkami elektrycznymi oraz z petardami. Dzieci rozpatrzyły się już na Sylwestra.



Procesja



Pocesty sztandarowe.



Nieznany popołudniowe - odpustowe.



Stragany w dzień odpustu.

Św. Mikołaj na Rynkach w Gorze



Od lat podziur powanych koral
przychodzi do dzieci św. Mikołaj.
Wypytuje to prawie prosiacem
i wadoie. Spytanie odlewa
się w formu dialogu. Jest to ten
dzieci najwięcej uczestników.
Po kręgu w domach dzieciota
dzieci otępnij Stolicy. W
tym roku rozpoczęli dzień
10 leg. Iner kilka lat z kła.
59 mebrwa się Jan Jurek
Stawowenyl z ul. Psicystiej.



Stragany odpuszowe



Adwentowy dzień powola.

niowy w Gorze 12.12.99 prowadzą SS. Salvatorianci z Gornikovic

SS. Salvatorianci od lat prypier
dają do parafii, by w niedziele
Adwentowa rozprowadzić opłat-
ki imitacyjne. Ich obecność wy-
konstują do przeprowadzenia
niedzieli powołaniowej. W tym
roku przyjechały S. Miriam
(ta w sioclu) która w klasie
nie prowadzi Adwentu powołaniow.
Wypytuje karanie S. Ester i Eli-
bieta. Prowadzą liturgie Maryi
i spytają się z dziećmi i młodzieżą
Po kręgu im. sprzedawaty opłatki,
kardki mioteczne, kalendarze
i albumy papierskie. Okazało się,
że parafianie chętnie nabywali książeczki.





Siostry swoim głosem i muzyką śpiewającą stworzyły atmosferę skupienia i modlitwy.

Siostry przed rozpoczęciem wyprawadają opłatki



Poswiescenie nowego domu Romana i Alicji Stalmach

18. 12. 99 - sobota godz. 15⁰⁰



J. Stalmach na poświęceniu swego domu poprosili najbliżej stojących z Młodzieży i Góry. Następnie był poczęstunek. Był poświęcenia wg najnowszego Rytuału katolickiego. Wszyscy spieć modlitwę. Poświęcenie każdego przedmiotu i potem świętowanie przy stole. Po lewej: Roman i Alicja Stalmachowie, ze swoją chrześniaczką. Są 6 lat poślubić bez dzieci.

Najbliższa rodzina uczestni-
czyła w uroczystości poświęce-
nia nowego domu.



Święta Bożego Narodzenia w naszej
szkole 22. 12. 99.

Kajda klasa rywalizowała w rytmie
muzycznym, śpiewała, tańczyła. Na koncercie
choińskie (zdjęcie obok - była pierwsza wieś reha-
bilitacji).

Wszystkim dzieciom przed świętami (22.12.99) w
auli szkoły świąteczne przygotowane przez le-
dźki: Prezentacje i krasowice oraz nancy-
ciska. Wszyscy uczestnicy wzięli udział
w wielkiej „wizji” nancyści i forte.

Kajda klasa także wzięła udział w
odgrywaniu jasełek w obecności rodziców.

Najbardziej bogata była iluminacja
domów parafii. Świąteczna ul. Długa na
Zawadce. Świąteczne wieki były choińskie
przed domami, ale i balkonami, w których
stoiły, a nawet dachy. Kuchnia
świętliwej wioły domu przy ul. Parko-
wej P. Pisarczyk umieszczała
na balkonach iluminowanych
napis „2000” z delikatnymi
podświetleniem całego domu.



Jasełki w naszej szkole.



Gmniaowa panowama nasco
hoiciota podsiotlonego nieciotom
i nowa pucet reflektary podsiotlo-
-ne do sieci oswietlenia na-
-grych ulic.

Zmowa mata hoiciota podsiotlonego z olus probostwa



GMINNE SPRAWY 12 (91) GRUDZIEŃ 1999

SPRAWY PARAFIALNE

W przeddzień Dnia Niepodległości w Górze została odprawiona Msza Św. za Ojczyznę z udziałem pracowników Urzędu Gminy, Radnych i działaczy społecznych. W liturgii udział wzięły miejscowe poczty sztandarowe, chór parafialny przewodził śpiewom i modlitwom. Liturgię Słowa prowadzili Radni. W homilii ks. proboszcz Piotr Ze-

ce i puszkę do komunikowania, a siostra przekazała obraz przedstawiający błogosławionych zgromadzenia Ojców Werbistów. Podczas Mszy Św. zostali przyjęci nowi członkowie kółka misyjnego, którym siostra Maksymiliana wręczyła legitymacje.

Po Mszy Św. prowadzonej przez kółko misyjne i chór parafialny większość zgromadzonych przeszła do

PARAFIA PW. ŚW. BARBARY W GÓRZE

grodzki zaakcentował, by mądrze podejmowane decyzje umacniały jedność „małych ojczyzn” i wspólnej Ojczyzny. Po Mszy Św. odbyła się okolicznościowa akademii w Domu Socjalnym w Górze.

Ks. misjonarz Januarius Liberski napisał kilka listów ze swojej placówki w Zimbabwie dziękując za miłe przyjęcie i złożone ofiary na rzecz misji.

W listopadzie przeprowadzono remont kościoła: wymieniono i zabezpieczono spróchniałe elementy konstrukcji podtrzymujące wieżę kościelną i aktualnie odnawiane są ławki.

W środę 17 listopada parafia przeżywała dzień misyjny goszcząc w kościele siostrę Maksymilianę Sojkę misjonarkę Służebnic Ducha Świętego z Boliwii. Na uroczystą Mszę Św. licznie przybyli parafianie, którzy uroczystie witali siostrę. Piosenką i wierszem przywitały ją przedszkolaki w uroczystych strojach ludowych, przygotowane zostały przez panią Capek i panią Nowak, szkolny zespół flecistów prowadzony przez katechetkę Joannę Arendarczyk oraz przez przedstawicieli parafian. Przywitano ją śląskim zwyczajem - chlebem i solą, złożono dary misyjne.

Kółko misyjne zebrało 7000 znaczków pocztowych oraz ofiarę materialną i dary rzeczowe w postaci pieluch dla niemowląt, różań-

salki katechetycznej, gdzie siostra Maksymiliana dzieliła się problemami swojej pracy misyjnej ilustrowanej przeżyciami.

30 listopada odbył się pogrzeb, maturzystki Liceum Ogólnokształcącego w Gilowicach, Sylwii Wojciech, który zgromadził młodzież szkół podstawowych i ponad podstawowych z całej gminy oraz wielu nauczycieli, wychowawców i dyrektorów naszych szkół. Była to wzruszająca manifestacja wiary, która na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Przygotowania bezpośrednie do jubileuszu roku 2000 realizowane są przez liczny udział we Mszy Św. adwentowej - roratach, codziennie o godzinie 6.30, podczas których omawiana jest tematyka jubileuszowa. Dzieci bardzo licznie przychodzą na roraty z lampionami i losują nagrody.

4 grudnia w sobotę bardzo licznie zgromadzili się na swojej Mszy Św., patronki św. Barbary, górnicy ze swoimi rodzinami, prowadzili liturgię Słowa. Podczas homilii ks. proboszcz Piotr Zegrodzki podkreślił, że musimy być ludźmi zawierzenia i zaufania.

Doroczny odpust ku czci św. Barbary odbył się w niedzielę 5 grudnia. Liturgię prowadził ks. Alojzy Kalyta z Katowic. Piękna pogoda sprawiła, że przybyło wielu gości.

(kp)

Adwentom prebiterium
nasco hoiciota

13 listopada zakończono piłkarską rundę „Jesień '99” w klasach: okręgowej, A i B. W ostatnich meczach rundy jesiennej uzyskano następujące wyniki:

Klasa okręgowa - LKS SOKÓŁ Wola

6.11 LKS Bestwina - LKS SOKÓŁ Wola 3:2

13.11 LKS Stara Wieś - LKS SOKÓŁ Wola 2:2

Mecz ten został rozegrany awansem z rundy wiosennej 2000.

Klasa A - NADWIŚLAN Góra

7.11 KONTAKT Czechowice - NADWIŚLAN Góra 3:0

Końcowe tabele poszczególnych klas rozgrywek przedstawiają się po rundzie jesiennej następująco:

Klasa okręgowa

1. KARB BOBREK Bytom, 16 meczów, 41 pkt., bramki 37:11

2. RUCH II Chorzów, 16 meczów, 33 pkt., bramki 29:20

3. GTS Bojszowy, 16 meczów, 32 pkt., bramki 36:21

14. LKS SOKÓŁ Wola, 16 meczów, 14 pkt., bramki 17:31

Klasa A

1. OGRODNIK Cielmice, 13 meczów, 28 pkt., bramki 24:15

2. KONTAKT Czechowice 13 meczów, 26 pkt., bramki 17:17

3. FORTUNA Wry, 13 meczów, 25 pkt., bramki 37:11

5. NADWIŚLAN Góra, 13 meczów, 21 pkt., bramki 33:17

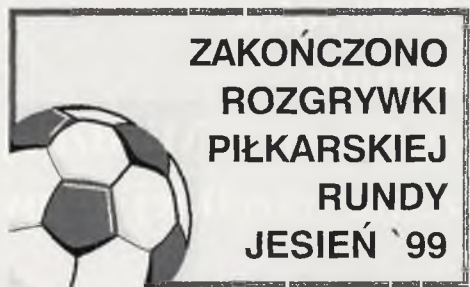
Klasa B Grupa I

1. UNIA II Bieruń Stary, 11 meczów, 24 pkt., bramki 37:11

2. GTS II Bojszowy, 11 meczów, 24 pkt., bramki 35:11

3. LZS Miedźna, 11 meczów, 23 pkt., bramki 27:16

10. LZS Frydek, 11 meczów, 10 pkt., bramki 15:38



W klasyfikacji o miano „Króla Strzelców” sytuacja po rundzie jesiennej przedstawia się następująco:

11 goli - Mirosław Lukasek (NADWIŚLAN Góra)

8 goli - Michał Zbijowski (LZS Miedźna)

6 goli - Jerzy Dadok (NADWIŚLAN Góra), Janusz Stalmach (LZS Miedźna)

5 goli - Grzegorz Piłatyk (LZS Frydek)

4 gole - Tomasz Wojciech (LZS Miedźna), Krzysztof Lukasek (NADWIŚLAN Góra), Tadeusz Gwóźdź (NADWIŚLAN Góra), Krzysztof Łysiewicz (SOKÓŁ Wola)

3 gole - Piotr Dziedzina (LZS Frydek), Wojciech Germanek (SOKÓŁ Wola), Czesław Noras (LZS Miedźna), Tomasz Kudyba (LZS Frydek)

2 gole - Marek Szymik (LZS Miedźna), Wojciech Matyja (SOKÓŁ Wola), Jarosław Jarnot (SOKÓŁ Wola), Mirosław Ulczok (NADWIŚLAN Góra), Piotr Pawelak (SOKÓŁ Wola)

1 gol - Zbigniew Faruga (NADWIŚLAN Góra), Mirosław Rąba (NADWIŚLAN Góra), Przemysław Kwiatek (NADWIŚLAN Góra), Jacek Maśka (NADWIŚLAN Góra), Adam Dadok (NADWIŚLAN Góra), Sebastian Szabla (SOKÓŁ Wola), Łukasz Szlachta (SOKÓŁ Wola), Paweł Kudyba (SOKÓŁ Wola), Andrzej Faruga (SOKÓŁ Wola), Tomasz Łotawiec (LZS Miedźna), Adam Walożek (LZS Miedźna), Mirosław Walusza (LZS Miedźna), Marek Skarboń (LZS Miedźna), Roman Boryczka (LZS Frydek), Artur Ząbek (LZS Frydek), Bogdan Chalaburdy (LZS Frydek)

Łącznie w rundzie jesiennej sezonu 1999/2000 strzelono 90 goli, co daje przeciętną około 1,8 bramki na mecz. Z rozgrywkami piłkarskimi żegnamy się do dnia 26 marca, kiedy to rozgrywki rundy wiosennej rozpocznie klasa B meczem LZS Frydek - LZS Miedźna na boisku we Frydku.

TADEUSZ PRZEWOŹNIK

UROCZYSTA SESJA RADY Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

miała miejsce 10 listopada br. w sali Domu Socjalnego w Górze. Przybyłych na sesję radnych, oraz gości wśród których nie zabrakło posła na Sejm RP Bernarda Szewczyka przywitał przewodniczący RG Alojzy Wojciech, który również przybliżył zebranyemu znaczenie Święta Niepodległości dla współczesnych Polaków. Okolicznościową akademię przygotowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w

Górze, a z historią walki o Polskość przypomniała w swoim referacie nauczycielka historii górzeńskiej podstawówki pani Marta Berecka.

Uczestnicy uroczystej sesji mieli również możliwość obejrzenia filmu Józefa Kłyka i Wojciecha Wikarka pt. „Różaniec z kolczastego drutu”.

Sesję poprzedziła msza święta w kościele pw. św. Barbary w Górze, którą celebrował ks. Piotr Żegrodzki. (gb)



24.12.99. - odświeżenie Różańca - dzieci przypominają plany „adwentowe” i otrzymują nagrody.



WYSTĄPIENIE PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI ROLNICTWA, LEŚNICTWA I OCHRONY ŚRODOWISKA RG ANTONIEGO GRUSZKI W TRAKCIE XIV SESJI RADY GMINY

Przez ostatnie kilkanaście lat nasza Gmina była postrzegana jako gmina przemysłowo-rolnicza. W najbliższym czasie jej charakter będzie prawdopodobnie zmieniał się w kierunku gminy rolniczo-przemysłowej.

Spoglądając na historię gminy Miedźna można bez trudu dostrzec jej typowo rolniczy charakter.

Rolnictwo tego terenu zawsze stanowiło podstawową gałąź życia dla miejscowej ludności. Mimo wielu zmian jakie w ostatnim wieku zaszły w naszym kraju, od powstań śląskich, odzyskania niepodległości, lata okupacji i wysiedleń, reforma rolnictwa, czas „kułaków”, zmiana ustroju... aż do dnia dzisiejszego nasz rolnik nie poddał się i stara się odważnie spoglądać w może jeszcze trudniejszą przyszłość. Można zadać pytanie: dlaczego ten rolnik tak broni swej ziemi, dlaczego tak często przypomina o swoim istnieniu, dlaczego wyciąga do nas - lokalnego samorządu - rękę. Aby znaleźć odpowiedź na te pytania należy przytoczyć pewne fakty.

Gmina Miedźna zajmuje obszar około 4991 ha, z czego 3266 to użytki rolne, a w tym 2243 ha gruntów ornych, 615 ha łąk, 407 ha pastwisk oraz 1 ha sadów. Jak z tego wynika użytki rolne stanowią 65% całej powierzchni gminy 923 ha tj. 18,5% stanowią lasy oraz 250 ha stawy. Reasumując: użytki rolne, lasy i stawy stanowią ponad 88% powierzchni gminy.

Dla większości Śląsk kojarzy się z górnictwem, ciężkim przemysłem oraz zdegradowanym środowiskiem naturalnym wykluczającym jakąkolwiek działalność w zakresie produkcji rolnej. Na szczęście w przypadku gminy Miedźna ten obraz wygląda zupełnie inaczej.

Nasza Gmina jest położona w kotlinie Oświęcimskiej regionów: Wysoczyzny Pszczyńskiej obejmującej południową część gminy i Doliny Wisły - część północna gminy.

Warunki klimatyczne charakteryzują się łagodnym klimatem ze średnią roczną temperaturą ok. 8° C, opadami około 750 mm, z przewagą opadów w półroczu letnim (czerwiec, lipiec), pokrywa śnieżna zalega przez 70 - 75 dni w ciągu roku. Na tym terenie przeważają ciepłe i wilgotne wiatry z kierunku zachodniego, pld.zach.-48%; przy 28% wiatrów wschodnich i ptn.wsch. Czas trwania okresu wegetacyjnego wynosi około 210 - 220 dni. Jak z tego wynika

warunki do produkcji rolnej są co najmniej dobre. W obrębie gminy można wyróżnić trzy rejony o odmiennych warstwach glebowych: 1. Rejon południowy - Grzawa, Miedźna, część Góry i Gilowic; 2. Rejon północny - Wola, Frydek oraz część Góry, Gilowic i Miedźnej; 3. Rejon doliny Wisły i Pszczyny.

W rejonie południowym Gminy występują w większości grunty orne w bardzo dobrej III i IV klasie bonitacyjnej, stanowiące kompleksy pszenne dobre i żytnie bardzo dobre, rejon północny to gleby klasy IV b w kompleksie żytnim słabym z rejonami żytniego dobrego i bardzo dobrego.

Rejon dolin rzecznych to łąki i pastwiska położone na glebach zalewowych (mady) o klasie III - IV w kompleksie średnich użytków zielonych. Gleby gruntów rolnych cechują się wysokimi klasami bonitacji, bo 61% to gleby III klasy, blisko 39% stanowią IV klasy, zdarzają się nawet gleby klasy II (8 ha).

W uzupełnieniu należy dodać, że tereny rolne są w dużym stopniu zmeliorowane - sieć rowów melioracyjnych wynosi ponad 50 km. Mając to na uwadze można powiedzieć, że gmina Miedźna posiada dobre warunki do rozwoju rolnictwa, a tereny położone w części południowej posiadają najlepsze gleby na południe od centrum aglomeracji katowickiej. W połączeniu z czystością gleb (badania przeprowadzono w 1994 r.) i dobrymi warunkami klimatycznymi mamy szansę do dalszego rozwoju rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego.

Wykorzystując te dobre warunki glebowo-klimatyczne nasi rolnicy prowadzą produkcję roślinną i zwierzęcą na bardzo wysokim, prawie unijnym poziomie przy zastosowaniu stosunkowo niedużej ilości nawozów, środków ochrony, antybiotyków, hormonów wzrostu itp.

Wiodącymi kierunkami produkcji są:

- w produkcji roślinnej - zboża około 65% (plony pszenic do 80 q); ziemniaki 15% (plony do 450 q); buraki cukrowe 5% (plony do 600 q); rzepak 5% (plony do 40 q); kukurydza, buraki pastewne, groch, warzywa 10%.

- w produkcji zwierzęcej - żywy wieprzowy 6000 tuczników; bydło opasowe; produkcja mleka; kury niośki.

Analizując produkcję roślinną można powiedzieć, że w ostatnich latach nieco zmalała produkcja ziemniaków, natomiast wzrosła produkcja kukurydzy (zwłaszcza na ziar-

no). Produkcja pozostałych gałęzi w zasadzie utrzymuje się na podobnym poziomie, mimo wzrastania ilości ziemi odłogowanej.

Nieco inaczej wygląda sytuacja w produkcji zwierzęcej. Dzięki dużej aktywności Stowarzyszenia Producentów Trzody Chlewnej znacznie wzrosła produkcja tuczników. Warto podkreślić, że jest to pierwsza zarejestrowana na terenie byłego województwa katowickiego, oraz jedna z nielicznych na terenie województwa śląskiego organizacji rolników. Niepokojący jest natomiast fakt zmniejszającej się produkcji bydła opasowego i mlecznego mimo posiadania doskonałych terenów nadających się z racji położenia w dolinach rzek na łąki. Nieco inną gałęzią produkcji rolnej jest hodowla ryb, która na 250 ha rozwija się z roku na rok. Produkcja ryb ze stawów użytkowanych przez PPIH Ryb Słodkowodnych z Krakowa o/ Pszczyna w latach 91 do 95 wzrosła z 91 t do 140 t. PPIHRS gospodaruje na 227,5 ha, natomiast pozostałe ponad 20 ha - należy do rolników indywidualnych.

Struktura wielkości gospodarstw mocno odbiega od norm zachodnich, chociaż są coraz wyraźniejsze przesłanki, świadczące o łączeniu się gospodarstw w większe jednostki. Na dzień dzisiejszy ta struktura wygląda następująco: Łączna ilość gospodarstw o pow. 1 ha wynosi 817 (w 97 r. było 789): w tym od 1 - 2 ha 439 (było 407); 2 - 5 ha 239 (było 249); 5 - 7 ha 41 (było 39); 7 - 10 ha 28 (było 25); pow. 10 ha 71 (było 71). Prawie wszystkie gospodarstwa powyżej 10 ha są zlokalizowane w Grzawie.

(za zgodą autora pomijamy w treści wystąpienia informację na temat leśnictwa, ponieważ w dużym stopniu pokrywa się ona z zamieszczoną informacją dyrektora Nadleśnictwa Pszczyna p. Romualda Jurzykowskiego)

Na terenie gminy działają koła łowieckie „Bazant” i „Przepiórka”, które od paru lat borykają się z trudnościami w pozyskiwaniu zwierzyzny łownej. Zakrojona na szeroką skalę ochrona przed wściekłą lisą doprowadziła do jego znacznego rozwoju, co w konsekwencji doprowadziło do prawie całkowitego wyniszczenia ptaków łownych (bażanty, kuropatwy) oraz zajęcy. Do takiej obniżki populacji tej zwierzyzny walcie przyczynili się również kłusownicy. Nieco lepsza sytuacja jest w zwierzyźnie grubej (dziki), co wcale nie jest korzystne dla rolników, szczególnie tych, którzy mają pola na terenach żerowania dzika. Reasumując powyższe dane i fakty należałoby oddać hołd rolnikowi,

który przez całe lata ciężko pracuje, nie wie co to urlop, wczasy, a kiedy bieda i nędza zagląda w oczy nie stoi w kolejce po zasiłek, nie liczy na odprawę, kiedy zmuszony jest rozstać się ze swoim miejscem pracy.

Rolnicy jako jedyna grupa społeczna od 1989 roku utracili 50% swoich dochodów. Dla przykładu można powiedzieć, że cena 1 kg tuczniaka na przestrzeni ostatnich 4 lat pozostała nie zmieniona, cena 1 q pszenicy od 1996 roku spadła z blisko 60 zł do 40 zł, dla porównania cena środków ochrony roślin, nawozów wieloskładnikowych wzrosła o ok. 25 - 30%. Jeszcze większe różnice występują w odniesieniu do cen: energii elektrycznej, paliwa, czy gazu. Dławienie inflacji przez te wszystkie ostatnie lata odbyło się kosztem tylko jednej grupy społecznej. Ponadto ustawa o finansach publicznych z 1998 r. zablokowała możliwość korzystania niezrzeszonego rolnika z jakiejkolwiek pomocy finansowej, którą dotychczas stosowano w gminie Miedźna. Te czasy minęły. Trzeba tworzyć nowe formy pomocy, które pomogą rolnikom dostosować się do wymogów stawianych nowoczesnemu rolnictwu. Ta pomoc powinna polegać na promowaniu naszego rolnictwa chociażby pod kątem dotarcia do potężnego rynku konsumenta, jakim jest aglomeracja śląska.

Aby rolnik nie musiał przewozić swoich towarów na duże odległości, istnieje również potrzeba utworzenia lokalnego zakładu zajmującego się skupem i przetwórstwem rolnym. W celu obrony interesów rolników konieczne jest również tworzenie kolejnych grup producenckich.

Musimy także zadbać o jakość naszej żywności i stale poprawiać warunki fitosanitarne. Koniecznością staje się utworzenie na terenie gminy stacji diagnostycznej dla opryskiwaczy.

Zaś dla poprawy gospodarki wodnej naszych gleb, należy w najbliższym czasie rozpocząć prace przy remoncie kapitalnym urządzeń melioracyjnych.

To tylko niektóre z założeń naszej gminnej polityki rolnej.

Kończąc swoje wystąpienie chcę jeszcze raz podziękować rolnikom za ich ciężką pracę.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Miedźnej
ANTONI GRUSZKA



Księgarnia św. Jacka Sp. z o.o.

WYDAWNICTWO

ul. Wita Stwosza 16, 40-042 Katowice, tel. (032) 2053263, faks: (032) 2511959

strona internetowa: <http://www.ksj-arscath.com.pl>

e-mail: wydawnictwo@jacek.katowice.pl

Katowice, 15 grudnia 1999 r.

Czcigodny Księżu Proboszczu,

W imieniu Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa dr Damiana Zimonia, Metropolity Katowickiego prosimy o zaproszenie redaktorów gazetki parafialnej ukazującej się w Parafii Księdza Proboszcza, na uroczystą Mszę św. z okazji obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 i 75-lecia naszej Diecezji.

Msza św. odbędzie się w Uroczystość Objawienia Pańskiego

6 stycznia 2000 roku o godzinie 9.00

w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach.

Szczęść Boże

H. L. D. M.

Ze względu na święto i kolędy nie możemy pojechać na uroczystość do katedry. Nie mniej uciekamy naszej parafii Ks. Arcybiskupa.

DUSZPASTERSKIE ODWIEDZINY RODZIN – KOŁĘDA 2000. + K + M + B + 2000.

NIEDZIELA 13³⁰ ul. Zbożowa – Długa Gołębia: P. Wyroba – Wojciech D. – Gwóźdź.
26.12.1999.
Poniedziałek 9⁰⁰ ul. Ogrodników – Długa: Bączek- Nycz – Rozmus M.
27.12.1999.
Wtorek 9⁰⁰ ul. Długa – Kwiatowa: Borys J. – Kościelny Fr. – Krasoń J.
28.12.1999.
Środa 9⁰⁰ ul. Kasztanowa – Ogrodników: P. Kiek – Czernik – Machna.
29.12.1999.
Czwartek 9⁰⁰ ul. Sportowa – Kręta: P. Ulczoka. Z. – Krasoń A. U. – Ulczok Z. E.
30.12.1999.
NIEDZIELA 13³⁰ ul. Nad Wisłą – Parkowa – Rybacka: P. Szromczyk – Bigos – Golus – Sekuła.
2.1.2000
Poniedziałek 9⁰⁰ ul. Stawowa – Zawadka – Spokojna: P. Krasoń – Grzywa – Pacyga.
3.1.2000.
Wtorek 9⁰⁰ ul. Pszczyńska: Przewoźnik – Szałasny - Wyroba.
4.1.2000.
Środa 9⁰⁰ ul. Topolowa – Cicha: Pirów – Lukasek.
5.1.2000.
Czwartek 9⁰⁰ ul. Wiejska – Kościelna: Domzól-Lasek – Dadok Jadwiga.
6.1.2000.
Piątek 9⁰⁰ ul. Krotka- Zapadź Wilcza-Miła Wiejska: Faruga Przewoźnik
7.1.2000.
Sobota 9⁰⁰ ul. Zielona – Złote Łany: P. Lorek - P. Sojka.
8.1.2000.
NIEDZIELA 13³⁰ ul. Dąbrowa-Babudy: P. Dłóciok - Faruga
9.1.2000
Poniedziałek 9⁰⁰ ul. Topolowa: P. Szczyrbowscy – Botor.
10.1.2000
Wtorek 9⁰⁰ ul. Cmentarna- Poznańska- Polna-Słoneczna: P. Sojka- Malcher – Wyroba.
11.1.2000
Środa 9⁰⁰ ul. Graniczna – Długa- Pszczyńska- Mokra: P. Grzywa – P. Łaskawscy
12.1.2000

Wielki Boże, Ty z ojcowską dobrocią zarządzasz ludzkim potrzebom. Ześlij hojne błogosławieństwo na tę rodzinę i na ten dom i darem swojej łaski uświęć jego mieszkańców. Niech wierne zachowują Twoje przykazania i tak korzystają z obecnego czasu, aby kiedyś doszli do przygotowanego dla nich mieszkania w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Przegląd pogody -2 - +2°C nasadniczo bei zimnej sprężynie, ie zgodni z planem odwiedzin każdej rodziny. Na jeden dzień przypadało od 35-60 rodzin najwięcej. Długość trwania odwiedzin w Zawadce, czyli dzień czasu użytku na rozmowach o budowie nowego kościoła. Temat podejmowali ludzie, którzy nie omawiają się wielką religijnością i ofiarnością dla parafii. W każdej rodzinie zostawiamy jubileuszowy eksemplarz Ewangelii św. Łukasza. Wiele osób było miło by spotkać się z duszpasterstwem i swoim domem. Ostatnie dni przypadły na czas srogiej zimy. Długo Boże z pomocą, łaska i miłość. Ministranci w wielu domach otrzymali prelekcje i owoce pobudzenia. Kołęda jest dobrą duszpasterstwem, ale wymaga ona odpowiedniego wyniku finansowego i mocnego zdania.



**ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU:
ZAKOŃCZENIE ROKU PANSKIEGO 1999. – PIĄTEK 31.12.1999.R.**

**PARAFIA RZYMSKO-KATOLICKA
ŚW. BARBARY
GÓRA**

ul. Topolowa 37
43-227 MIEDŹNA k/PSZCZYŃNY

godz. 7⁰⁰ - Msza św. Wystawienie Najświętszego Sakramentu. Wspólna adoracja.

8⁰⁰ - ul. Pszczyńska

9⁰⁰ - ul. Topolowa

10⁰⁰ - ul. Długa

11⁰⁰ - wszystkie dzieci parafii: przedszkolne i szkolne.

12⁰⁰ - ul. Złote Łany, Zielona, Dąbrowa, Babudy, Zapadx, Krótka, Wilcza, Miła, Wiejska, Kościelna, Cicha.

13⁰⁰ - ul. Poznańska, Mokra, Polna, Słoneczna, Cmentarna,

14⁰⁰ - ul. Kasztanowa, Nad Wisłą, Rybacka, Parkowa, Sportowa, Boczna, Kwiatowa,

15⁰⁰ - ul. Zawadka, Spokojna, Stawowa, Zbożowa, Gołębia, Ogrodników.

16⁰⁰ - Młodzież całej parafii.

16³⁰ - Nabożeństwo na zakończenie roku. Statystyka duszpasterska za 1999.r.

24⁰⁰ - PASTERKA ROZPOCZYNAJĄCA ROK JUBILEUSZOWY 2000.

- UWAGI:**
1. Adoracja ma charakter dziękczynny i przebłagalny.
 2. Każdej grupie przewodzi "śpiewok"
 - a. dzieciom Grupa Eucharystyczna
 - b. młodzieży Grupa Oazowa.

K R Ó Ł O W I W I E K Ó W

N I E Ś M I E R T E L N E M U

N I E W I D Z I A L N E M U

B O G U S A M E M U

C Z E Ś Ć I C H W A Ł A.....

Tradycyjnie Staro Rok kończymy celebrowaniem Najświętszego Sakramentu, łączymy wspólnym nabożeństwem: Mszą św. i proklamacją Statystyki duszpasterskiej. Rano o godz. 8¹⁵ odprawiamy Mszę św. w domach na konto stycznia nowego roku. Tym razem odprawiamy Mszę św. o godz. 23¹⁵. Ze względu na jubileuszowy Rok 2000 o godz. 23¹⁵ odprawiamy Mszę św. na rozpoczęcie jubileuszu z b. licznym udziałem parafian. Wyputnili ścieżki kościoła. Punktualnie o północy przy świetle św. Janusza rozpaliliśmy Te Deum: wsiadaliśmy na 2000r. Pogoda była mroźna - 18°C; mgła. Na parkingu przykościelnym Staro Rok rozpalił ogień. Młodzi Mężczyźni wzięli się za niego. Wzięli toast szampanem, złożyli życzenia. Wzięli...

STATYSTYKA DUSZPASTERSKA ZA 1999.r.

Kończymy rok Pański 1999. Rok bogaty w wydarzenia w życiu społecznym, rodzinnym i osobistym. Rok wprowadzający nas w Jubileusz 2000 chrześcijaństwa. Przez wydarzenia tego roku Bóg przemawiał do nas. W każdym dniu byliśmy w rękach dobrego Ojca. Każda chwila wypełniona miłością i szczęściem, cierpieniem i smutkiem odmierzana biciem serca, była okazją, by bardziej Boga pokochać, mocniej Mu uwierzyć, owocniej słuchać i służyć ludziom. Za wszelki grzech wobec Boga i bliźniego, a także siebie przepróśmy Miłosiernego Ojca.....

DANE STATYSTYCZNE:

Przez chrzest otrzymali życie Boże i włączyli się do Kościoła:
1998.r.: 24 dzieci, 1999:25 w tym chłopców: 13 , dziewcząt:12

Odeszli do Pana po wieczną nagrodę: 1998: 19 osób, w 1999: 19

Oto ich imiona: Sojka Ludwik, lat 85, Staszek Róża, lat 69, Ulczok Jadwiga, lat 85, Dłóciok Ludwina, lat 90, Malik Józef lat 75, Ulczok Janina lat 48, Faruga Anna lat 56, Pieczka Władysław lat 72, Spek Władysław lat 64, Klenczar Alicja lat 61, Faruga Paulina lat 87, Antecki Czesław lat 50, Boryczka Stefan lat 52, Wiewióra Kazimierz lat 57, Skarboń Maria, lat 64, Hofman Jan lat 65, Zimnol Rudolf 73, Sylwia Wojciech l. 18, Rodak Stanisław l.76. Wieczny odpoczynek...

Wieczny odpoczynek.....

Sakrament Bierzmowania: 1998: 69, 1999 ----

I Komunia św. 1998: 26, 1999:42, w tym do wczesnej Komunii św.: 14. Więcej o 16.

Rozdano Komunii św.: 1998: 82,437, 1999:83112 więcej o 675.

Odwiedzono w domu: 1998:385 chorych, 1999: 473 więcej o 88

Sakrament Chorych przyjął: 1998: 61, 1999: 212 więcej o 144

Msza św. W domu: 1998: 2, 1999: 1, u P. Franciszki Tomala, ul. Topolowa.

Sakrament małżeństwa przyjął: 1998: 9 par, 1999:11 par. więcej o 2 pary.

Podziękowanie: Parafianom, którzy włączyli się w życie wspólnoty: modlitewne, charytatywne, gospodarcze, za złożone ofiary materialne. Szczególne podziękowanie Służbie kościelnej, P. Katechetkom, naszemu Chórowi, Za zamówione intencje mszalne, za przejawy budowy naszej wspólnoty. Za współpracę naszej Szkole, władzom Gminy, Sołectwa, organizacjom społecznym zwłaszcza Strażakom. Każdemu kto włączył się w życie parafii.

Sprawy gospodarcze: w mijającym roku zrobiliśmy bardzo dużo: renowacja witraży, postawienie tablicy pamiątkowej ku czci śp. Ks. Bolesława Rozmusa, zamontowanie w kościele energooszczędnych żarówek, reflektorowego podświetlenia podświetlenia kościoła i dzwonnicy, wymiana podłogi w kościele, pozłocenie kielicha i puszki, zakup ksiąg liturgicznych, pomoc charytatywna, konserwacja zewn. k-ła

Plany na przyszłość: konieczna nowa nawierzchnia na placu probostwa., organy, nagłośnienie kościoła.

*Przeprawa muryla z magnetoform. Muro pakacu gminnego. wypine.
lano petardy; ich światło pyknięta męga. Ludzie se przegodu na ranno
wrenli na syblis do domów. Postanowiliśmy konty mowci to pako
tradycję. W Nowy Rok Msza św. następna była o godz. 1100 o 1530.
nieszporz i o 1600 Msza św. Jui nauticem Ełorai postata wcinana
do garenia poieru domu Holendra py ul. Nad Wisłą. Dom spalitsy
doncypnie podobno od komunika.*

Spichlerz, dworek i „czarcia” kapliczka

Zabytki do remontu

MIEDŹNA. Przy ul. Wiejskiej stoi murowana kapliczka wybudowana w połowie ubiegłego stulecia. Według legendy w tym miejscu miał mieszkać karzeł posiadający magiczną czarną księgę i uprawiający czary.

Ludzie z daleka omijali to miejsce obawiając się, że karzeł, którego nazywali diabłem, rzuci na nich urok. Legenda nie mówi, w jakich okolicznościach został pozbawiony życia, podobno jednak został pochowany wraz ze swą księgą. W tym miejscu, na znak zwycięstwa nad złymi siłami, postawiono kapliczkę. Jest to jeden z 23 tego rodzaju obiektów sakralnych zachowanych na terenie Miedźnej.

Niedawno na zlecenie gminy chorzowska firma „Abakus” zajęła się inwentaryzacją tutejszych zabytków. Plonem kilku-miesięcznej pracy jest pięciotomowe opracowanie opisujące wszystkie budynki, krzyże i kapliczki przydrożne, które powstały przed 1945 rokiem i winny być chronione. Na terenie sześciu sołectw wytypowano 79 obiektów zabytkowych, w tym 25 o wysokiej wartości historycznej. Każdy z nich posiada osobną dokumentację zdjęciową oraz informacje dotyczące lokalizacji, historii powstania, opis stanu obecnego oraz wskazówki konserwatorskie.

Osobną część opracowania stanowi spis krzyży i kapliczek. Najwięcej jest ich w Miedźnej — 13, siedem w Górze, po pięć w Woli i Grzawie, dwie w Giliowicach i jedna we Frydku. Stawiano je przy drogach polnych w miejscach, gdzie kończyły się zabudowania. Ich fundatorzy dziękowali opatrności za cudowne ocalenie, przywrócone zdrowie, powrót z wojny. Stawiano je na miejscach tragicznych i ważnych wydarzeń.

Prócz Woli, która stała się osiedlem przemysłowym, po-



Zabytkowy drewniany kościółek w Górze — nie bóg w Miedźnej

zostałe sołectwa zachowały swój rolniczy charakter. Nic dziwnego, że najwięcej budynków wartych ochrony to wiejskie chałupy, parterowe domy z kamienia i czerwonej cegły, stodoły i spichlerze. Jest również budynek dworski w Górze oraz dawna siedziba pruskiej straży granicznej, bowiem na Wiśle przebiegała granica między Prusami i Austrią.

W przeszłości domy w Miedźnej i Grzawie budowano wzdłuż drogi, prostopadle do Wisły. Najwięcej obiektów zabytkowych naliczono w Miedźnej, szczególnie wzdłuż ulicy Wiejskiej. To właśnie tam znajduje się spora liczba wykonanych z piaskowca i drewna krzyży. Przy tej samej ulicy wytypowano również sporą liczbę budynków gospodarskich i mieszkalnych pochodzących z ubiegłego stulecia, a wartych zachowania. Tu znajduje się bardzo cenny drewniany kościół p.w. św. Klemensa, o którym pierwsze wzmianki pochodzą już z XIV wieku. Ten obecny najprawdo-

podobnie został jednak wzniesiony później, bo w XVII wieku. Na terenie całej gminy zachowały się trzy drewniane kościoły oraz murowana świątynia św. Urbana w Woli.

W Górze najstarszy jest kościół poświęcony św. Barbarze, który wybudowano w drugiej połowie XVII wieku. Jest to drewniana świątynia kryta gontem. W Grzawie zachował

się drewniany kościół Jana Chrzciciela, powstały na początku XVI wieku.

Spora część opisanych zabytków, zarówno sakralnych jak i świeckich, wymaga natychmiastowej restauracji, gdyż w wielu wypadkach ich stan jest bardzo zły. Pytanie, czy znajdują się na ten cel pieniądze.

(jas)



Dawna zabudowania dworskie w Górze



HODOWCA

GOŁĘBI POŁTOWYCH

PL ISSN 0239-9799

GRUDZIEŃ 1999 (791)

Rocznik LXXIII

MISTRZOSTWO POLSKI W REGIONACH W 1999 R.

Region III Katowice

Kategoria „A”

Lp.	Hodowca	Okręg	Oddział	Konk.	Coefficient
1.	Duch Jan - Danuta	Katowice	Jaworzno	20	113.35
2.	Górek Stefan	Katowice	Katowice I	20	198.09
3.	Smółka Jan	Katowice	Jaworzno	20	221.68
4.	Domagański Mirosław	Katowice	Ruda Śl. I	20	245.85
5.	Hochulski H. i Jan	Katowice	Katowice II	20	269.33
6.	Syrek Tadeusz	Katowice	Zawiercie	20	271.23
7.	Muc Jarosław	Katowice	Myszków	20	298.31
8.	Odoj Sławomir	Katowice	Tworóg	20	320.85
9.	Kaiser Bolesław	Katowice	Przysowice	20	322.39
10.	Bochynek Marcin	Katowice	Zabrze	20	360.19
11.	Karwot D. A.	Katowice	Przysowice	20	378.90
12.	Slawik Eugeniusz	Katowice	Siemianowice	20	416.71
13.	Kahler Krystian	Katowice	Katowice II	20	434.34
14.	Gawelezyk Antoni	Katowice	Katowice I	20	453.52
15.	Żak Zbigniew	Katowice	Chorzów	20	455.26
16.	Polaczek Henryk	Katowice	Rybnik I	20	459.85
17.	Herich J. - Mainka P.	Katowice	Pilchowice	20	487.88
18.	Górecki Wacław	Katowice	Ruda Śl. II	20	505.98
19.	Kloc Benedykt	Katowice	Pszczyna	20	520.26
20.	Gołąbek Józef	Katowice	Gliwice II	20	542.84
21.	Szatton Andrzej	Katowice	Piekary Śl. I	20	574.12
22.	Plaszczyk Stanisław	Katowice	Bytom	20	585.28
23.	Oleś Ewald	Katowice	Gliwice I	20	595.94
24.	Wiosna Andrzej	Katowice	Knurów	20	610.54
25.	Juraszek Zdzisław	Katowice	Gliwice I	20	642.08
26.	Sosnowski Zygmunt	Katowice	Katowice I	20	656.06
27.	Szyrzeń Antoni	Katowice	Tychy	20	658.80
28.	Czenczek Worzala	Katowice	Zabrze	20	695.84
29.	Długosz J. - Labus J.	Katowice	Katowice II	20	721.92
30.	Kocot Edmund i ojciec	Katowice	Trzebinia	20	727.98
31.	Polak Edward	Katowice	Piekary Śl. II	20	754.69
32.	Frank Mirosław	Katowice	Mikołów	20	758.39
33.	Wiosna Michał	Katowice	Pilchowice	20	761.95
34.	Sobczyk Marek	Katowice	Będzin	20	765.62
35.	Burda Joachim	Katowice	Toszek	20	775.73
36.	Materia Grzegorz	Katowice	Tarnowskie Góry	20	781.04
37.	Szaflik Ernest	Katowice	Chorzów	20	787.32
38.	Leśniewski Mirosław	Katowice	Pilchowice	20	797.52
39.	Malina Marek	Katowice	Siemianowice	20	800.81
40.	Babiec - Śmitowski	Katowice	Mikołów	20	810.08
41.	Stoll Gotthard	Katowice	Gliwice II	20	834.45
42.	Hańnik Bernard	Katowice	Tychy	20	842.02
43.	Olejniczak Andrzej	Katowice	Przysowice	20	843.09
44.	Rabsztyń Ryszard	Katowice	Będzin	20	851.20
45.	Matlok Karol	Katowice	Rudziniec	20	860.36
46.	Oleksi Andrzej	Katowice	Jaworzno	20	864.00
47.	Zakrzewski Stanisław	Katowice	Gliwice I	20	864.01
48.	Frank Brunon	Katowice	Ruda Śl. II	20	871.79
49.	Nowak Maksymilian	Katowice	Piekary Śl. I	20	877.36
50.	Małek Joachim	Katowice	Pyskowice	20	880.17
51.	Bartczak Andrzej	Katowice	Zabrze	20	902.22
52.	Lipiński Franciszek	Katowice	Racibórz	20	921.70
53.	Mateja Józef-Pinocy	Katowice	Tychy	20	925.02

Kategoria „B”

Lp.	Hodowca	Okręg	Oddział	Konk.	Coefficient
1.	Slawik Eugeniusz	Katowice	Siemianowice	16	57.27
2.	Kahler Krystian	Katowice	Katowice II	16	81.87
3.	Przewoźnik Bogusław	Katowice	Góra	16	89.28
4.	Karwot Danusz	Katowice	Przysowice	16	90.46
5.	Muc Jarosław	Katowice	Myszków	16	91.04
6.	Wiosna Andrzej	Katowice	Knurów	16	98.42
7.	Czarny Stanisław	Katowice	Chrzanów	16	107.36
8.	Ujma Tadeusz-Jaworski K	Katowice	Tychy	16	108.26
9.	Polaczek Henryk	Katowice	Rybnik I	16	125.77
10.	Grajner Eugeniusz	Katowice	Rybnik I	16	125.81
11.	Hańnik Bernard	Katowice	Tychy	16	126.94
12.	Gołąbek Józef	Katowice	Gliwice II	16	130.22
13.	Durok Augustyn	Katowice	Góra	16	160.46
14.	Rutka Edward	Katowice	Sosnowiec	16	168.95

Lp.	Hodowca	Okręg	Oddział	Konk.	Coefficient
15.	Żak Zbigniew	Katowice	Chorzów	16	181.13
16.	Lata Paweł	Katowice	Tarnowskie G.	16	184.55
17.	Plaszczyk Stanisław	Katowice	Bytom	16	191.04
18.	Bonk Jerzy	Katowice	Przysowice	16	202.29
19.	Barczyk Bogumii	Katowice	Orzesze	16	210.60
20.	Rabsztyń Ryszard	Katowice	Będzin	16	213.23
21.	Swierze Ginter	Katowice	Tarnowskie G.	16	214.57
22.	Czenczek-Worzala	Katowice	Zabrze	16	222.77
23.	Musialik Antoni	Katowice	Piekary Śl. I	16	230.22
24.	Leboch Henryk	Katowice	Siemianowice	16	231.90
25.	Andruszko Stanisław	Katowice	Brzeszcze	16	243.49
26.	Horozaniecki Feliks	Katowice	Pilchowice	16	250.83
27.	Kroczyk-Sykosz	Katowice	Bytom	16	251.81
28.	Niczke-Siedlaczek	Katowice	Pyskowice	16	252.15
29.	Kalika Andrzej	Katowice	Brzeszcze	16	256.74
30.	Potempa Otto	Katowice	Tarnowskie G.	16	258.55
31.	Furczyk Stanisław	Katowice	Czechowice-D	16	259.57
32.	Zakrzewski Stanisław	Katowice	Gliwice I	16	263.14
33.	Kaiser Bolesław	Katowice	Przysowice	16	264.88
34.	Ziola Marian	Katowice	Myslowice	16	266.11
35.	Herich J. - Mainka P.	Katowice	Pilchowice	16	266.87
36.	Majcher Jerzy	Katowice	Brzeszcze	16	269.72
37.	Stawicki Marek	Katowice	Pszczyna	16	270.11
38.	Szczecina Diter i Dar.	Katowice	Pilchowice	16	276.38
39.	Wrzadłto Jan	Katowice	Pyskowice	16	276.61
40.	Polak Edward	Katowice	Piekary Śl. II	16	276.98
41.	Szlek Andrzej	Katowice	Orzesze	16	277.36
42.	Grzyb Lechosław i Przem.	Katowice	Sosnowiec	16	284.53
43.	Kaiser Kamil i B.	Katowice	Przysowice	16	292.03
44.	Karkoszka Henryk	Katowice	Świerklany	16	297.77
45.	Warzocha T. - Gonsior	Katowice	Ruda Śl. I	16	310.10
46.	Tumulka-Nawrat	Katowice	Racibórz	16	310.55
47.	Mateja Józef - Pinocy J.	Katowice	Tychy	16	310.84
48.	Skowronek Jan	Katowice	Miasteczko	16	311.17
49.	Mika Henryk	Katowice	Ruda Śl. I	16	316.71
50.	Przywara Czesław	Katowice	Radzionków	16	317.16
51.	Folek Stanisław	Katowice	Pszczyna	16	317.28
52.	Malina Marek	Katowice	Siemianowice	16	326.70
53.	Zogala Stefan	Katowice	Ruda Śl. I	16	329.48

Kategoria „C”

Lp.	Hodowca	Okręg	Oddział	Konk.	Coefficient
1.	Polaczek Henryk	Katowice	Rybnik I	9	247.79
2.	Niewiak Waldemar	Katowice	Tychy	9	350.50
3.	Stoll Gotthard	Katowice	Gliwice II	9	364.23
4.	Pajonk Bernard	Katowice	Ruda Śl. II	9	368.76
5.	Górek Stefan	Katowice	Katowice I	9	411.73
6.	Szyrzeń Antoni	Katowice	Tychy	9	416.95
7.	Tomczak Tadeusz	Katowice	Świętochłowice	9	420.03
8.	Siwiec Stanisław	Katowice	Bytom	9	437.30
9.	Mateja Józef - Pinocy J.	Katowice	Tychy	9	462.09
10.	Bochynek Marcin	Katowice	Zabrze	9	468.82
11.	Kuźma Stefan	Katowice	Chrzanów	9	469.54
12.	Cuber-Szembor	Katowice	Racibórz	9	473.65
13.	Relich Kazimierz	Katowice	Ruda Śl. I	9	486.29
14.	Noras Krystian	Katowice	Tychy	9	503.17
15.	Herich J. - Mainka P.	Katowice	Pilchowice	9	515.54
16.	Reks Jan	Katowice	Katowice I	9	542.28
17.	Kuśka Henryk	Katowice	Żory	9	553.73
18.	Frank Brunon	Katowice	Ruda Śl. II	9	562.21
19.	Kachel-Hunger	Katowice	Ruda Śl. II	9	563.96
20.	Świtajla Henryk	Katowice	Ruda Śl. I	9	595.66
21.	Zych Jan	Katowice	Chrzanów	9	624.91
22.	Buchta-Zgryźniak	Katowice	Czerwionka	9	635.43
23.	Materia Grzegorz	Katowice	Tarnowskie Góry	9	691.85
24.	Czarnuch Wojciech	Katowice	Piekary Śl. I	9	698.45
25.	Szlachta Henryk	Katowice	Zabrze	9	698.96
26.	Mika Jan	Katowice	Radzionków	9	728.10
27.	Turlej L. i M. - Bracia	Katowice	Łazy	9	736.96
28.	Pakura Jerzy	Katowice	Żory	9	771.08
29.	Samol Bernard	Katowice	Świerklany	9	775.52
30.	Tomarek Zygmunt	Katowice	Racibórz	9	775.70
31.	Waluś Rafał	Katowice	Tychy	9	795.36

Koleda w naszej Szkole i Przedzholoku poniedziałek 17 stycznia 2000 r.

Od 1950 r. - kiedy nauka religii rozpoczęła się w Szkole koleda odbywa się w każdej klasie. Podczas świąt koledy z ministrantem melodie i śpiewany, mówiony się o Bogocie. Nieustannie w nauce i stawaniu się leżącym. Masy stymulacji obrarek.

Podobnie w Przedzholoku - tu koleda odbywa się podczas odwiedzin rodzin przy ul. Kistej. W tym celu odwiedzić te przypadki w czasie ferii świątecznych. Potocznie więc jasełka przedzholalów z koledy. Poniedziałek godz. 16⁰⁰ z udziałem Rodziców. Przed jasełkami koleda: wspólny śpiew koledy - "Pierwici do Betlejem", "Zdrowaś Maryjo" i oracja. Dzieci otrzymują obrarki i potem wystawiły piękne jasełka, które przygotowały ze swoimi upiększającymi: Teresą Capiak, Renatą Kowal i Marią Tras. Wstępując do

W stowa jasełek przedstawić na te myśli można było się wzruszyć i podziwiać te małe. Chyba odważ, braktremy, swobady z jasełkami występowali. Jakże to ogromny postęp w porównaniu z naszym dzieciństwem - "dławi wojny" austriackie.



Świąteczna zablotka w naszym Przedzholoku
Jasełka "Przedzholalów."





Współczesna działalność Ks. Tadeusza Rozmusa SDB

Dyrektor 6 szkół salezjańskich w Świątobliwiczach. Członek Rady Inspektorii Królewskiej Salezjan, Dyrektor Katolickich Szkół w Polsce z ramienia Episkopatu. Członek Komisji Koordinationowej Episkopatu do spraw edukacji; uczestnik Światowych i Salezjańskich zjazdów katolickich. Ponadto autor wielu artykułów pedagogicznych w prasie kościelnej i Lit. Edukacji Narodowej.

SEMINARIUM
1998, 14

TADEUSZ ROZMUS SDB

Strona tytułowa opracowania okresowego stanu szkolnictwa salezjańskiego w „Seminariu”, nr. 14 / 1998.

OBECNY STAN SZKOLNICTWA SALEZJAŃSKIEGO W POLSCE

WSTĘP

Szkolnictwo salezjańskie przeżywa w ostatnich latach w Polsce okres dynamicznego rozwoju. Pomimo nie sprzyjających uwarunkowań prawnych, i związanych z tym trudności finansowych, stanowi ono grupę szkół najliczniej reprezentowanych w gronie szkół katolickich.

Niniejszy artykuł ukazuje charakterystyczne rysy szkoły salezjańskiej, przedstawia aktualne dane liczbowe w sensie ogólnym i w rozbiegu na poszczególne inspektorie. Należy również kontekst ogólny szkolnictwa katolickiego w Polsce, w której szkoła salezjańska jest nierozłącznie wpisana i który także tworzy. Wreszcie ukazuje wkład szkolnictwa salezjańskiego w wybrane obszary życia społecznego.

1. SZKOŁA KATOLICKA W POLSCE NA TLE ZMIAN POLITYCZNYCH W ROKU 1989

Szkoły katolickie zaczęły się wpisywać szerzej w krajobraz polskiej oświaty po zmianach w roku 1989. Zaistniała wówczas możliwość prowadzenia, obok szkół publicznych, także szkół o statusie niepublicznym. Kilkuletnia rzeczywistość pokazała jak wielkie zapotrzebowanie na tego typu szkoły istnieje w polskim społeczeństwie. Do tego czasu szkoły niepubliczne o uprawnieniach szkół państwowych w zasadzie w Polsce nie istniały. Władze ludowe praktycznie zamknęły możliwość prowadzenia szkół prywatnych. Nieliczne wyjątki jedynie potwierdzają ten smutny fakt. W grupie takich szkół znajdowała się również Zasadnicza Szkoła Zawodowa Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu, która była jedyną tego rodzaju zawodową placówką salezjańską i kościelną nie tylko w Polsce, ale także w grupie tzw. państw demokracji ludowej.

Pismo święte

4 Przetłumaczone na 2233 języki

Główny Kierownik
20. 2. 2000.

Biblia lub niektóre jej części zostały przetłumaczone na 2233 języki świata. Jak poinformowało 7 lutego w Stuttgarcie Niemieckie Towarzystwo Biblijne, w ciągu minionego roku dokonano tłumaczeń na kolejnych 21 języków.

Tym samym Księga Ksiąg pozostaje najczęściej tłumaczoną książką świata. Pełnego tłumaczenia Biblii dokonano na 371 języków, natomiast Nowy Testament dodatkowo na 960 języków. Ponadto poszczególne Ewangelie i inne części Pisma Świętego przetłumaczono na 902 języki. Od 1999 roku cała Biblia została przetłumaczona na pięć nowych języków – na azumema (Czad), kiryoł (Gwinea-Bissau), nuer (Sudan), nze-ma (Ghana) i pakpak dairi (Indonezja).

Przygotowano na podstawie KAI
i informacji własnych

Nie powtarzać włoskich błędów Rada Szkół Katolickich o nowelizacji prawa oświatowego

NOWELIZACJA prawa oświatowego to zadaniem ks. Tadeusza Rozmusa, przewodniczącego Rady Szkół Katolickich w Polsce, najważniejsze zadanie przedstawicieli katolickiego szkolnictwa w rozmowach z Ministerstwem Edukacji Narodowej. 14 stycznia zebrał się w Warszawie Zarząd Rady, który zajął się m.in. przygotowaniem do tegorocznego Forum Szkół Katolickich.

W przyszłości Rada zajmie się rozwiązaniami szczegółowymi, obecnie śledzi przebieg prac legislacyjnych i uczest-

nicy w konsultacjach poprzedzających nowelizację prawa oświatowego. Według ks. Rozmusa zaniedbania w tej dziedzinie mogłyby doprowadzić w przyszłości do długoletnich konsekwencji. Stało się tak we Włoszech, gdzie szkoły katolickie borykają się z problemami finansowymi tylko dlatego, że zabrakło zapisów prawnych o możliwościach korzystania z dotacji państwowych przez szkoły katolickie.

Rozwiązania prawne, które już się udało nam przeformułować są korzystne

dla szkół katolickich – ocenił ks. Rozmus – gdyż np. Karta Nauczyciela przewiduje takie same stopnie awansu nie tylko dla nauczycieli szkół publicznych, ale również dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach katolickich. Także zapis o takiej samej dotacji z budżetu samorządu dla szkół katolickich i publicznych placówek oświatowych jest dla nas bardzo korzystny – dodał przewodniczący Rady, zapewniając jednocześnie, że współpraca z Ministerstwem Edukacji Narodowej i gremiami, które decydują o kształcie prawa układa się bardzo dobrze.

Zarząd Rady wyznaczył harmonogram swoich spotkań, zaplanował cykl spotkań formacyjnych dla dyrektorów szkół, a także szkolenia w związku z Kartą Nauczyciela, która wkrótce wejdzie w życie – dodał.

Przewodniczący Rady poinformował też, że od lutego br. w Warszawie zacznie funkcjonować biuro Rady Szkół Katolickich w Polsce. Dotychczas mieściło się ono w Świętochłowicach (przy przewodniczącym Rady). Warszawskie biuro Rady będzie punktem kontaktowym dla dyrektorów szkół katolickich jak i instytucji państwowych oraz dla osób prywatnych. To będzie oficjalne przedstawicielstwo szkolnictwa katolickiego w Polsce – podkreślił ks. Rozmus. **nwo**

Zmarł „król Kaszub” – ks. Hilary Jastak

17 STYCZNIA zmarł ks. prałat Hilary Jastak – duszpasterz protestujących robotników, doktor teologii moralnej, nazywany przez wiernych „królem Kaszub”. Miał 86 lat.

Ks. Jastak był budowniczym i przez 35 lat (1949-1984) proboszczem kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni. W czasie Grudnia '70 duszpasterz protestujących robotników i opiekun rodzin pomordowanych. Przekładała go Służba Bezpieczeństwa. Z inicjatywy zmarłego powstał pomnik Ofiar Grudnia '70 przy bramie Stoczni Gdyńskiej.

Był doktorem teologii moralnej, kanonikiem Kapituły Archikatedralnej, prałatem z nominacji papieskiej. Miłośnik Kaszub oraz honorowy obywatel miasta Gdyni i Kościerzyny. Odniesiony 23 medalami instytucji państwowych, regionalnych i samorządowych.

Życie ks. Hilarego Jastaka zostało opisane w dwutomowym wywiadzie-rzecz pt. „Rozmowy z ks. prałatem Hilarym Jastakiem”.

„Odszedł kapłan- legenda – powiedział KAI metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski. – Z bólem i żałobą pożegnamy we wspólnocie diecezjalnej „Króla Kaszuba”, jak nazywali go wierni”. **wb**

Wiadomości KAI 20 stycznia 2000



Stajenka: Święta Rodzina z Trzema Mędrcami i Aniołkiem w naszym mieszkaniu św. Barbary.



DYREKTOR SZKOŁY

MIESIĘCZNIK KIEROWNICZEJ KADRY OŚWIATOWEJ 3/99

61.
Jest to miesięcznik Kadry Kierowniczej
Oświatowej należący do MEN
artykuły pisane przez ks. Tadeusza
Rozmusa SDB są publikowane w tym piśmie
freski i cytowane myśli z artykułów.

Szkoła wspólnotą wychowującą

– PREZENTACJA DOŚWIADCZEŃ RADY SZKÓŁ
KATOLICKICH

ks. Tadeusz Rozmus

WSTĘP

Wychowanie jest dziedziną nie znoszącą pozorów i improwizacji. Instytucje odpowiedzialne bezpośrednio za jakość wychowania młodego pokolenia, w tym także rodzina i szkoła, muszą sobie jasno zdawać z tego sprawę.

Dzisiejsze spotkanie powinno być dla nas, tutaj obecnych, kolejną okazją do uświadomienia sobie nie tylko ważności wychowania, ale także sposobów jego skutecznego realizowania. Okazuje się bowiem, że teoria pedagogiczna często różni się z pedagogiczną praktyką, uniemożliwiając skutecznie wychowywać. Dotyka to wszystkich instytucji odpowiedzialnych za wychowanie, w tym także polską szkołę. Często popełnianym i powielanym błędem w pracy wychowawczej jest nieuwzględnienie wspólnotowego wymiaru wychowania. Często podejmuje się różne inicjatywy wychowawcze, zapominając jednocześnie o ko-

nieczności wzajemnego uzupełniania się środowiska rodzinnego wychowanka i szkoły. W konsekwencji wysiłki wychowawcze idące tym torem muszą się kończyć porażką, gdyż prowadzą do wyodrębniania się postawy dwulicowości. Często są to postawy i wzorce wzajemnie się wykluczające.

Konieczne jest więc poszukiwanie płaszczyzn uskuteczniania wychowawczej roli szkoły. Jedną z nich, niezwykle ważną, jest współpraca pomiędzy trzema głównymi podmiotami wychowania: szkołą, domem rodzinnym i samym wychowankiem.

W niniejszym krótkim wystąpieniu postaram się podzielić przemyśleniami środowiska szkolnictwa katolickiego na ten temat. Szkoły zrzeszone w Radzie Szkół Katolickich od długiego już czasu zwracają bardzo dużą uwagę na budowanie płaszczyzn współpracy pomiędzy wspomnianymi wyżej podmiotami wychowania. O ważności tego zagadnienia świadczy także fakt, że IX Ogólnopolskie Forum Szkolnictwa Katolickiego, które przed niespełna miesiącem zgroma-

dziło w Częstochowie ponad 1000 przedstawicieli z polskich szkół, wybrało za swój główny temat właśnie wspólnotowy wymiar szkoły.

SZKOŁA – MIEJSCEM KSZTAŁTOWANIA OBŁICZA SPOŁECZEŃSTWA

Ważności instytucji, której na imię szkoła, nie kwestionuje nikt zdrowo myślący. Jest ona bowiem miejscem nie tylko kształtowania umysłu i charakteru poszczególnych uczniów, ale także, i przede wszystkim – i o tym nie możemy nigdy zapominać – miejscem, w którym w szczególny sposób kształtuje się przyszłość społeczeństwa. Każde społeczeństwo bez wizji przyszłości będzie z góry skazane na przegraną. Jednak nie wystarczy samo istnienie instytucji szkolnej. Jest to jeszcze za mało. Konieczne jest stworzenie ze szkoły narzędzia skutecznego wychowania. Może się to dokonywać tylko wówczas, gdy szkoła będzie miejscem spotkania trzech podmiotów decydujących o skutecznym wychowaniu: nauczycieli wychowawców, rodziców i uczniów.

1. Kształtowanie przyszłości dokonuje się już teraz.

Nie sposób myśleć poważnie o przyszłości w kategoriach nierealnych. Tylko realności, mający sprecyzowaną wizję przyszłości oraz umiejący realizować to w konkretnej sytuacji dnia dzisiejszego, stają się autorami sukcesu gospodarczego, ekonomicznego, ale także sukcesu dy-

to prawej: opóźnie spójnienie
na stajnię w naszym
kościele. Od lat myślimy
myśl 19 rodziny Stefana
i Eleonory Młoch - 9982
du hościota



dydaktyczno-wychowawczego. Niezwykle ważny jest sposób planowania procesu dydaktyczno-wychowawczego, który w sposób zorganizowany i programowy wyznacza wizję bliższej lub dalszej przyszłości. Planowanie jest narzędziem, bez którego byłoby niemożliwe przewidywanie skutków podejmowanych dzisiaj decyzji. Decyzje te bardzo często byłyby chaotyczne, niespójne, wprowadzające w wymiarze zbiorowym więcej szkody niż pożytku. Dlatego też umiejętności planowania ciągle musimy się uczyć. Po to, by pomagało osiągać zamierzone w przyszłości skutki, a nie było sztywnym tworzeniem czegoś, co bardziej przeszkadza niż pomaga w funkcjonowaniu szkoły. Przeglądając się praktyce szkolnej zauważymy, jak często plan i planowanie pełnią w niej rolę drugorzędną; jak często dokonuje się ono jedynie w zaciszu dyrektorskiego gabinetu. Nie wykorzystuje się w ten sposób siły wychowawczej innych osób zaangażowanych w wychowywanie młodzieży. Sytuacja dzisiejsza wymusza na szkole zupełnie inne spojrzenie na strategię planowania: jako na jednego z głównych narzędzi skutecznego działania. Planowanie dokonujące się w dzisiejszej rzeczywistości jest więc konkretnym kształtowaniem przyszłości; kształtowaniem zaplanowanym, z dobranymi konkretnymi narzędziami ich realizacji, z określonymi sposobami weryfikacji założonych celów, które chcemy osiągnąć. W tym znaczeniu wszystkie decyzje, które podejmujemy w dzisiejszej rzeczywistości, kształtują przyszłość stojącą przed nami. Nie sposób wyobrazić sobie poważnego skutecznego kształcenia i wychowania młodego pokolenia bez wcześniejszego zaplanowania strategii wychowawczo-dydaktycznej.

Zagadnienie planowania, będąc zagadnieniem bardzo szerokim, uniemożliwia jego szczegółowe omówienie w trakcie obecnego wystąpienia. Niemniej jednak chciałbym zwrócić szczególną uwagę na jeden ważny aspekt planowania, decydujący o jego skuteczności. Chodzi o to, by planowanie dokonywało się z udziałem wszystkich podmiotów realizujących plan. W sytuacji szkolnej będzie to wspólnota wychowawcza, w skład której wchodzi, jak wiemy, nie tylko grono pedagogiczne, ale także rodzice i uczniowie.

Wspólnotowe tworzenie planu, jak również wspólnotowa jego weryfikacja gwarantują jego konkretność i osiągnięcie zamierzonych celów.

2. Młode pokolenie jest skarbem narodu

Dlatego należy w nie inwestować. Naród, który nie inwestuje w wychowanie, nie kształcenie dzieci i młodzieży, podcina własne korzenie. Świadomie decyduje się na utratę znaczenia politycznego, naukowego, gospodarczego na arenie międzynarodowej, które – ostatecznie – zweryfikuje przyszłość. Zadaniem naczelnym wszystkich instytucji odpowiedzialnych za kształtowanie przyszłości narodu jest stwarzanie jak najlepszych warunków, przygotowujących najmłodsze pokolenie do konkretnych sytuacji, w których znajdzie się za kilka lat. Szkoła, jako miejsce uprzywilejowane tego procesu, musi się *ciągle dostosowywać* do zmieniającej się sytuacji; *musi się reformować*, gdyż w przeciwnym wypadku wypadnie z pola skutecznego oddziaływania. Każda próba reformy, choć burzy nasze stereotypy, *otwiera jednak nowe możliwości*, które decydują o jutrze młodego pokolenia, a w konsekwencji narodu. Szansa ponownego nadania polskiej szkole prawdziwie wychowawczego charakteru tkwi w przywróceniu jej wymiaru wspólnotowego spotkania wszystkich odpowiedzialnych za rezultaty wychowawcze: nauczycieli i wychowawców, rodziców i wreszcie samych uczniów. Musimy bowiem poszukiwać wciąż nowych dróg skutecznego wychowywania, które – w dużym stopniu – tkwią właśnie we współpracy pomiędzy gronem pedagogicznym, rodzicami i wreszcie samymi uczniami.

3. Szkoła uprzywilejowanym, choć nie jedynym, miejscem wychowania

Zgadza się z tym faktem. Oprócz szkoły istnieją jednak w społeczeństwie inne czynniki, które kształtują i wychowują młodzież. Spośród wielu na szczególne podkreślenie zasługuje rodzina.

Szkoła musi sobie uświadamiać, że ma swoją rację bytu tylko w łączności z rodziną. Przejmuje ona w spuściznie od niej kilku- lub kilkunastoletni dorobek

wychowawczy, który – w trakcie lat pobytu w szkole – kształtuje lub nawet niszczy. Dlatego też szkoła będzie prawdziwie wychowywać tylko we współpracy z rodziną. Rodzice pełnią tutaj nie mniej ważną rolę, jak nauczyciele i wychowawcy, oczywiście z zachowaniem właściwych im kompetencji, obowiązków i praw.

SZKOŁA WSPÓLNOTĄ WYCHOWUJĄCĄ

Wydaje się na pierwszy rzut oka, że wspólnototwórczy charakter szkoły jest sprawą oczywistą. Szkoła jest bowiem wspólnotą wzajemnie się wychowującą. Proces ten dokonuje się nie tylko w samych uczniach, ale i w innych, którzy tę wspólnotę tworzą; w nauczycielach, wychowankach, jak i samych rodzicach.

Tymczasem głębsze zastanowienie się pokazuje, że wcale nie jest to aż tak proste. Pojawia się wiele problemów i trudności, które pokazują rzeczywistość zupełnie inną. Czasy obecne naznaczone są kryzysem wychowawczym. Także owe trzy podmioty tworzące wspólnotę wychowawczą szkoły (nauczyciele, rodzice i uczniowie) są dotknięte zjawiskiem kryzysowym. Budowanie wspólnoty wychowawczej, choć z jednej strony bardzo ważne, okazuje się jednak zadaniem niezwykle trudnym.

1. Problemy utrudniające funkcjonowanie wspólnoty wychowawczej

Co stoi u podstaw pojawiających się problemów i trudności?

Wymienię trzy z nich:

- Zachwianie autorytetu nauczycieli i rodziców**, któremu nie zawsze są winni młodzi ludzie czy nawet sama społeczność. Często sami dorośli pracownicy demolują autorytet wychowawczy;
- Przedmiotowe traktowanie uczniów i wychowanków**. Kryzys polskiej szkoły zawiera się w dużej mierze w kryzysie osobowym. W uczniu, zwłaszcza tym sprawiającym problemy wychowawcze, często dostrzega się bardziej rywala i przeszkodę, aniżeli wychowawcze wyzwanie i wychowawczą szansę. Tworzeniu się takiej

c.d. należy pisać dalej 25



wizji szkoły jest w dużej części winna sama szkoła polska, która – w swoich strukturach – jest instytucją antywspółnotową. Klasy 30-osobowe i liczniejsze nie sprzyjają wytworzeniu się relacji osobowych, będących koniecznym warunkiem wychowawczego oddziaływania. To powoduje poważne konsekwencje wychowawcze;

- c) **Brak współpracy rodziny ze szkołą.** Za wychowawcze porażki winna jest nie tylko szkoła, ale także bardzo często sama rodzina. Zadanie wychowania dzieci coraz częściej przeraża współczesnych rodziców. Zagonieni, zapracowani, pochłonięci wieloma problemami codziennego życia nie dostrzegają potrzeby współpracy ze szkolnym wychowawcą i nauczycielem. Próby samodzielnego rozwiązywania problemów młodego pokolenia kończą się najczęściej fiaskiem, co powoduje z kolei ich frustrację i rezygnację. Ważnym zadaniem szkoły jest więc także poszukiwanie płaszczyzn i sposobów pomocy rodzicom w dziedzinie wychowywania ich dzieci.

2. Sposoby budowania wspólnoty wychowawczej

Co robić, by zmienić taką sytuację?

Co stoi u podstaw budowy wspólnoty wychowującej?

Istotne wydaje się uwzględnianie następujących elementów:

- a) **Konieczność podmiotowego traktowania uczniów i wychowanków,** gdyż tylko wówczas przyjmuje się wychowanka takim, jakim on jest. Ważne z punktu widzenia psychologicznego jest zwracanie się do ucznia po imieniu. Jest to potężny i skuteczny środek wychowawczy, często dzisiaj zapomniany;
- b) **Konieczność autentycznej postawy wychowujących,** obojętnie kim są. Nazywamy to świadectwem. Młodzież doskonale rozpoznaje i rozróżnia postawę autentyczną od postawy sztywnej, postawy sztucznie granej. Umiejętność bycia autentycznym nie jest łatwa. Polega ona na stałym zrzucaniu maski udawania, którą normalnie starsi chcą zasłaniać swoje słabości. Polega także na zachowaniu spontanicznym, bez udawania, że się jest lepszym;

- c) **Umiejętność okazywania szacunku i przebaczenia.** Nie jest zdolny do tworzenia wspólnoty wychowującej taki nauczyciel czy rodzic, który nosi w sobie pogardę dla wychowanka. I odwrotnie. Wychowanka należy najpierw polubić. Bez postawy szacunku względem partnera dialogu nie może być prawdziwego spotkania. O wielkości osoby będą więc świadczyły także, na pozór wydawałoby się blade, sprawy, jak *umiejętność przyznania się do błędu*, powiedzenia w stosownym czasie magicznych słów „proszę, dziękuję, przepraszam” itp.;

- d) **Wspólnota wychowująca w relacji nauczyciele, rodzice i uczniowie** jest owocem systematycznej pracy, rozłożonej na lata. Ważną cechą przy jej budowaniu jest cierpliwość, gdyż rzeczywistość jest ona jej pochodną. Wspólnoty nie buduje się decyzjami, lecz cierpliwym dialogiem z drugim człowiekiem. W wychowaniu trzeba umieć czekać jak rolnik, który cierpliwie czeka przez cały okres wegetacji na jesienne plony. Nauczyciel, wychowawca, rodzic bez postawy cierpliwości wyrządza często w psychice dziecka więcej szkód niż pożytku;

- e) **Nie można zrealizować wspólnoty wychowującej bez bycia razem** tych, którzy tę wspólnotę mają tworzyć. O tyle uda się ją stworzyć, o ile stworzy się okazje do bycia razem, do wspólnego działania i wspólnego ponoszenia

odpowiedzialności. Szczególnego znaczenia nabiera więc czas poświęcany sobie wzajemnie: wychowawcy – rodzicom, rodzice – dzieciom i odwrotnie. Stajemy tutaj przed zadaniem niezwykle ważnym, a mianowicie przed zadaniem tworzenia okazji do bycia razem, jak wycieczki, działalność pozalekcyjna, spotkania z rodzicami itp.;

- f) **Umiejętność wspólnotowego planowania.** Sposób planowania pracy dydaktyczno-wychowawczej pokazuje chyba najlepiej stan wspólnoty wychowawczej szkoły. Jak powstaje w konkretnej szkole plan i program pracy? Czy w jego tworzenie zaangażowani są w równym stopniu także rodzice i młodzież? Czy jest on wspólnotowo weryfikowany?;
- g) **Pedagogia uśmiechu,** bez której trudno mówić o tworzeniu relacji zaufania, współpracy, rodzinnej atmosfery;
- h) **W dobie kryzysu wychowania,** doświadczanego w dzisiejszych czasach, szkoła może i powinna być miejscem pomocy rodzicom, którzy – często – nie umieją lub nie wiedzą, jak pomóc swoim dzieciom rozwiązywać problemy, które podsuwa im coraz bardziej wymagająca codzienność.

ZAKOŃCZENIE

Wychowanie, jak wiadomo, nie znosi pustki. W miejsce zarzuconych działań wychowawczych wchodzi oddziaływanie niezamierzone.

I tam, gdzie zabrakło autorytetów, mamy do czynienia z idolami.

Tam, gdzie nie ma wiary, króluje magia.

Tam, gdzie nie ma współpracy, zawiązuje się rywalizacja i niezdrowe ambicje.

Proces wychowawczy jako rezultat działań wszystkich osób zaangażowanych bezpośrednio lub pośrednio w wychowywanie młodego pokolenia coraz bardziej staje się koniecznością.

Ponowne odkrycie i budowanie wizji szkoły jako wspólnoty wychowującej wzajemnie wszystkich, którzy tę wspólnotę tworzą, jest poważnym zadaniem stojącym przed tymi, którzy planują zreformować polską szkołę. Jest ku temu niespotykana szansa, ale tylko od nas samych zależy, na ile zostanie ona wykorzystana.



Z 160

Przygotowanie nauczycieli-wychowawców w zreformowanym systemie edukacji

Miary jakości szkoły

Jednym z zasadniczych pytań, które stawiamy, jest pytanie o kierunek polskich przemian w dziedzinie edukacji. Pytamy się, także analizując przykłady innych, o konkretne rozwiązania w dziedzinie przygotowywania polskich nauczycieli. Gdyż, jak to wcześniej zostało stwierdzone, to oni decydują o jakości polskiego systemu edukacji. Co więc należy czynić, by efektem działań była dobra jakość polskich nauczycieli?

Odpowiedź wydaje się być prosta: należy ich systematycznie przygotowywać. Ale przygotowywać w sposób świadomy, zaplanowany, z wizją osiągnięcia jasnych i konkretnych celów. Przygotowywać do konkretnych sytuacji i zmiennej sytuacji społeczno-politycznej. Przygotowywać z uwzględnieniem zmian, które dokonują się nieustannie w mentalności dzieci i młodzieży polskiej. W tym całym procesie formacyjnym nie możemy zapomnieć, że bycie nauczycielem nie jest zwykłym zawodem; jest czymś więcej – jest swoistą misją i powołaniem. I o tym także trzeba wyraźnie mówić.

Wybór tej drogi wychowawczego formowania pokolenia polskiej młodzieży nie może być więc dziełem przypadku czy też – jeszcze gorzej – efektem negatywnego naboru. Tak jak dobry kierowca musi się odznaczać pewnymi cechami, które go predestynują do zawodu kierowcy, tak

również nie sposób wyobrazić sobie dobrego nauczyciela bez obecności podstawowych cech i wartości decydujących o jego dalszym rozwoju.

Po pierwsze – selekcja

Tak więc, pierwszym i najważniejszym krokiem powinna być dobrze przeprowadzona selekcja do zawodu. Dopiero wówczas będzie można mówić o formowaniu (czyli kształtowaniu; doskonaleniu) cech, już wstępnie obecnych. Oczywiście, nie można wykluczyć, że w trakcie udoskonalania jednych cech mogą się także wykształcać inne. Dobrze jeśli tak będzie. Niezwykle ważne jest również to, by kandydat na nauczyciela świadomie podejmował decyzję bycia dobrym wychowawcą i dobrym nauczycielem, i także świadomie zakładał – od samego początku – konieczność ciągłego udoskonalania siebie i swojego warsztatu pracy. Do-

brymi nauczycielami i wychowawcami nie rodzimy się, ale się stajemy. Dlatego proces dorastania do ważności wypełniania zadania nauczycielskiego należy rozłożyć na lata.

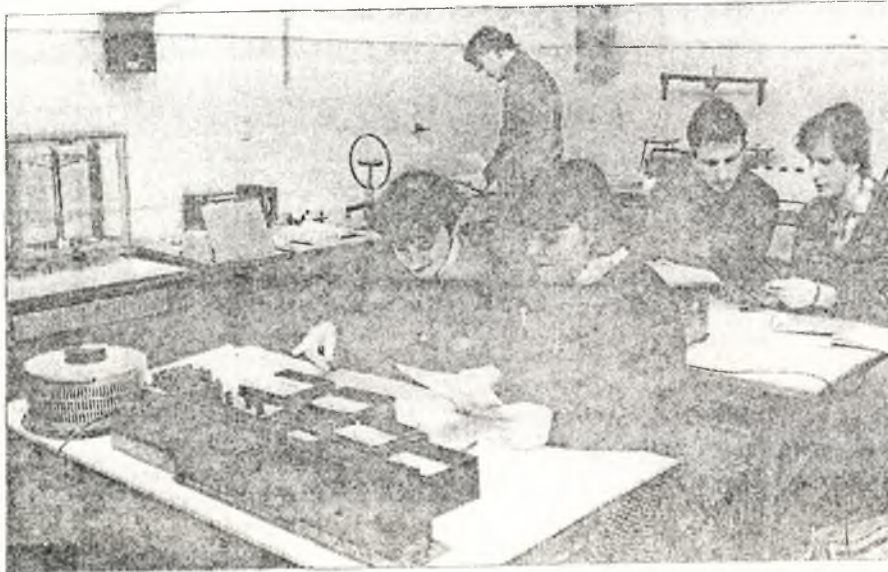
Innym krokiem powinno być wytworzenie pozytywnej świadomości formacyjnej u kandydatów do zawodu, już na etapie studiów. Proces przygotowywania i doskonalenia nauczycieli nie może być jednorazowy i doraźny, tzn. opracowany na pewien, z góry określony, przedział czasu (np. czas studiów, kursu doskonalącego, itp.). Ten aspekt należałoby także wpajać kandydatom do zawodu nauczycielskiego. Ukończone studia i najlepsze nawet kursy nie czynią nauczycieli doskonałymi, ale dają podstawę do sukcesu w przyszłości; dają zaledwie minimalne kwalifikacje do tego, by świadomie i konsekwentnie budować (kształtować) dalej. Wszelkie kursy i propozycje formacyjne będą tylko czymś dodatkowym. Jeżeli zabraknie dobrej woli dalszego budowania – to nawet najlepiej przygotowany kurs doskonalenia nie przyniesie spodziewanych rezultatów. Dopiero na tym fundamencie można dalej budować kolejne warstwy kompetencji nauczycielsko-wychowawczych.

Korzyści z dobrej praktyki

Należy odchodzić od przygotowania teoretycznego na korzyść praktyki, kontaktu z konkretnym środowiskiem szkolnym. Tylko w zetknięciu z praktyczną stroną pracy w szkole kandydat będzie miał możliwość doskonalenia koniecznych umiejętności pedagogicznych.

Należy stworzyć system wynagrodzenia za dobrą pracę i dobrą jakość kształcenia i wychowania. Wówczas nie będzie trzeba szukać specjalnych sposobów mobilizowania do kształcenia. Dobra, godziwa płaca za dobre i skuteczne kształcenie i wychowanie.

Zaproponowany model francuski



kładzie duży nacisk na indywidualne współtworzenie przez szkołę programów kształcenia, a nawet na przeniesienie doskonalenia nauczycieli do samych szkół. To zagadnienie nie stanowi już w polskim systemie edukacyjnym żadnej nowości. Od kilku bowiem lat przygotowuje się tzw. liderów wewnątrzszkolnego doskonalenia, których zadaniem będzie organizowanie i animowanie doskonalenia w samych szkołach.

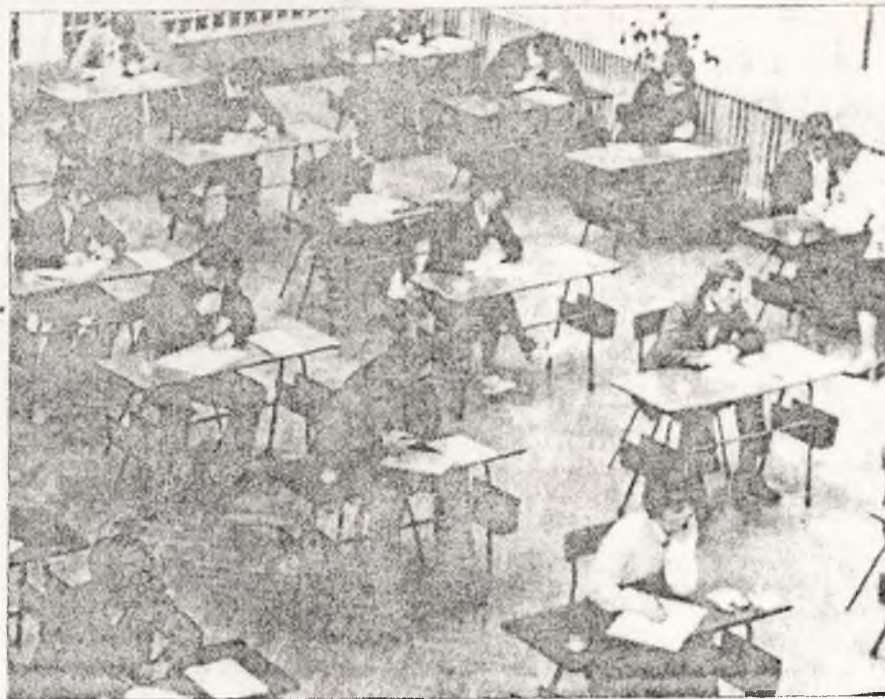
Uważam, że przeniesienie punktu ciężkości doskonalenia z odległych od szkół ośrodków (które też są ważne) do szkół, w konkretne środowiska, łącznie z możliwością współtworzenia formy tego doskonalenia na bazie konkretnych potrzeb szkoły – przyniesie tylko pozytywne efekty. Chociaż istnienie centralnych i regionalnych ośrodków doskonalenia jest również nieodzowne.

Przykład takich działań mam okazję obserwować w środowisku polskich szkół katolickich. Szkoły te, widząc w doskonaleniu i formacji szansę na przyszłość, opracowały wspólnie z CODN-em program formacyjny, którego realizacja zbliża się powoli ku końcowi. W programie tym uczestniczy ponad 100 nauczycieli ze szkół z całego kraju. Uczestnictwo w szkoleniu po trzech nauczycieli z wybranych liceów katolickich ma pomóc w stworzeniu w szkole zespołu doskonalenia wewnątrzszkolnego.

Opinie uczestników, jak na razie, są bardzo pozytywne. Mamy nadzieję, że rezultatem tego doskonalenia będzie, oprócz wyrobienia wielu nowych umiejętności pedagogicznych, także uczulenie na współodpowiedzialność za doskonalenie innych nauczycieli w szkole i próba przełamania tzw. „równania w dół”. Sprawa ta, co prawda, nie stanowi w szkołach katolickich problemu. Dobrze pojęta formacja i doskonalenie stanowią najlepszy sposób inwestowania w jakość szkoły.

Wspólna odpowiedzialność

Zagadnienie przygotowania nauczycieli-wychowawców jest zagadnieniem bardzo złożonym. W niniejszym krótkim wystąpieniu trudno o wyczerpujące przedstawienie problemu i zaprezentowanie konkret-



Zdjęcia archiwum

nych, i jedynie słusznych rozwiązań. Nie o to chodziło.

Proces reformy polskiej oświaty, także jego małego, ale ważnego wyćinka, którym jest doskonalenie nauczycieli, jest ciągłym poszukiwaniem; poszukiwaniem nowych form i nowych metod, dostosowanych do zmiennej sytuacji. Wypełnienie tych poszukiwań treścią konkretnych rozwiązań stoi przed tymi, którzy są odpowiedzialni za stan i kondycję polskiego systemu oświatowego. Jednakże odpowiedzialności tej nie można tylko zrzucić na szczyble najwyższe. Istnieje pilna potrzeba brania sprawy we własne ręce i wykazywania się osobistą inwencją i aktywnością.

Tak naprawdę to szkoły, wspólnie z organami prowadzącymi, mogą niejednokrotnie więcej uczynić w dziedzinie doskonalenia, aniżeli najlepsze nawet propozycje centralne. Potrzeba dobrej woli, większej aktywności w środowiskach polskich szkół oraz pozytywnego poszukiwania i pozytywnej współpracy w dziedzinie poszukiwania i wypracowywania wzorców kształcenia i doskonalenia nauczycieli – są wartościami, które mogą wiele pomóc w dziedzinie podnoszenia jakości i miejsca nauczyciela w polskiej szkole.

Zmiany w sposobie kształcenia i doskonalenia nauczycieli zapropo-

nowane w projekcie reformy napawają optymizmem na podniesienie jakości i skuteczności oddziaływania w szkole, chociaż nie wyczerpują wszystkich oczekiwań ze strony środowisk samych szkół. Sprawą będącą więc prowadzenie szerokiej dyskusji mającej na celu dopracowanie i uszczegółowienie proponowanych zmian oraz ich dostosowanie do konkretnych sytuacji. W tym znaczeniu efekt planowanej reformy jest zależny również od każdego z nas. Spotkanie w tym miejscu i próba dyskusji nad przyszłością przygotowywania nauczycieli jest najlepszym dowodem na to, że zależy nam na powodzeniu reformy, a tym samym na podniesionej jakości polskich szkół.

ks. TADEUSZ ROZMUS SDB

Śródtytuły pochodzą od redakcji

Wyżej publikowany tekst jest drugą częścią referatu (pierwszą część opublikowaliśmy w poprzednim numerze) wygłoszonego na sympozjum zorganizowanym przez Centrum Kultury „Civitas Christiana” w Warszawie w dn. 2 czerwca 1998 r. w cyklu sympozjalnym „Przyszłość polskiej edukacji” (wcześniejsze informacje w Nr. 2 i 3 „Naszego Głosu”). Autor jest przewodniczącym Rady Szkół Katolickich przy Konferencji Episkopatu Polski.

Czas Bożego Narodzenia w fotografii: '99 - 2000 r.



Wystroj bożonarodzeniowy
nawce świątyni św. Barbary.
Od 10 lat zdobi gości mies-
kańcy wyznaczani ulicami.
Nie było innych gości, staraj-
się o dźwięki, zdobią je. Oświetle-
niem prężnie się od lat Jan
Ręba z ul. Długiej i Marian
Dominiak z ul. Książkowej.



Górszy Kręsa w Boże Narodzenie w Górze



W 1-szy Dzień Świąt Bożego Now.
Święta przybrała na postać
na halach nasi Kręsa: Ks. msp.
Franciszek Kwasniak SDB (celebruje w
nocy Bożego w 1. Dzień) Ks. dyr.
Tadeusz Rosner SDB (był też pod
kierm prowadzący: 29.1-3.2.2000) i Ks.
Dariusz Eugeniusz Kwasniak. Spotkanie
odbywa się w braterskim nastroju.

Ks. Inżynier Franciszek Kwasniak SDB - celebruje Boże Narodzenie w Górze. Ofiarę w święto św. Rodziny

Święto św. Młodzieńców: 28.12.99.

67.

Młodzi - błogosławieństwo ma-
łych dzieci.

Tradycyjnie o godz. 8⁰⁰ Młodzi z hromad-
li i po Wioś matli (z swymi po-
ręczkami) podchodzą pod ołtarz
przyjmując błogosławieństwo. Zaw-
sze dzieci jest wyjątkowo.
Śpiewały i „młoda matka”
długo „stawała” niepowtarzalny
młody.



Młodzi pocitany wprowadza służbli pocitowe w Górze

W ramach umieszczenia etatów
Pocita instaluje służbli pocitowe
w „niebezpiecznych” terenach miejsc-
ności. Kieruje to sukcesywnie.
W Górze jest jeden listonosz.
Jest 58 km. ulic, które ma do prze-
mierzenia. „Służbli” mają respraw-
nie jego pracę; ten utrudnia
mieszkańców. Na terenie Góry
listonoszem jest P. Mariola Polak
z ul. Dąbkiej. Lat: 29; matka: 2-za
dzieci. Trwa obywatelka w całym pa-
ństwie „młodym”.



Zima * 99 - 2000 na Zapadzi

To 1-sze po 20-ty latally pobytu w Gnie-
nimowe adpiscia z Zapadzi. Nowy
Rok 2000. - mrozi - 10°C; śnieg.

Kucowy pokryte mrozem na Zapadzi
w kierunku ul. Dąbrowa. Na Zapa-
-dzi są śniegi i śniegi. Nie było dani
mi ich spotkać. Przy takiej śnie-
mie było spotkać nawet ptaków.

Stawy zamrożone. Dzikie kaczki
usadowiły się nad Wisłą w krę-
wach.

Oświecona ulica Zapadzi stwa-
na dobre warunki do kąpieli.
Nie ma śniegu samochodów. Spotka-
-tem spacerujących, młodych i
pauzy i gimnazjalistów na gr-
-stach poranne.



Pauzy gimnazjum na spacerze na Zapadzi
w nowo-rozbie popołudnie 2000.r.



Wycinialia topoli przy ul. Topolowej w Górze.

Po kilkuletnich staraniach
miejscowic ul. Topolowej
zaniepokojonych niekorzystnym
malem sanocierowym, zapła-
-żającym rowerystom i innym
zofarica diiccioni wbadie
Swiny liidina radceplowaty
wycinaly niebezpiecznych drzew.
Powierono to zadanie firmie
„Ziobro” z Psary. Na zdjeciach
powalona topola na skrajowaniu
ul. Koscielnej i Topolowej w pobli-
-zu probostwa. Prace rozpoczeto
poczekaniem grudnia 99 prze-
-wano w okresie silnych mrozow
i kontynuacje sie je w lutym. Do
wycieczki przeznaczono 170
druze. Inna firma bezcenne
specjalna maszynę „Krasnolę”
umowa po zycielach drzewach
pnie. (vide s. 77)



Jasełka w naszym kościele wystawiają dzieci szkolne. Wiedzia 2.3.1. 2000 r. godz. 15 45

Jasełka przygotowały P. Katechet-
ki: Joanna Arcudarczyk i Bo-
żena Kwasni, przy współpracy
polonistki Michaliny Madeja.
Zostały wystawione w sali gimna-
zycznej naszej szkoły przed feriami
Bozego Narodzenia. Prosimy, by
wystawiono je w naszym kościele.
w niniejsze mierzpiorow. Kościół
miejscowic był parafianami, któ-
ry na zaliczeniu jasełek przy-
-napaduli mykmanowos assisty-
mi oklaskami.





Driscy 2 klas: 1-5. wystawily jasełka w naszym kościele im. Barbary



Jasełka przedszkolaków w Ms.
szkole kościelnej: niedziela 30. I 2004
godz. 15⁴⁵

Tym razem kościół wypełniony był
młodzieżą matrykulantami i dwadziest-
kimi. Przedszkolakiom wystawia-
jącym jasełka towarzyszyli młodzi
spółwzrostki z parafii św. Józefa.
Później śpiewali, czytali i
modlili się. Wszyscy obdarowani
słodkimi i piętami. Wszyscy
nie tajemnicy. Wszyscy
śpiewali, tym bardziej, że to
jubileuszowy Rok 2000 od
narodzenia Pana w Betlejem.

Jasełka "Przedszkolaków" w naszym kościele.



Poswiececie domu P. Jana i Beata w Katowicach ul. Długa

71.

niedziela 30.1.2000 g. 18:00

Piękny, duży dom wybudowany
jest naprzeciwko boiska sporto-
wego na Zawadce w sąsied-
twie Osiedla Zdrowia.

Jest budowany wg nowoczes-
nej technologii, posiada wykoń-
czone. Budowane go 5. lat.
P. Katowice pracuje w spół-
ce krakowskiej nieruchomości pol-
skiej w Włocławku. Spółka zatrud-
nia 250 osób. P. Katowice jest
licencjonariuszem. Ma 2 dzieci:
Patryk i Patrycja.



rodzina rodziny po poświęceniu domu.

Kurs animatorów, Dzieci Maryi - Brenna-Lesnica 31.1-5.2.2000

Po kilkuletniej przerwie
znowu mamy w parafii
animatorów "Dzieci Maryi".
Dobrowolnie pojechali na
kurs do Brennej-Lesnicy
3 uczestnicy klasy 2. szkoły
Poradnictwa: Agnieszka
Dominiak ul. Kłosa, Agnieszka
Karoni i Agnieszka Urban
są z ul. Złote Łany. Dotrą-
ciaś należały do grupy
osobnej przygotowującej
nabliżenie młodzieży
w parafii "Grodziny Podkościel-
ne". Mam nadzieję, że
powstanie - odrodzi się
grupa "Dzieci Maryi" obok
istniejącej "Kółka Misyj-
nego" i "Ruchu Eucharysty-
cznego".



**Pozdrowienia
z Brennej**



Gorące
pозdrowienia
pięknej
przeżyjącej
Brennej
Agnieszka
Dominiak
Agnieszka
Karoni
Agnieszka
Urban

Beskid Śląski - Brenna
kościół pw. św. Jana Chrzciciela
(koniec XVIII w.)
- dworek myśliwski w Brennej Spalonej
- hala sportowa

Parafia pw. św. Barbary
ks. Piotr Zegrodzki
Gdań ul. Topolowa
43-227 MEDNA
g. Śląskie

Vasi "Nadručajni Siatane Komuni'si"



Stanisław Wojtala, ul. Topolowa
- 40-letni nauczyciel zawodu -
- stolam w Szkolejniczej Szkole
Zawodowej w Orliszynie, gdzie
4. dzieci



Mieczysław Karonch ul. Hote Lany
- 40-letni nauczyciel zawodu - stolam
w Szkolejniczej Szkole Zawodowej w Orliszynie,
gdzie 5. dzieci lat 12-14
stolami. Dzieci 5-10 lat dzieci

Wystrój wnętrza kościoła św. Barbary w Górze. Styku 2000.

Zdjęcie wykonane w Górze. Wystrój wnętrza kościoła - był ministerem na jego zamieszkiwanie. Zdjęcie 1. sie znowu w Górze Karolienka z miejscem adwentowym i emblematem roku jubileusowego.





Obrat Pana Jusa w Ogrójcu namalował parafianin - Pucwożnik. (brak danych)



Prebiterium



Obrat Jezu ufam Tobie namalował: Pan z Czańca - ojciec Nanczyński Witold - jako dar za ukończenie służby parafialnej. Po prawej: standardy parafialne: pionki - św. Józef, św. Józef MB. Rozważań i modłów - ciszy i pociechy.



Szablota z nasyjnymi darami: służby z Zimbabue i Boliwii: służba + ornat



Głównie już te pamiątki postali 600 gołębi ze swojej sekcji. Mierzyło to 36 hodowców. Był to lat jubileuszowy, dlatego wpłynęło na wyliczenie do listy Polski. Hodowcy otrzymali również dyplom, a najlepsze do tego statuetki.



DYPLOM



Na pamiątkę udziału
w locie gołębi pocztowych
poświęconemu podzięce za
XX-lecie Pontyfikatu Wielkiego Polaka,
Ojca Świętego Jana Pawła II -
Jego VII wizyty Apostolskiej w Ojczyźnie
odbytej w wigilię Roku Pańskiego 2000.

kol.

Licheń 09.06.1999r
P.Z.H.G.P. Okręg Katowice





BIELSKO-ŻYWIEC

30 stycznia 2000

5/401

GOŚĆ niedzielnny

Proboszcz kozińskiej parafii ks. prałat Władysław Sieczka wraz ze swym współpracownikiem ks. Markiem Łapczyńskim, duszpasterzem w Kozach-Gajach

Pomnik na nowe tysiąclecie

„Jako znak naszej miłości i wdzięczności Duchowi Świętemu oraz Matce Najświętszej podjęto budowę kościoła w Kozach-Gajach. Świątynia ta, wznoszona z trudem, jest znakiem wiary żyjących tu mieszkańców i pozostanie tym znakiem dla przyszłych pokoleń w trzecim tysiącleciu”. Takie słowa zostały zapisane w akcie erekcyjnym kościoła pw. Zesłania Ducha Świętego w Kozach-Gajach. W niedzielę 9 stycznia 2000 roku biskup Tadeusz Rakoczy wmurował ten dokument wraz z kamieniem węgielnym w ścianę nowej kozińskiej świątyni.

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego była jednocześnie pierwszą, historyczną Mszą Świętą w surowych jeszcze murach nowej świątyni (historię jej budowy opisaliśmy niedawno na naszych łamach). Było to wielkie święto całej kozińskiej parafii i gminy. Kościół nie był w stanie pomieścić tłumów wiernych. Wśród nich byli wójt Kóz Tadeusz Kine z gminnymi radnymi, mieszkający tu starosta powiatu bielskiego Jacek Falfus, przedstawiciele samorządów okolicznych miejscowości.

Najświętszą Ofiarę pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego sprawowali dziekan dekanatu Bielsko-Biała III – ks. prałat Józef Szczypka, gospodarz kozińskiej parafii i główny budowniczy świątyni w Gajach ks. prałat Władysław Sieczka ze współpracownikami oraz liczni księża z okolicznych parafii. Nie zabrakło także pracujących w Kozach sióstr zakonnych.

„Razem z wami wszystkimi cieszę się z tej uroczystości wmurowania kamienia węgielnego, który jest symbolem Chrystusa. Z Niego ro-

czyło o was, o waszym pokoleniu w następnych wiekach trzeciego tysiąclecia”.

W homilii Ksiądz Biskup przytoczył najważniejsze daty z historii budowy tej filialnej świątyni, przypominając, że stanowi ona wotum wdzięczności wspólnoty kozińskiej za nawiedzenie parafii przez Matkę Bożą w Jej jasnogórskim Wizerunku. Ksiądz Biskup podziękował też wszystkim, którzy przyczynili się do wzniesienia kościoła, zaczynając od inicjatora tego przedsięwzięcia i głównego jego realizatora – proboszcza kozińskiej parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza: „Księżo Prałacie, dobry pasterzu tej wspólnoty. To już druga świątynia, jaka powstaje w Kozach. Widzimy wszyscy, jak z wielkim doświadczeniem i sercem wznosisz ten pomnik kończącego się wieku i tysiąclecia. Na twoje ręce składam wyrazy uznania i wdzięczności za to wszystko, co dzieje się w tej parafii w sferze ma-

terialnej i w duszach ludzkich, za łaskę, która przez twoje kapłańskie ręce i serce spływa na tę wspólnotę i buduje nasz Kościół diecezjalny oraz powszechny”.

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego i sprawowania pierwszej Mszy w murach nowej świątyni była okazją, by swą wdzięczność wobec gospodarza parafii wyrazili też przedstawiciele społeczności kozińskiej – członko-

dzieło Boga. U źródeł powstania tej świątyni jest twoja miłość do Boga i człowieka. Dziękujemy za tę miłość, za szlachetność, wytrwałość, zaangażowanie i wysiłek, które tylko Pan potrafi docenić. Ta świątynia będzie też pomnikiem twojej miłości do Boga i tutejszej społeczności” – mówili kozianie, dziękując we wspaniałych słowach za 29 lat pracy księdza prałata Władysława Sieczki w tej parafii. Nie zapomnia-



Pierwsza Najświętsza Ofiara w świątyni w Kozach-Gajach. Obok Księdza Biskupa stoją ks. prałat Władysław Sieczka (na zdjęciu z lewej) i dziekan ks. prałat Józef Szczypka.

wie komitetu budowy kościoła, wójt gminy i starosta bielski. „Pragnąłeś przybliżyć Boga w Przenajświętszej Eucharystii mieszkańcom tej okolicy. Droga do realizacji tego przedsięwzięcia nie była łatwa. Pokonałeś wiele trudności, polecając to

no także o ks. Marku Łapczyńskim, który jest głównym pomocnikiem Księdza Proboszcza przy budowie kościoła w Gajach, nadzorującym prace i sprawującym opiekę duszpasterską nad tutejszą społecznością.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Ks. Marek Łapczyński przez 7 lat był wikarym w sąsiedniej parafii św. Marii w Janiszewicach. W tym czasie mildotnie spełniał różne posługi kapłańskie w Górze. Pochochli z Ludzi mierna i dużo swego wolnego czasu spędzał w Górze. Miał wicę w pogrzebie swoich rodziców. Aktualnie tej pracy jest w Górze. Smutna powódca dla swej pracy duszpasterskiej i budowlanej. Trudno jest w czasie pracy prosić o pomoc kościół w Górze i pogrzebowe sp. prał. Sieczki. Aktualnie w czasie wakacji proboszcza w Kozach pełni obowiązki proboszczowski. Jest tam bardzo lubiany przez parafian z Kóz, a szczególnie w Gaju.

śnie żywy Kościół, którego kamieniami jesteśmy my, wszyscy – mówił do zgromadzonych Ksiądz Biskup. – Chciełicie, by tu, w Kozach-Gajach, blisko waszych domostw stanął nowy kościół. To dzieło końca XX wieku składamy dziś na ołtarzu Pańskim, aby świad-

Niedziela powołaniowa: Goia - 6 lutego 2000.r.

prowadzą SS. Jadwiga i Katowic - Bogucie

Bracia kandydatów do Nowicjatu sprawni i SS. Jadwiga i Katowic



uaktywniły swoją działalność
powołaniową. Same prowadziły
z tego powodu do naszej parafii
Ustaliliśmy termin na 6.2.00.
ale w przeddzień Siostry zachorowały,
że nie przyjadą, złożyły więc
prośbę o samodzielną. Zaproponowały
przyjazd naszego kandydata po nich. Pani
Jenna Końska przyjechała na godz. 6³⁰
przed klasztor. Siostry wzięły do
samodzielnego, a ten nie zapisał.
P. Jenna zakłopotana przez homię
kto pyta, co robić. Ten powiedział,
niech się Siostry poproszą i ruszyły.
Do Goia na godz. 8⁰⁰ przyjechały:

S. Maria, S. Tomasz, S. Cecylia i S. Mariela. Prowadziły Liturgii Uratunku



komunikację, spiew modlitwy i
kierując o powołaniu myślaną
S. Tomasz. Później Siostry
wsparte alomparianiem
gitarą strasząc, mówiąc, nie
codziennie nastój. Po Mszach
Siostry miały spotkanie z grupą
dzieci i młodzieży. Po obiedzie
posłiszy śladem na Babudy pod
Kury - imbielowy kapłanowy
przez tamtejsze rodziny. O godz.
16⁰⁰ Siostry prowadziły malarstwo
stworzone powołaniowe i prowadziły
- by były w piekarni. Obda-
rowały też przed leżącym po
Mszach w modlitwę o powołanie
na przyszłe obywateli i folde-
raniu o Zmłodzeniu.

Po kolacji i przegranie do Bo-
gucie odwrócił się P. Stanisław
Libera z ul. Porucznikowej. Po
tej niedzieli prowadzić
modlitwę o powołanie. W
marcu przyjadą Klerus stary
z alcją powołaniową.



STYCZEŃ / LUTY 2000

cena 1 zł

Gminne Sprawy

UKAZUJĄ SIĘ OD 1992 ROKU

nr 1-2
(92-93)

ISSN 1233-2267

NIE BĘDZIE TOPOLI NA TOPOLOWEJ



Fot. G. BRUDNY

Na zlecenie Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, pszczyńska firma s.c. Ziobro realizuje wycinkę drzew przy drodze Góra - Gilowice. Od kilku lat mieszkańcy okolicznych domostw, skarżyli się na szkody czynione przez korzenie topoli, a kierowcy zwracali uwagę na niebezpieczeństwo uderzenia w drzewo. Do połowy lutego zgodnie z pozwoleniem wydanym przez Wojewodę ścięte zostaną 172 drzewa po obydwu stronach drogi. Tym samym zmieni się też gilowicko-górzeński krajobraz, który - jak już można zauważyć, staje się coraz bardziej ubogi. Na szczęście, jak dowiedzieliśmy się w referacie Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy Urzędzie Gminy w Miedźnej rokrocznie dokonywane są nasadzenia nowych drzew i krzewów zgodnie z zapotrzebowaniem zgłaszanym przez sołtysów. W roku ubiegłym gmina sfinansowała zakup 3243 szt. sadzonek drzew i krzewów. Tak więc, mimo wycinki, drzew w naszej gminie przybywa, i dobrze, bo przecież bez nich nie mielibyśmy czym oddychać.

(gb)

SOŁECTWO GÓRA

76 mieszkańców Góry uczestniczyło w Zebraniu Wiejskim 2 lutego br., które poświęcone było przybliżeniu górzanom Studium Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Miedźna w części dotyczącej ich sołectwa. Mieszkańcy Góry sprzeciwili się proponowanej przez zespół wdrożeniowy Centrum Przedsiębiorczości i Amerykańską Agencję ds. Rozwoju Międzynarodowego (czytaj także na str. 13) lokalizacji na terenie stawów Dulnik Wielki, Dulnik, Dulniczek, wraz z terenami przyległymi - ośrodka agroturystyki. Zebranie podjęło uchwałę w tej sprawie. Jak powiedział nam sołtys **Teofil Rąba** mieszkańcy przychylają się do wcześniejszych projektów zagospodarowania zabytkowego parku i terenów obok Domu Socjalnego dla celów turystycznych, a stawu Bełek na kąpielisko.

Po zebraniu na towarzyskim spotkaniu spotkały się Rady Sołeckie Góry i zaprzyjaźnionych Dankowic, gdzie sołtysiem jest **Jan Rąba**. Biesiadnicy wymienili się upominkami i zapowiedzieli zacieśnienie kontaktów między sołectwami.

Sołtys **Teofil Rąba** serdecznie zaprasza mieszkańców sołectwa na sprawozdawcze Zebranie Wiejskie w dniu 11 marca o godz. 17⁰⁰ w sali Domu Socjalnego, oraz zawiadamia, że w dniach od 1 - 15 marca br. w godz. od 8⁰⁰ - 11⁰⁰ i od 14⁰⁰ - 17⁰⁰ w sołtysówce przyjmować będzie wpłaty podatku od nieruchomości. (gb)

*Pożar 1.1.2000 wybuchł w domu
Hulandza - Helmonda.*

KRONIKA POLICYJNA



1 stycznia w Górze przy ulicy Nad Wisłą w budynku jednorodzinny, z przyczyn dotychczas nieustalonych wybuchł pożar, w wyniku którego całkowitemu spaleni uległ dach oraz pigtrowo budynku. Właściciela budynku z obywatelami zatrucia odwieziono do szpitala - jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. W trakcie akcji gaśniczej spadł z dachu i złamał rękę 34-letni strażak, mieszkaniec Zabrzega. Straty w toku ustalania.

4 styczeń w Górze przy ulicy Wiejskiej policjanci z KPP w Pszczynie zatrzymali 37-letniego mieszkańca Góry, który był poszukiwany listem gończym, wydanym przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej. Zatrzymany został przekazany do aresztu śledczego w Bielsku-Białej.

W nocy z 19 na 20 stycznia w Górze przy ulicy Pszczyńskiej nieznanemu sprawcy po uprzednim wyłamaniu płyty gipsowej w tylnej ścianie pawilonu handlowego włamał się do sklepu „Autoczęści”, z którego skradł akcesoria samochodowe o łącznej wartości 5000 zł na szkodę właściciela, mieszkańca Miedźnej.

RADA SOŁECKA W GÓRZE

zaprasza

Sz. P. Ks. Proboszcz Piotr Zegrochki

wraz z osobą towarzyszącą

na

SPOTKANIE ROKOWROCZNE

które odbędzie się w Domu Socjalnym w Górze
w dniu 5 lutego 2000 o godz. 18:00



Było to spotkanie i man-
-gumy i współpracę
pomiędzy sołectwami
Daulowice i Góra.
Inicjatorem był mł.
Paweł Libera. Przyjaciela
Rada Sołeczna z Górze
Janem Ryszka. Był pro-
-funkcjonalizacji sołectwa
i zabawy. Gratulacje
-my daulowiczanki

Kościół powszechny w statystyce

Nie tylko liczby

Głos Niedzieli 20.2.2000

Pod koniec 1999 r. liczba katolików osiągnęła rekordowy stan i wynosi miliard czterdzieści pięć milionów, czyli 17,4 proc. ludności. Jest to o 40 milionów więcej niż przed rokiem. Najbardziej katolickim kontynentem jest Ameryka (żyje tam 49,5 proc. wszystkich katolików, którzy stanowią 63,1 proc. mieszkańców kontynentu), najmniej Oceanii (0,8 proc. katolików świata, ale aż 26,9 proc. tamtejszej ludności). W Europie żyje 27,8 proc. wszystkich katolików (41,4 proc. ludności), w Afryce 11,4 proc. (15,6 proc. ludności) oraz w Azji 10,5 proc.

Dane zostały opublikowane w najnowszym wydaniu rocznika papieskiego „Annuario Pontificio”. 5 lutego przedstawił go Janowi Pawłowi II szef Centralnego Urzędu Statystycznego Kościoła ks. Elio Tor-

rigiani w obecności sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej kard. Angelo Sodano, jego zastępcy abp. Giovanniego Battisty Re oraz kierownictwa Drukarni Watykańskiej.

Z rocznika można dowiedzieć się m.in., że w ubiegłym roku powstało 13 nowych diecezji, 5 administracji apostolskich i 6 metropolii. Papież mianował 164 nowych biskupów, a Stolica Apostolska utrzymywała stosunki dyplomatyczne ze 172 państwami. Obecny pontyfikat to czas internacjonalizacji Kurii Rzymskiej, rozpoczęty przez Piusa XII zaraz po wojnie, wstrzymany przez Jana XXIII, bardzo przyspieszony przez Pawła VI, a zwłaszcza przez obecnego Ojca Świętego. Powołał on największą w dziejach liczbę kardynałów – na 7 konsystorzach mianował ich 157, podczas gdy Leon XIII (1878–1903) – 147,

a Paweł VI – 144. Bardzo poszerzył się również skład narodowościowy Kolegium Kardynalskiego – ma w nim swych przedstawicieli 60 narodów (50 z nich to kardynałowie z prawem głosu na konklawe, czyli ci, którzy nie przekroczyli 80. roku życia). Wśród kardynałów mianowanych przez obecnego Papieża jest tylko 37 Włochów, z których 17 ma prawo udziału w konklawe. Z 9 kongregacji tylko jedną kieruje obecnie włoski kardynał, a z 11 papieskich rad żadna nie jest kierowana przez Włocha. Włoch jest też sekretarzem stanu.

Rekordowa jest liczba biskupów – 4439. W 1978 r. było ich 3714, a 21 lat później już 4420, czyli o ponad 500 więcej. Jan Paweł II mianował w tym okresie 2061 biskupów, to znaczy prawie połowę obecnego episkopatu. Na naszym kontynencie

najwięcej biskupów mają Włochy – 501, następnie Francja – 175. Liczby te obejmują zarówno członków miejscowego episkopatu, jak i biskupów pracujących w Watykanie bądź na terenach misyjnych.

Na świecie wzrosła też nieznacznie liczba księży, których jest obecnie 404 626, w tym 264 202 diecezjalnych. Tendencję wzrostu odnotowuje się również wśród seminarzystów, których liczba powiększyła się ze 109 171 do 109 828. Pod tym względem sytuacja jest bardzo zróżnicowana, zależnie od kontynentu. Znaczący spadek liczby duchownych odnotowują głównie Europa Zachodnia i Oceania, ale zwiększa się ich liczba w Afryce i Azji, natomiast w obu Amerykach jest stabilna. W Afryce w 1978 r. było 16 926 kapłanów, a pod koniec 1997 r. już 25 279, czyli o prawie połowę więcej. Podobny wzrost odnotowano w tym samym okresie w Azji – o 46 proc. W obu Amerykach (Północnej i Południowej) wskaźniki te wynosiły odpowiednio: 120 271 i 120 013. Spory spadek liczby kapłanów wystąpił w Oceanii: z 5576 w 1978 r. do 5077 w 1997 r., największy jednak odnotowała Europa – z 250 498 do 213 398, czyli o prawie 15 proc.

LICZBA KAPŁANÓW

	1991	1992	1993	1994	1995	1996
AFRYKA	20768	21754	22500	23263	23922	24679
AMERYKA	118716	119347	119668	119778	119829	120080
AZJA	34931	35830	36689	37680	38636	39404
EUROPA	224299	222476	220496	218518	217275	215062
OCEANIA	5317	5229	5207	5159	5088	5109
RAZEM	404031	404636	404560	404398	404750	404336

LICZBA DIAKONÓW STAŁYCH

	1991	1992	1993	1994	1995	1996
AFRYKA	290	297	313	326	336	331
AMERYKA	12981	13570	14204	14500	15147	15705
AZJA	89	92	104	132	149	134
EUROPA	4936	5329	5721	6178	6600	7125
OCEANIA	112	107	114	118	158	157
RAZEM	18408	19395	20456	21254	22390	23452

Na naszym kontynencie sytuacja jest bardzo zróżnicowana. Tradycyjnie katolickie kraje zachodnie od lat wykazują znaczny spadek powołań i malejącą liczbę neoprezbiterów, przy jednoczesnym wzroście zgromadzeń księży, co powoduje niekiedy drastyczne zmniejszenie się ogólnej liczby duchowieństwa: we Włoszech wynosi ono prawie 14 proc., w Hiszpanii ponad 16,6 proc., Portugalii ok. 17,4 proc., a w Belgii i Francji blisko dwukrotnie więcej – odpowiednio o przeszło 35,5 i ok. 33 proc. W tym samym czasie na Białorusi nastąpił wzrost powołań o przeszło 586 proc., w Rumunii o prawie 86 proc. i na Ukrainie o 121 proc. Trzeba jednak pamiętać, że we wspomnianych krajach (poza Polską) i w pozostałych krajach Europy Środkowej i Wschodniej miały miejsce wielkie ograniczenia w

przyjmowaniu kandydatów do kapłaństwa i prawie w ogóle nie działały seminaria duchowne.

Wzrosła w tym czasie liczba stałych diakonów – z 5562 w 1978 roku do 24 407 na koniec 1997 r. Obecnie jest ich 25 345, przy czym prawie połowa z nich żyje i pracuje w Stanach Zjednoczonych, reszta głównie w Europie Zachodniej, podczas gdy w krajach wschodnioeuropejskich (byłych komunistycznych) prawie ich nie ma. Katechistów jest 2,3 miliona. Liczba zakonnic natomiast zmalała z 819 278 do 814 779. Braci zakonnych jest 57 813, członków instytutów świeckich – 30 772, a świeckich misjonarzy 56 421.

Oprac.
KS. ROMAN KEMPNY
(na podstawie
materiałów KAI)



W ramach rekolekcji siostry mieszkające się przez Zaprudzi na Babudy pod jubileuszowy Krzyż „2000” – podziwianie i modlitwa naszej pieśni.



Siostry Jadwisiauli prowadzą nabożeństwo powtórne.



Podczas śniadania i kawa na probostwie



Dalsza moja podróż z Kłobuckiem
w Górnę przed świątami pogrzebowymi
odprawianymi 22.2.br. o godz. 16⁰⁰
za + ich córki i bratnię Wandę.

Górzanie na rekolekcjach parafialnych



Pozdrowienia
z Brennej

Brenna - Ośrodek Formacji
ryjny św. Jadwigi 18-20.2.2000

Rodnice dzieci Komunii

- syls: 27 osób: ojców i ma-

tek - prowadził Ks. dyr. Sank-

stawił stawać niek-

uczeńków przed Imielnem

i Palowicami. Tyłko 7. min.

rodniców z grupy komuni-

nie wzięło się w rekolek-



Kokoszyce - Dom Rekolekcyjny



Dom Rekolekcyjny Kolo-

- syls: 21-24.2.2000.

dla mężczyzn: 17-tu go-

man - umiędzy eucy.

Pojechali 2. ma mikrobusami

Ten drugi zorganizowali nasi

stronacy. Spodobało im się

w Kokoszycach, zdecydowali się

że w kwietniu wyjadą swoje zamy-



uczestnicy Rekolekcji
spotkali się z Ks.
proboszczem J. Limon-
niem.

uczestnicy Rekolekcji zorganizowane w Katowicach
w dniach 21-24.02.2000

z parafii pw. Św. Barbary w Górze

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| 1. Maria Kubiś | 10. Spyska Józef |
| 2. Rudolf Wierzyk | 11. Libera Teofil |
| 3. Józef Tadeusz | 12. Krasoła Eugeniusz |
| 4. Kamiński Marek | 13. Goe Maria |
| 5. Działożie Stefan | 14. Jurek Józef |
| 6. Działożie Ryszard | 15. Mierok Piotr |
| 7. Drozdziak Antoni | 16. Górczanski Teodor |
| 8. Nyer Bernard | 17. Nyer Teofil |
| 9. Holak Teodor | |

uczestnicy przyjęli Sakrament Choroży



Archidiecezjalny Dom Rekolekcyjny
Kokoszycach, ul. Pałacowa 53
4-373 WODZISŁAW ŚL. KOKOSZYCE
Tel. 036 456-14 97

W. Antoni Wroński

NA W KATOWICACH
DUSZPASTERSKI

uczestnicy rekolekcji
pod wyjątkiem do
Kokoszyc

ul. Jordana 39
40-043 KATOWICE
Tel/Fax 510-561

Księżu Proboszczu !

Jubileusz dla organistów i kościelnych odbędzie się w następujących terminach:

- | | | | |
|-------------------|----------|---|---------------------------------------|
| Organiści: | Katowice | - | wtorek 4 kwietnia br. (katedra) |
| | Rybnik | - | środa 5 kwietnia br. (św. Antoniego) |
| Kościelni: | Rybnik | - | wtorek 4 kwietnia br. (św. Antoniego) |
| | Katowice | - | środa 5 kwietnia br. (katedra) |

Proszę uprzejmie o ich powiadomienie i wręczenie załączonych karteczek, które mają być oddane w miejscu uczestnictwa. Ksiądz Proboszcz będzie uprzejmy pokryć koszty udziału w Jubileuszu. Proszę zachęcić organistów i kościelnych, aby przybyli z rodzinami.

Katowice, 2000-03-30

Szczęść Boże !

[Signature]
Ks. dr Eugeniusz Szczotok
Dyrektor
Wydziału Duszpasterskiego

stan 2 7.3.2000.

Góra - św. Barbary

ul. Topolowa 37

43-227 Miedźna k. Pszczyny

tel. 0-32 211 71 71

Odpust Parafialny	Msze św. w soboty	Msze św. w niedziele i święta	Adoracja
1. św. Mateusza - - niedziela po 21 września.	17.00	7.30, 10.00, 17.00	19 VIII
2. św. Barbary -- niedziela po 4 grudnia			

Około 1500 wybudowany został w Górze drewniany kościółek św. Barbary. Dokument z 1525 o podziale majątku Góra, Zawadka i Ćwiklice mówi o stawie w Górze pod kościołem położonym. W czasie reformacji kościółek był we władaniu pastorów. W latach 1580--1629 był w posiadaniu kalwinów, zaś według akt wizytacyjnych w 1619 mieli być przy nim arianie. W przeprowadzonej w 1720 wizytacji stwierdzono, że w kościółku tym nabożeństwa były odprawiane trzy razy w ciągu roku. 1 I 1943 w Górze, należącej do parafii św. Klemensa w Miedźnej, ustanowiona została lokalia. Duszpasterstwo prowadzone było przez dojeżdżającego z Czechowic ks. Ferdynanda Chmurę. W latach 1949--1950 mieszkańcy Góry dokonali rozbudowy kościoła przesuwając wieżę i dobudowując soboty. Równocześnie wybudowali probostwo i budynek gospodarczy. 16 IX 1951 utworzona została w Górze kuracja, a 20 XII 1957 erygowana została parafia.

Proboszcz:

Ks. Piotr
ZEGRODZKI

Wikariusze:

Kapłani pochodzący z parafii:

ks. Eugeniusz Krasoń 1979,
ks. dr Franciszek Krasoń SDB 1982.
ks. Józef Kościelny 1985,
ks. Tadeusz Rozmus SDB 1986,
ks. Bolesław Razmus SDB 1989



HODOWCA

GOŁĘBI POCZTOWYCH

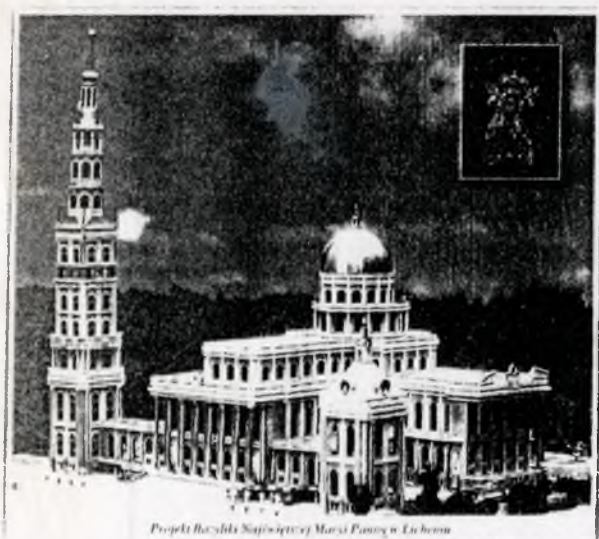
PL ISSN 0239-8708

PRZEBIEGNIK 1999 (785)

Rocznik LXXIII



POLSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH



Projekt Bazyliki Świętej Marii Panny w Licheniu

„Papieski” lot z LICHENIA NA ŚLĄSK

Alfred KRZIŻOK — Andrzej FICEK

W dniu 9 czerwca 1999 r. odbył się lot gołębi pocztowych z okazji 20-lecia Pontyfikatu Papieża — Polaka, Jana Pawła II, i Jego wizyty Apostolskiej w Licheniu.

W locie brały udział gołębie z oddziałów: 0148-Rybnik I, 0158-Świerklany, 0149-Rybnik II, 0111-Czerwionka, 0168-Żory, 0117-Gliwice I, 0152-Ruda Śląska I, 0153-Ruda Śląska II, 0154-Rudziniec, 0145-Pszczyna, 0143-Pilchowice, 0107-Brzeszcze, 0157-Świętochłowice, 0146-Pyskowice, 0400-Sośnicowice. Gołębie wypuszczono spod wznoszonej Bazyliki (na zdjęciu jej makieta).

Za uczestnictwo w tym locie Zarząd Okręgu Katowice uhonorował okolicznościowymi plaketkami właścicieli pierwszych trzech gołębi z każdego oddziału (zob. fotografię na okładce).

Zdobywcami plaketek zostali:

Oddział 0158-Świerklany
Janusz Kołodziejski
Zygfryd Adamczyk
Ryszard Tworuzka i Syn

Oddział 0148-Rybnik I
Marian Pierchala
Antoni Norek
Jacek Pompa

Oddział 0168-Żory
Roman Trojan
Franciszek Pieleś
Czesław Majchrowicz

Oddział 0149-Rybnik II
Henryk Pogorzałek
Józef Wątroba
Józef Szymura

Oddział 0111-Czerwionka
Buchta-Zgryzniak
Stanisław Pyszny
Jan Nogly

Oddział 0153-Ruda Śląska II
Kazimierz Doza
Piotr Barteczko
Stanisław Wilczek

Oddział 0145-Pszczyna
Paweł Grygier
Paweł Grygier
Ludwik Olszówka

Oddział 0143-Pilchowice
Bruno Blacha
Mirosław Leśniewski
Michał Wiosna

Oddział 0400-Sośnicowice
Eryk Dusza
Eryk Ignacy
Eryk Dusza

Oddział 0152-Ruda Śląska I
Andrzej Skoczylas
Andrzej Skoczylas
Janusz i Józef Waniek

Oddział 0157-Świętochłowice
Alfred Taubic
Franciszek Reguła
Krzysztof Fraksztajn

Oddział 0107-Brzeszcze
Stanisław Andruszko
Damian Wysogład
Jerzy Majcher

Oddział 0117-Gliwice I
Oddział 0146 — Pyskowice
Ginter Wenzel
Werner Pszowski
Ryszard Brzeczowski

Oddział 0154-Rudziniec
Walter Wichary
Józef Stania
Andrzej Morys

Uzyskane wyniki z lotu LICHEN (09.06.1999 r.)

Oddział	Ilość hodowców	Odleg- łość km	Ilość włożonych gołębi	Godzina wypuszczenia gołębi	Godzina przylotu 1-go gołębia	Prędkość 1-go gołębia	Godzina przylotu ostatniego gołębia	Prędkość ostatniego gołębia	Czas trwania konkursu
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Ruda Śląska I	26	230,920	190	6.40	9.51.04	1199.74	10.30.30	995.31	0h. 39m. 26s.
Ruda Śląska II	40	227,050	391	6.40	9.45.20	1231.57	10.26.19	1002.14	0h. 40m. 59s.
Brzeszcze	42	258,075	828	6.40	10.07.41	1247.96	10.28.22	1134.93	0h. 20m. 41s.
Świętochłowice	39	228,000	262	6.40	9.46.41	1227.64	10.26.41	1008.10	0h. 40m. 00s.
Pszczyna	196	255,030	3.424	6.40	10.04.19	1254.47	10.32.10	1103.06	0h. 29m. 51s.
Rudziniec	47	206,900	487	9.30	12.22.43	1201.80	12.44.29	1058.39	0h. 21m. 46s.
Sośnicowice	42	220,130	412	9.30	12.26.09	1238.32	12.53.34	1078.22	0h. 27m. 25s.
Gliwice I	9	225,530	84	9.30	12.31.19	1240.04	13.09.40	1026.01	0h. 28m. 17s.
Pyskowice	19	213,470	185	9.30	12.25.57	1220.04	12.59.36	1010.64	0h. 28m. 17s.
Świerklany	72	255,780	749	12.00	15.14.41	1301.24	15.41.36	1165.12	0h. 26m. 55s.
Rybnik I	88	252,120	877	12.00	15.07.57	1334.88	15.30.00	1208.76	0h. 22m. 03s.
Rybnik II	129	246,950	899	12.00	15.02.57	1336.87	15.28.00	1186.97	0h. 25m. 03s.
Czerwionka	72	243,750	503	12.00	15.07.08	1311.58	15.32.17	1153.13	0h. 25m. 09s.
Żory	142	255,730	1.100	12.00	15.12.06	1333.68	15.31.21	1189.07	0h. 19m. 15s.
Pilchowice	103	236,370	753	12.00	14.56.28	1315.09	15.32.35	1145.81	0h. 36m. 07s.
	1.066		11.144						

Uwaga: Oddział 0117-Gliwice i Oddział 0146-Pyskowice - miały wspólną listę konkursową

Nie podano Oddziału Żory, który posiada 600 gołębi. Nasi hodowcy nie otrzymali należnych im plaketek (zob. s. 74)



Przemawia wiceprezydent Niemieckiego Związku Hodowców. Tłumaczy Jan Klump

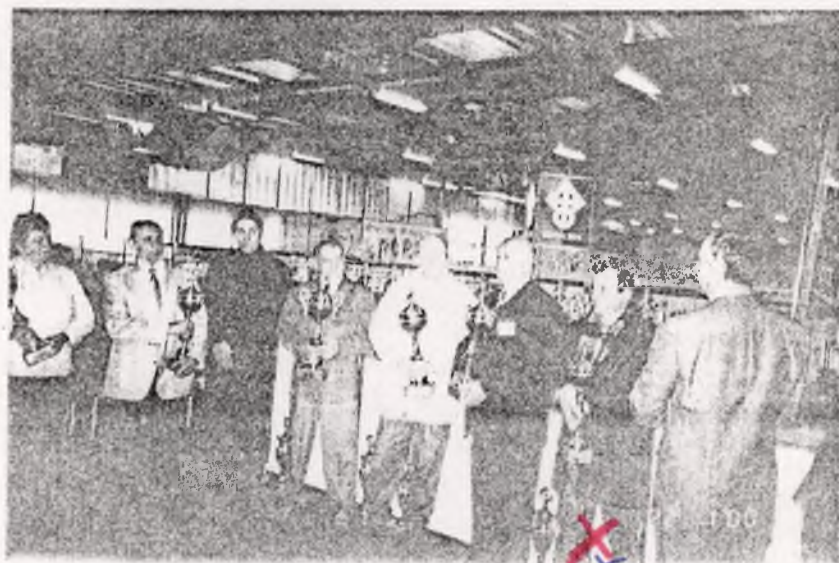
przekroczony do chwili obecnej. Spontanicznie udział hodowców w Wystawie wyrażała potrzeba kontynuowania podobnych spotkań w odradzającym się państwie. Dodac trzeba, że w owym czasie hodowcy polscy i czescy obdarzali się wzajemnie dużą sympatią. Jednak kontakty i współpraca były skutecznie utrudniane i hamowane przez władze, odmawiając wydawania paszportów na wyjazd. Lżej było Czechom przyjechać do nas, niż nam odesłać ich w rewanżu. W następnym roku np. nie wyrażono zgody na rewizytę w Pradze naszej delegacji. Podjęta więc w Poznaniu inicjatywa wzajemnych kontaktów została przerwana i kontakty nawiązano ponownie dopiero w czasie spartakiad związków państw bloku socjalistycznego.

W pierwszych powojennych Wystawach zwycięzców nagradzali prywatni fundatorzy, a organizatorzy wyszukiwali dodatkowe atrakcje, zachęcające do zwiedzania. Niezwykle wśród kolekcji pocztowych nagród dla zwycięskich wystawców umieszczano żywe bądź wypchane jaszczurki.

Przygotowanie kolejnych składów Zarządu Głównego w ruchu wystawowy. Ponieważ nie prowadzono kolejnej numeracji —



Niemieccy goście Wystawy w towarzystwie członków władz PZHGP



Mistrzowie z rozgrywek otrzymujący trofea

uzupełniam zaniechanie i niżej przedstawiam powojenny wraz z taką numeracją. Oto wykaz ogólnopolskich pokazów i wystaw gołębi pocztowych z podaniem daty, kolejnej numeracji i miejsca:

- 13 Wystawa — 1—3 lutego 1948 Katowice
- 14 Wystawa — 5—8 grudnia 1948 Poznań
- 15 Wystawa — 8—11 grudnia 1949 Kraków
- 16 Wystawa — 26—28 stycznia 1952 Katowice
- 17 Wystawa — 23—24 stycznia 1954 Katowice-Piotrowice
- 18 Wystawa — 21—22 stycznia 1956 Katowice-Piotrowice
- 19 Wystawa — 10—12 stycznia 1959 Poznań
- 20 Wystawa — 6—8 stycznia 1961 Katowice-Piotrowice
- 21 Wystawa — 6—7 stycznia 1963 Katowice-Piotrowice
- 22 Wystawa — 9—10 stycznia 1965 Katowice
- 23 Wystawa — 8—9 stycznia 1966 Katowice-Piotrowice
- 24 Wystawa — 14—15 stycznia 1967 Katowice

- 25 Wystawa — 31.01—2 lutego 1969 Katowice (wraz z 11 Olimpiadą)
- 26 Wystawa — 23—24 stycznia 1971 Katowice-Piotrowice
- 27 Wystawa — 6—7 stycznia 1973 Poznań
- 28 Wystawa — 11—12 stycznia 1975 Warszawa
- 29 Wystawa — 18—19 grudnia 1976 Katowice
- 30 Wystawa — 14—15 stycznia 1978 Katowice (wraz z 8 Spartakiadą)
- 31 Wystawa — 6—7 stycznia 1979 Opole
- 32 Wystawa — 12—13 stycznia 1980 Poznań
- 33 Wystawa — 13—14 grudnia 1980 Ruda Śląska
- 34 Wystawa — 8—9 stycznia 1983 Bielsko-Biała
- 35 Wystawa — 7—8 stycznia 1984 Poznań
- 36 Wystawa — 12—13 stycznia 1985 Katowice
- 37 Wystawa — 11—12 stycznia 1986 Bielsko-Biała
- 38 Wystawa — 10—11 stycznia 1987 Bydgoszcz
- 39 Wystawa — 16—17 stycznia 1988 Opole

HODOWCA GOŁĘBI POCZTOWYCH NR 3/2000

Zarządca Krynki, to Augustyn Pucznik z Gory - 3 miejsce
w lotach Olus Katowice za 1999r. - puchar otrzymał na
otwarcie Wystawy Gógli w Katowicach.

Gminne Sprawy

UKAZUJĄ SIĘ OD 1992 ROKU

nr 3
(94)

ISSN 1233-2267

MEDALE DLA ZŁOTYCH PAR MAŁŻEŃSKICH

17 stycznia br. do restauracji „Biesiadna” w Miedźnej przedstawiciele samorządu gminnego zaprosili pary małżeńskie, które w roku ubiegłym obchodziły jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Było tych par aż siedem: Państwo Monika i ś.p. Jan Skarboń z Woli, Państwo Cecylia i Czesław Grzywa z Góry, Państwo Angela i Józef Wojtala z Frydka, Państwo Gertruda i Jerzy Kapica z Miedźnej, Państwo Ludwik i Bronisława Śmieja, oraz Państwo Agnieszka i Franciszek Nycz z Góry.

Niestety nie wszyscy mogli przybyć na spotkanie do Miedźnej, gdzie przewodniczący RG Alojzy Wojciech, wójt Bogdan Taranowski i Kierownik USC Magdalena Szafron wręczali medale Prezydenta RP „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Państwa Kapiców i Śmiejów przewodniczący RG wraz z wójtem odwiedził w ich domach. Oprócz medali Jubilaci otrzymali kwiaty, upominki rzeczowe i książkę Zygmunta Orlika „Nasze Strony” poświęconą historii Gminy Miedźna.

Fot: L.PLEWNIAK



Za działalność sportową nagrodzono: JOZEFĄ SOJKĘ - wieloletniego działacza klubu LZS NADWIŚLAN Góra,

XVIII SESJA RADY GMINY WYRÓŻNIENIA DLA DZIAŁACZY KULTURALNYCH I SPORTOWYCH

odbyła się 29. 2. 2000 r.

KRONIKA POLICYJNA

W nocy z 17 na 18 lutego w Górze przy ulicy Pszczyńskiej nieznany sprawca włamał się do Szkoły

Podstawowej, skąd skradł piłki do gry, puchary z zawodów, plecaki, spiwoiry o wartości 300 zł oraz radioodtwarzacz marki Grundig o wartości 200 zł. Postępowanie prowadzi KPP Pszczyna.

GÓRZANIE PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO SEZONU PIŁKARSKIEGO

Wykorzystując okres zimowy drużyny przygotowały formę do rundy wiosennej. Okres przygotowawczy dla drużyny NADWIŚLAN Góra rozpoczął się 5 stycznia 2000 r. W okresie przerwy zimowej zaszły w Klubie pewne zmiany kadrowe. Do czynnej służby wojskowej powołany został Jerzy Dadok a Adam Jamrozik doznał podczas turnieju w Chybiu poważnej kontuzji nogi (otwarte złamanie). Ubytek tych zawodników w dużym stopniu osłabił zespół, zwłaszcza, że nie przybył na razie żaden nowy zawodnik. Zaplanowane są sparingi z następującymi drużynami: POMOWIEC Jawiszowice, LKS

Polanka, LKS Goczałkowice, LKS Nowa Wieś.

W okresie zimowym drużyna wzięła udział w turnieju w Chybiu, gdzie na 8 startujących drużyn zajęła 4 miejsce.

Trampkarze dwukrotnie brali udział w turnieju halowym w Pszczynie: raz o puchar Mirosława Kobiara, drugi raz o puchar dyrektora MOSiRu. W obydwóch turniejach zajęli II miejsce. Przeciwnikami naszych młodych piłkarzy w tych turniejach były takie drużyny jak: RUCH Chorzów, POLONIA Bytom, MOSM Tychy, co tym bardziej zwiększa ich sukces. ADAM RAJA

Marcomy nr „Gminnych Spraw” ukazał się z opóźnieniem i olbrzymim nakładem 8 stron. Widac o wszystkim dziś decyduje, wytyczanie piasek, a szkoda!

Misje jubileusowego roku
w Miedinie prowadzi ks.
Maciej Moshwa SCJ -
dyrektor Ksiąg Misjonarzy
Serca Jezusowego.

Ks. prob. Henryk Karol z Mi-
dinei przyjechał, brni
myślał sprowadzić, bo-
wem mym metodami z
Góry w Gimnazjum.



Umiłował mnie
i samego siebie
wydał za mnie
Ga 2,20



Boże nasz Zbawco -
daj nam łaskę nawrócenia

JUBILAEUM

2000

PAMIĄTKA
MISJI ŚWIĘTYCH

Proboszcz
Ks. Henryk Karol

Miedźna, 12-17.03.2000 r.

© Wydawnictwo La Salette, 2000

KURIA METROPOLITALNA W KATOWICACH
WYDZIAŁ DUSZPASTERSKI

L.dz.

ul. Jordana 39
40-043 KATOWICE
Tel/Fax 251-05-61

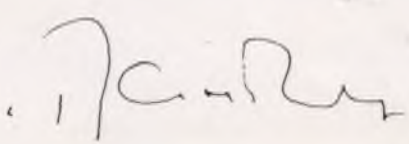
Przewielebny Księżu Proboszczu !

Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej uprzejmie
zawiadamia, że Studium przygotowawcze Nadzwyczajnych Szafarzy
Komunii Świętej rozpoczyna się w II Niedzielę Wielkiego Postu
tj. 19 marca br. o godz. 10.00 w kościele NSPJ w Katowicach-Koszutce,
ul. Misjonarzy Oblatów MN 12.

Prosi się o poinformowanie zgłoszonych kandydatów swojej
parafii.

Katowice, 2000-03-13

Szczęść Boże !



Ks. dr Eugeniusz Szczotok
Dyrektor
Wydziału Duszpasterskiego

Pismo dotyczy
kandydata
Teodora Nysa
z ul. Topolowej 55
Będzie III - cini
Nadzwyczajnym
Szafarzem Komunii
Św. w Górze
(patrz s. 111)

Słgscy klerycy prowadzą Niedzielę powołań
Goia, 5 marca 2000.r.

WYŻSZE ŚLĄSKIE SEMINARIUM DUCHOWNE w KATOWICACH



Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne powstało w roku 1925 i do roku 1980 miało swoją siedzibę przy Alejach Mickiewicza 3 w Krakowie. Dzięki staraniom księdza biskupa Herberta Bednorza dnia 3 listopada 1980 roku zostało przeniesione do stolicy diecezji – Katowic, do gmachu przy ul. Wita Stwosza 17.

Seminarium Duchowne jest „sercem diecezji” (DFK 5). Przygotowuje przyszłych kapłanów do posługi w Kościele lokalnym. W tym przygotowaniu najważniejsza jest formacja duchowa, czyli kształtowanie charakterów i ducha apostołstwa u przyszłych duszpasterzy na wzór Pana naszego Jezusa Chrystusa. Istotne cechy tej formacji to pogłębienie życia sakramentalnego, rozważanie Słowa Bożego, to rekolekcje, dni skupienia, wspólna oraz indywidualna modlitwa.

Studium filozoficzno-teologiczne trwa w seminarium 12 semestrów, czyli 6 lat. Przed rozpoczęciem studiów odbywa się kurs wstępny trwający około 2 tygodnie. Alumni zdobywają potrzebną wiedzę na wykładach, seminariach i sympozjach naukowych oraz przez studium osobiste. Uwieńczeniem formacji intelektualnej jest uzyskanie tytułu magistra teologii.

W seminarium istnieje cały szereg zespołów i kół zainteresowań, które są okazją nie tylko do rozwinięcia własnych zdolności, ale też służą pogłębieniu życia wspólnotowego.

W czasie wakacji alumni pomagają w prowadzeniu rekolekcji oazowych, ministranckich i „Dzieci Maryi”. Co roku udają się do wielu parafii archidiecezji, aby prosić wspólnie z wiernymi Chrystusa Dobrego Pasterza o nowe powołania kapłańskie. Modlitwę w tej intencji zanosimy szczególnie przez wstawiennictwo Matki Bożej Piekarskiej, Patronki archidiecezji katowickiej.

„Kapłan bowiem powołany jest do tego, aby realizować w swym życiu, w najbardziej radykalnej formie miłość pasterską Jezusa, to znaczy miłość Dobrego Pasterza, „który daje życie swoje za owce” (J 10,11).

Z Adhortacji Apostolskiej Jana Pawła II „Pastores dabo vobis

Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne

ul. Wita Stwosza 17
40-042 Katowice
skr. poczt. 265

tel. (0-32) 251 98 19; fax 251 19 31
<http://www.wssd.katowice.opoka.org.pl>
Rektorat.WSSD@katowice.opoka.org.pl
Alumni.WSSD@katowice.opoka.org.pl

PEKAO SA Oddz. 040 Katowice, ul. Św.Jana 5
Nr konta: 12401330-20020275-2700-401112-001



W pokoju kleryckim



Czytelnia naukowa
Czas na wypoczynek



Liturgia słowa; kazanie, modlitwa powszechna; nabrzeżna powołaniowa, po Mszy św. spotkanie z dziećmi i młodzieżą.



Kierujący śpiewy przewodzi Liturgii Niedzieli - Sore



*Zawsze dziękujemy Bogu
za Was wszystkich,
wspominając o Was nieustannie
w naszych modlitwach.
/por. 1 Tes 1,2/*

Przewielebny Księżu Proboszczu!

Kochani Parafianie!

W imieniu Księzy Przełożonych i Alumnów Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach przesyłamy gorące pozdrowienia.

Jak co roku w październiku przeprowadziliśmy na terenie Waszej Parafii jesienną akcję zbierania płodów ziemi – ziemniaków, warzyw, zbóż i owoców. Pragniemy z całego serca podziękować za okazane nam serce. Wiemy, że zawsze możemy liczyć na Waszą pomoc i wsparcie. Niech dobry Bóg wynagrodzi Waszą ofiarność i życzliwość.

Wdzięczność naszą wyrażamy w częstej modlitwie za Dobrodziejów naszego Seminarium. W szczególny sposób chcemy to uczynić w naszej Wspólnocie w czasie Mszy świętej dziękczynnej za tegoroczne zbiory w niedzielę 14 listopada br. W naszych modlitwach będziemy polecać Bogu wszystkich tegorocznych Ofiarodawców. Ponadto w każdy pierwszy piątek miesiąca w naszym Seminarium jest sprawowana Eucharystia w intencji wszystkich Dobrodziejów.



Szczęść Boże!

Ks. dr Jacek Wojciech
Ks. dr Jacek Wojciech
Rektor

Dk. Wojciech Surmiak
Dk. Wojciech Surmiak
Dziekan Alumnów

Dk. Krzysztof Szaton
Dk. Krzysztof Szaton
Wicedziekan Alumnów

Ks. Konrad Opitek
Ks. Konrad Opitek
Ekonom



*Po Mszy św. wspólnie odbyli my tab.
licy panigielowej + Ks. Bolesław Roz-
musa. Miłe spotkanie na pro-
bostwie przy stole. Zapis do
Księgi panigielowej i. p. p. p.
serce na przyszłość*

Życie

NA GORĄCO

Te zdjęcia musisz koniecznie obejrzeć!

8 specjalnych stron



Pielgrzymka, o której nasz papież marzył przez całe swe życie





Swą wizytę w Ziemi Świętej papież rozpoczął w stolicy Jordanii – Ammanie. Tu spotkał się m.in. z królem Abdullahem i całą rodziną królewską

Ostatnim papieżem, który mógł odbyć pielgrzymkę do miejsc narodzin i śmierci Chrystusa był Paweł VI. Od tego czasu minęło aż 36 lat

Tu Jan Paweł II osiągnął cel swego życia



a więc miejsce ukrzyżowania i śmierci Chrystusa, i Skala Namaszczenia, i przede wszystkim Grób Pański. Tutaj Jezus Chrystus zmartwychwstał. Trudno w to uwierzyć, ale przez 36 lat w tym miejscu nie było papieża, chociaż przecież jest to miejsce najbardziej święte dla każdego chrześcijanina. Tak jednak potoczyła się historia świata: wciąż nie jest on otwarty i gotowy, by zapewnić człowiekowi wolny

dostęp do każdego zakątka ziemi, w którym chciałby być... Karol Wojtyła miał to szczęście, że za swego pontyfikatu, jako Jan Paweł II, znów mógł odwiedzić miejsce męczeńskiej śmierci Chrystusa. Wprawdzie w świetle kamer, wprawdzie tylko na chwilę i w otoczeniu innych dostojników, ale jednak mógł uklęknąć przy grobie Chrystusa i ucałować jego mogiłę. A potem poprowadzić mszę świętą,

Nazaret, Bazylika Zwiastowania. Tu Archanioł Gabriel objawił się Marii, tu rozpoczęła się ziemská historia Jezusa Chrystusa...

Jan Paweł II modlił się także w kościele pod wezwaniem Świętego Piotra w Tagbhie, gdzie Jezus dokonał rozmnożenia chleba i objawił się apostołom



Wszyscy mamy jeszcze przed oczami ów wzruszający, archiwalny film, który kilkakrotnie prezentowała za włoską telewizją nasza telewizja publiczna. Kamera uchwyciła Karola Wojtyłę, wówczas biskupa, który przed kilkudziesięciu laty odwiedził Ziemię Świętą. Trudno na tych zdjęciach poznać papieża Polaka. Żeby nie przeoczyć jego postaci, realizatorzy filmu obwiedli sylwetkę jaśniejszym kółkiem...

Minęły lata. Karol Wojtyła, papież, namiestnik Piotrowy mógł odbyć pielgrzymkę, o jakiej marzył przez całe swoje życie. W roku milenijnym, dwa tysiące lat po narodzinach Chrystusa, nabrała ona specjalnego charakteru. Na nią zwrócone były oczy całego świata. W przeciwieństwie do ostatniej wizyty Karola Wojtyły, towarzyszyła jej już nie jedna, przypadkowa kamera. Krok w krok za wielkim Polakiem kroczyły tysiące dziennikarzy, teren zabezpieczały dziesiątki tysięcy policjantów i żołnierzy. I stało się pytanie, czy Ojciec Święty podola trudom wyprawy. Przecież kiedy ogłoszono program pielgrzymki, ludzie łapali się za głowy: ależ to męczące przedsięwzięcie! A papież powiedział, że wytrzyma te trudy. Upierał się, by nie rezygnować z zadnego z punktów wizyty. I tak też się stało...

Ziemia Święta jest najważniejszym miejscem na kuli ziemskiej dla aż dla trzech największych monoteistycznych religii świata. Delikatny to, zapalny region. Jan Paweł II musiał wszystkie te okoliczności brać po uwagę. Na kolejnych stronach naszego specjalnego dodatku przypomnimy, jak mu się udało doprowadzić do spotkań z muzuł-

Tak rzadkie to chwile w historii Bliskiego Wschodu, gdy koło siebie zgodnie powiewają flagi żydowskie i arabskie

manami i przedstawicielami religii judaistycznej. Teraz jednak powiedzmy, że szczególnie symboliczny był tu ostatni dzień pielgrzymki Ojca Świętego do Ziemi Świętej.

Jerozolimie. Tutaj znajduje się Bazylika Grobu Pańskiego. Pod wspólnym dachem mieści się teren, na którym rozegrały się sceny związane z Męką Pańską. Tutaj jest i wzgórze Golgoty –

która miała wymiar ekumeniczny – celebrowano ją w kilku obrządkach jednocześnie. Wcześniej wszakże przeżyliśmy równie wielkie chwile ukazujące rolę papie-



Oto wejście do Bazyliki Grobu Pańskiego, miejsca, w którym rozgrywały się sceny związane z Męką Pańską. Papież modlił się u grobu Jezusa Chrystusa, odprawił też mszę w kilku obrządkach chrześcijańskich



Po zakończeniu modlitwy pod Ścianą Płaczu papież wsunął między kamienie prośbę o przebaczenie za krzywdy, jakich od katolików doznali Żydzi



Ściana Płaczu w Jerozolimie zwana jest także Ścianą Zachodnią. To miejsce najważniejsze dla wyznawców judaizmu



Nieoczekiwane zdarzenie: podniosłej modlitwie pod Ścianą Płaczu towarzyszyła przechadzka... kota. Rozbawiło to papieża

oraz wizytę Ojca Świętego w miejscu szczególnym dla wszystkich Żydów – pod Ścianą Płaczu, nazywaną też Ścianą Zachodnią. Bezsprzecznie przez wiele, wiele lat wszystkie podręczniki do historii będą mówiły o tym wydarzeniu. Jan Paweł II modląc się tam, gdzie bije serce judaizmu! Widzieliśmy, jak drżąca ręką opierał się o mur, jak pomiędzy kamienie wkładał tekst swej modlitwy. A był to nie tylko – jak pierwotnie planowano – I Psalm, ale również karta ze słowami przeprosin ze strony głowy Kościoła katolickiego za krzywdy, jakich ze strony katolików doznali Żydzi. Ten gest – przecież nie jedyny, zmierzający do pojednania chrześcijan z wyznawcami innych religii – będzie zapewne doceniony. Jego skutki nie muszą być natych-

miast widoczne. Ale w tak zapalnym regionie, jakim jest Bliski Wschód, każde wydarzenie ma zupełnie inny wymiar niż w innych zakątkach naszego globu. Może będzie tak i tym razem? Może przyniesie tak oczekiwaną pokój i spokój?

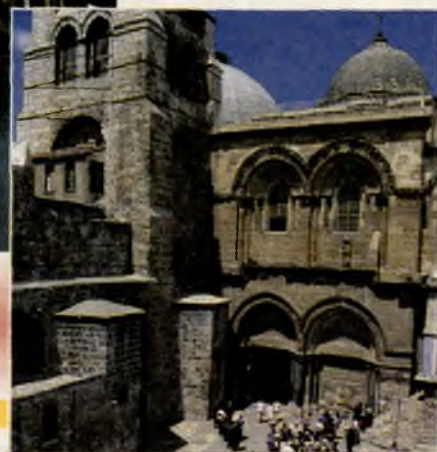
Była to bez wątpienia najważniejsza zagraniczna podróż papieża. Najbardziej miłe są mu zapewne wizyty w ojczystym kraju. Jednak nie możemy być egoistami. Wyprawa do Ziemi Świętej, do miejsc, w których tkwią korzenie chrześcijaństwa, miejsc dla tej religii źródłowych, choć trwała tylko tydzień, ma inną, ponadczasową wagę. Gdy do tego dodamy przesłanie, jakie musiało towarzyszyć tej podróży, by w ogóle mogła ona dojść do skutku – a więc pojednania, pokoju, miłości – wówczas patetyczne tytuły, pod jakimi

Kolejne symboliczne spotkanie w Jerozolimie. Jan Paweł II rozmawia z Wielkim Muftim. Dialog nawiązany między głową Kościoła chrześcijańskiego a hierarchą muzułmańskim ma wymiar przełomowy

„We love you!” – tak skandowano podczas spotkania Jana Pawła II z mieszkańcami Bliskiego Wschodu. „Kochamy Cię!” – z tymi słowami papież spotyka się przecież bardzo często. Jednakże tutaj, w Ziemi Świętej, przybrały one bez wątpienia brzmienie szczególne. Były wielkim triumfem naszego rodaka, który swoim pontyfikatem doprowadził do tego, iż możliwa stała się wizyta głowy Kościoła katolickiego w miejscach, gdzie przed dwoma tysiącami lat narodziło się chrześcijaństwo.

Krzysztof Janas

Wkrótce po zakończeniu wizyty w Bazylice Grobu Pańskiego Jan Paweł II opuścił Jerozolimę, skąd udał się do Tel Awiwu i odcieciał do Rzymu



Na tej ziemi dwa tysiące lat temu narodziło się chrześcijaństwo



Góra Nebo leży zaledwie 35 kilometrów od Ammanu, nic więc dziwnego, że była pierwszym miejscem, do którego pojechał Jan Paweł II prosto z lotniska, bezpośrednio po powitaniu przez króla Abdullaha oraz jego żonę Ranię. Papież sam wszedł po schodach na górę.

Nebo. Tu pochowano Mojżesza

Ostatni, szósty stopień i oto jest na szczycie, na specjalnie przygotowanym podejściu pod kilkumetrowym krzyżem. Z wy-

sokości 700 metrów nad poziomem morza rozciągał się cudowny widok rozległej doliny Jordanu, brzeg Morza Martwego i pasmo gór. Ten sam widok oglądał mniej więcej 33 wieki wcześniej Mojżesz, który doprowadził lud wybrany do Ziemi Obiecanej, choć – zgodnie z wolą Pana – nigdy nie postawił na niej swej stopy. Według tra-

dycji Mojżesz zmarł właśnie na górze Nebo i tu też został pochowany. W miejscu jego grobu znajduje się kościół, wzniesiony na gruzach bizantyńskiej świątyni. Papież rozmawiał z franciszkanami, którzy opiekują się tym niezwykłym miejscem. Zakonnicy pokazywali mu najważniej-



Na trasie przejazdu papieskiego w stolicy Jordanii wyległy dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy. Pozdrawiali Jana Pawła w kilku językach

prosił o papieskie błogosławieństwo dla rodziny. Rania spodziewa się dziecka.

Wadi-al-Khanar leży po wschodniej stronie Jordanu, 60 kilometrów od Ammanu, ale już po izraelskiej stronie. Przez wieki

W Jordanie Jan ochrzcił Jezusa

było całkiem zapomniane. Jednak od czasu, kiedy archeolodzy odkryli tam pozostałości świątyni z pierwszych wieków chrześcijaństwa oraz prowadzące wprost do rzeki schody, przyjmuje się, że właśnie Wadi-al-Khanar jest miejscem chrztu Jezusa. Choć papież spędził nad Jordanem zaledwie kilkanaście minut – pomiędzy poranną mszą w Ammanie dla 70 tysięcy ludzi a powitaniem na lotnisku Ben Guriona w Tel Awiwie – był to niezwykle ważny punkt papieskiej peregrinacji po miejscach związanych z Historią Zbawienia. Rzeka Jordan często pojawiała się na kartach ksiąg także Starego Testamentu. Przekraczał ją Jakub, prorocy Eliasza i Elizeusz, Dawid uciekający przed wojskiem własnego syna Absaloma. Przekrocze-

Pierwsze chwile pielgrzymki na lotnisku w Ammanie. Papieża wita król Jordanii Abdullah II z żoną Ranią

szcze punkty biblijnego pejzażu, które z tego miejsca i przy tej pogodzie widoczne były jak na dłoni. Wieczorem Jan Paweł II raz jeszcze spotkał się z jordańskim królem i jego rodziną. Adbullah po-

Wadi-al-Khanar. Papież pokropił zgromadzonych wodą z Jordanu



nie Jordanu przez Izraelczyków pod wodzą następcy Mojżesza, Jozuego, zakończyła trwającą 40 lat wędrówkę przez pustynię do Ziemi Obiecanej. W miejscu chrztu Jezusa Jan Paweł II pokropił kilka tysięcy zgromadzonych ludzi wodą ze świętej rzeki Jordan.

Betlejem jest sześćdziesięcioletnim miastem zamieszkanym głównie przez Palestyńczyków. To już Judea, dawna prowincja w hellenistycznym Palestynie, ziemia, która była świadkiem wielu wydarzeń w ciągu trzyletniej działalności Jezusa. Dziś Betlejem leży na terenie Autonomii – namiastki państwa Palestyńczyków. Dla tego gospodarzem był tu Jasir Arafat. Można powiedzieć, że są „starymi znajomymi” – to już ich dziesiąte spotkanie.

W Betlejem narodził się Zbawiciel

„Pokój dla narodu palestyńskiego. Pokój dla wszystkich narodów tego regionu” – to były pierwsze słowa, jakie papież wypowiedział w Betlejem. Jan Paweł ucałował także ziemię podaną mu przez dwójkę palestyńskich dzieci. Gest ten odczytano jako wyraz poparcia dla palestyńskich dążeń do stworzenia własnego państwa.

Arafat i jego żona Suha towarzyszyli papieżowi również w czasie wizyty w obozie Deheisha, kilka kilometrów od Betle-

Krótką modlitwa w miejscu chrztu Jezusa



Chwila cichej modlitwy w miejscu narodzin Jezusa



Ołtarz Bazyliki w Betlejem. Z tego miejsca papież powiedział, że to najważniejszy punkt jego podróży

Jan Paweł II z Jasirem Arafatem i jego żoną

był wyraźnie wzruszony i podczas nabożeństwa pozwolił sobie na osobisty watek: „Gdy rozpoczynalem pontyfikat, wyraziłem życzenie, by w pierwsze Boże Narodzenie odprawić mszę w Bazylice Narodzenia. Nie było to możliwe aż do dzisiaj” – mówił. „Betlejem jest sercem mojej pielgrzymki. Czuję, że Bóg jest z nami” – powiedział po chwili.

Papieskich słów w Betlejem słuchało 10 tysięcy osób. Tylko część zmieściła się na Placu Złóbka otaczającym świątynię.

Mury Bazyliki Bożego Narodzenia są bardzo solidne. Świątynię kilkakrotnie przebudowywano



jem, gdzie w złych warunkach mieszka kilkanaście tysięcy palestyńskich uchodźców. Przed południem papież odprawił mszę przy Bazylice Narodzenia – świątyni, zbudowanej przez Konstantyna Wielkie-

go w pierwszej połowie IV wieku w miejscu groty, w której na świat miał przyjść Jezus. Świątynię przebudował cesarz Justynian, a później krzyżowcy. To jedno z najważniejszych miejsc chrześcijaństwa. Jan Paweł II

Podobnie jak na innych spotkaniach z papieżem, także w Betlejem byli chrześcijanie, muzułmanie i żydzi. Dla tych ostatnich Betlejem jest miejscem, w którym na kilka stuleci przed Jezusem urodził się Dawid, protoplasta jednego z dwunastu rodów Izraela. J.G.

Papież patrzy na Ziemię Obiecaną ze szczytu góry Nebo. Ponad trzy tysiące lat temu ten sam widok podziwiał Mojżesz



- Wyznawcy chrześcijaństwa i islamu należą do jednej rodziny - powiedział papież na lotnisku w Ammanie

Człowiek, który połączył trzy światy...

Dla Jordańczyków wizyta Ojca Świętego to również okazja do wypromowania swojej ojczyzny na światowej arenie

Tylko jeden z papieży spośród wszystkich następców świętego Piotra był dotychczas w Jerozolimie. Było to w 1964 roku, a papieżem, który odbył tę pielgrzymkę, był Paweł VI.

Późniejsze wydarzenia na Bliskim Wschodzie, zbrojny pokój, przerywany co i rusz okresami walk między Żydami, Palestyńczykami i Arabami, uniemożliwiały w praktyce wizytę głowy chrześcijańskiego Kościoła w miejscu, gdzie chrześcijaństwo się narodziło.

- Chrześcijanie i żydzi muszą wspólnie i odważnie starać się o to, by położyć kres wszelkim wzajemnym uprzedzeniom - takimi słowami zawartymi w przemówieniu powitalnym po przy-

Jego głos był uważnie słuchany

locie na lotnisko Ben Guriona w Tel Awiwie papież od razu podkreślił jeden z najważniejszych celów swej wizyty. Jan Paweł II zgodnie ze swym zwyczajem ucałował ziemię, podaną mu w naczyniu przez dzieci trzech różnych wyznań: 11-letniego muzułmanina Walida Sitawi, 10-letniego chrześcijanina Mario Hadara i 11-letnią żydówkę Dafnę Bar-Sadeh. Jakże chciałoby się wierzyć, że ów symboliczny akt stanie się zarzewiem tego, czego, jak powiedział Jan Paweł II, mieszkańcy Ziemi Świętej ciągle jeszcze nie mają, a za czym tak bardzo tęsknią. To pokój i sprawiedliwość.

- Wizyta na Ziemi Świętej jest hołdem dla trzech tradycji religijnych, istniejących obok siebie na tej ziemi - powiedział papież, dodając, że modli się o to, aby jego odwiedziny przysłużyły się dialogowi między judaizmem, chrześcijaństwem i islamem.

Dialogowi, jak to powszechnie wiadomo, bardzo trudno. Podziały, jakie narastały w ciągu wieków między ich wyznawcami, i stulecia religijnych prześladowań stworzyły przepaści, które trudno



Podczas spotkania z przywódcą Palestyńczyków Jasirem Arafatem w Betlejem

będzie zasypać. „Kim jest papież, próbujący przełamać bariery nienawiści pomiędzy chrześcijaństwem i judaizmem?” - pytały izraelskie gazety przed przyjazdem ojca świętego do Izraela. Odpowiedzi na to pytanie udzielił Jerzy Kluger, przyjaciel Karola Wojtyły z czasów szkolnych. - To pierwszy papież, który zna Żydów i który był świad-

kiem holokaustu. Gazety izraelskie przyznają, że nie było w historii Kościoła papieża, który dla pojednania wyznawców judaizmu i chrześcijaństwa uczyniłby więcej.

Mimo nieprzychylnych gestów ze strony ultrażydowskich ortodoksów, którzy obłożyli papieża klątwą, izraelska część papieskiej pielgrzymki zdążyła już



Zakonnice witające Ojca Świętego w Betlejem chorągiewkami w papieskich białych i złotych barwach

W Ammanie spotkał się m.in. z królem Jordanii Abdullahem, podkreślając jego zasługi dla tolerancji religijnej w tym kraju



przynieść nieoczekiwane owoce. Pomiędzy Żydami i muzułmańskimi Palestyńczykami doszło do spektakularnych gestów pojednania. Kilka godzin przed rozpoczęciem kolejnej tury pa-



W Yad Vashem papież wyraził żal z powodu straszhwej tragedii Shoah

lestyńsko-izraelskich negocjacji w Stanach Zjednoczonych władze izraelskie przekazały Palestyńczykom zarząd nad kolejną częścią obszarów na zachodnim brzegu Jordanu. W czasie mszy w Jerozolimie doszło do bezprecedensowego wydarzenia. W trakcie papieskiej homilii rozległ się z pobliskiego meczetu Omara głos muezzina wzywający wiernych muzułmanów do modlitwy. Papież przerwał na chwilę modlitwę, poczekał, aż muzułmanie zaczną się modlić, po czym wrócił do przerwanej mszy. Wydarzenie to odebrane zostało na całym świecie jako przejaw wielkości papieża, którego stać na takie eklezjacyjne gesty.

Jordańska część papieskiej pielgrzymki zaczęła się od spotkania Oj-



Spotkanie z żydowskimi rabinami w Izraelu



Jerzy Kluger - kolega Karola Wojtyły z czasów szkolnych

ca Świętego z królem Jordanii Abdullahem i królewską rodziną. W swym przemówieniu na lotnisku papież podkreślił, że wyznawcy religii chrześcijańskiej i muzułmańskiej należą do jednej wielkiej rodziny. Król Abdullah powitał Jana Pawła II jako człowieka pokoju, dodając, że jego wizyta jest nadzie-



Wieniec złożony w Yad Vashem - centrum pamięci 6 milionów ofiar holokaustu z lat 1933 - 1945

Na lotnisku w Tel Awiwie papież ucałował ziemię podaną mu w naczyniu przez dzieci - przedstawicieli trzech wyznań: islamu, judaizmu i chrześcijaństwa

ją dla wszystkich udręczonych przeszłością mieszkańców Bliskiego Wschodu. Później papież udał się na górę Nebo, w drodze na którą witało go 70 tysięcy ludzi - chrześcijan i muzułmanów. A następnego dnia odprawił na stadionie Husajna w stolicy Jordanii, Ammanie, mszę, w której uczestniczyło 50 tysięcy osób: jordańskich chrześcijan i muzułmanów. Ocena się, że tych drugich było około połowy.

Czy papieska wizyta przyniesie długotrwałe skutki? Czy okaże się kołem zamachowym, które uruchomi proces rzeczywistego pojednania żyjących na tych terenach narodów, narodów podzielonych przez reli-

Martyna Uszas



W Tel Awiwie powitali go prezydent Izraela Ezer Weizman i premier Ehud Barak



Podczas wizyty w Betlejem młodzi Palestyńczycy pozdrawiali papieża w taki właśnie sposób

Tą trasą podążał Ojciec Święty...

*Dla Jana Pawła II
była to podróż
do źródeł wiary*



● **Poniedziałek, 20 marca**

Na lotnisku w Ammanie papieża wita król Jordanii Abdullah z rodziną. Z lotniska Jan Paweł II pojechał na górę Nebo. Wieczorem znów spotkał się z królem.

● **Wtorek, 21 marca**

Msza na stadionie w Ammanie dla 70 tysięcy ludzi. Po południu papież modlił się w Wadi al-Kharrar. Wieczorem wylądował w Tel Awiwie. Nocował w Jerozolimie.

● **Środa, 22 marca**

Rano msza przed Bazyliką Narodzenia w Betlejem, na terytorium Autonomii Palestyńskiej. Po mszy spotkanie z Jasirem Arafatem. Papież odwiedził też obóz uchodźców w Deheiszy. Wieczorem wrócił do Jerozolimy.

● **Czwartek, 23 marca**

Msza przy Wieczerniku w Jerozolimie. Potem spotkanie z głównymi rabinami Izraela i z prezydentem. Papież odwiedził też muzeum Holokaustu Yad Washem.

● **Piątek, 24 marca**

Galilea. W Korazim, w pobliżu Góry Błogosławieństw, na której Jezus wygłosił Kazanie na Górze, Jan Paweł II odprawił mszę dla młodzieży, w której uczestniczyło około 100 tysięcy osób. Tego dnia papież spotkał się również z premierem Izraela Ehudem Barakiem.

● **Sobota, 25 marca**

Rano papież odprawił mszę w Bazylice Zwiastowania (według tradycji kościół znajduje się w miejscu domu Marii) w Nazarecie, rodzinnym mieście Jezusa. Po południu wrócił do Jerozolimy, by spotkać się z greckim patriarchą miasta.

● **Niedziela, 26 marca**

W meczecie Al Aqsa na Górze Świątynnej Jan Paweł II spotkał się z wielkim muftim Jerozolimy. Potem odwiedził Ścianę Płaczu, a następnie odprawił ostatnią mszę w pobliskiej Bazylice Grobu Pańskiego. Po południu z Tel Awiwu wrócił do Rzymu.

GAZETA

poniedziałek

27 marca 2000

wydanie 12345

Rok LII

nr 73 (15823)

cena 90 gr

KRAKOWSKA

OŚWIĘCIM. Turniej Motoryzacyjny

Salezjanie najlepsi

Drużyna Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu w składzie Karol Gregorczyk, Sebastian Polko i Grzegorz Szafarczyk zwyciężyła w powiatowych eliminacjach Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego. Opiekunem drużyny jest Jerzy Malcher.

Do turnieju zgłosiło się pięć szkół z powiatu oświęcimskiego. Zawodnicy musieli zaliczyć testy z przepisów ruchu drogowego, przejść sprawdzian wiedzy ze znajomości historii motoryzacji oraz zdać test z techniki motoryzacyjnej. Wykazali się również umiejętnością udzielania pierwszej pomocy.

Część praktyczną tego turnieju stanowiła jazda sprawnościowa na placu manewrowym, dlatego też warunkiem uczestnictwa w motoryzacyjnych zmaganiach było posiadanie prawa jazdy.

Pierwsze miejsce w powiatowych eliminacjach Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego zajęła ekipa Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu, która weźmie udział w etapie wojewódzkim.

Na drugiej pozycji uplasował się Powiatowy Zespół nr 3 Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Oświęcimiu, a na trzeciej - Zespół

Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Jawiszowicach.

W czasie, gdy drużyny zmagaly się z wiedzą teoretyczną, strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu urządzili pokaz ratow-

nictwa drogowego. Pokazali m. in., jak wydostaje się kierowcę zakleszczzonego w aucie po wypadku.

Natomiast kierowcy mogli skorzystać ze stacji diagnostycznej, gdzie bezpłatnie sprawdzano zbieżność oraz sprawność amortyzatorów i hamulców.

Na zakończenie imprezy odbyła się prezentacja elementów odbłaskowych dla dzieci i dorosłych. (pw)



Zwycięska drużyna Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu w składzie Karol Gregorczyk, Sebastian Polko i Grzegorz Szafarczyk wraz z opiekunem Jerzym Malcherem, I zastępcą komendanta powiatowego Policji w Oświęcimiu podinspektorem Jerzym Wróblem i naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego, podkomisarzem Zbigniewem Wroną.

Fot. Powiat WODNIAN



Jerzy Malcher nauczyciel
zawodu w Szkole Salezjańskiej
slowej, Ram. Góra, ul. Długa
133, znowaty, 1. diucho.
Kierownik OSR Góra
hosieliu par. sil. Barba-
ry w Górze, l. 37.
żona Beata z d. Kusinewu
huckarha; prac. Słoty
Salezjańskiej w Oświęci-
m, 4 lata po służbie,
Maj gospodarko polue

Po prawej: Dzieci kl. IV przygotowujące puer Matkielchki Brienę Kra-
soni prowadzą mistrzowską Drogę
Kryjową z udziałem całej
parafii.

PROGRAM REKOLEKCJI

prowadzi: Ks. Robert Sasak SCJ

Kraków **NIEDZIELA**

- 7⁰⁰ — Msza św. i nauka na rozpoczęcie dla dorosłych.
- 9⁰⁰ — Msza św. i nauka na rozpoczęcie dla młodzieży.
- 11⁰⁰ — Msza św. i nauka na rozpoczęcie dla dzieci.
- 16⁰⁰ — Gorzkie żale.
- 16³⁰ — Msza św. i nauka na rozpoczęcie dla dorosłych.

PONIEDZIAŁEK

- 9⁰⁰ — Msza św. i nauka dla dorosłych.
- 11³⁰ — Nauka dla dzieci z klas 0 – IV.
- 15³⁰ — Nauka dla dzieci z klas V, VI i I Gimn.
- 18⁰⁰ — Msza św. i nauka dla dorosłych.
- 19³⁰ — Nauka dla młodzieży + II klasa Gimn.

WTOREK

- 8⁰⁰ — Spowiedź św. dla dorosłych.
- 9⁰⁰ — Msza św. i nauka dla dorosłych.
- 10⁴⁵ — Spowiedź św. dla dzieci z klas 0–IV.
- 11³⁰ — Msza św. i nauka dla dzieci z klas 0–IV.
- 14⁴⁵ — Spowiedź św. dla dzieci z klas V, VI i I Gimn.
- 15³⁰ — Msza św. i nauka dla dzieci z klas V, VI i I Gimn.
- 17⁰⁰ — Spowiedź św. dla dorosłych.
- 18⁰⁰ — Msza św. i nauka dla dorosłych.
- 18⁴⁵ — Spowiedź św. dla młodzieży.
- 19³⁰ — Msza św. i nauka dla młodzieży + II klasa Gimn.

ŚRODA

- 8³⁰ — Msza św. i nauka na zakończenie Rekolekcji dla Rodzin.
- 10⁰⁰ — Msza św. i nauka dla starszych i chorych (Sakrament Namaszczenia).
- 11¹⁵ — Odwiedziny chorych w domach.
- 16⁰⁰ — Msza św. i nauka na zakończenie Rekolekcji dla Rodzin.
- 18⁰⁰ — Msza św. i nauka na zakończenie Rekolekcji dla Rodzin.

W każdej rodzinnej wędrówce warto się niekiedy zatrzymać. Popatrzeć na siebie inaczej, pojednać się i zdać sobie sprawę, jak wiele mamy sobie do zawdzięczenia. Bóg daje Twojej Rodzinie tę szansę.



Na rekolekcje rodzinne zapraszają:

Ks. Proboszcz i Misjonarz

REKOLEKCJE RODZINNE 2000



**w parafii
GÓRA**

2–5 IV 2000 r.

Program otrzymała kaidę rodzinną parafii:

Pokój temu domowi!

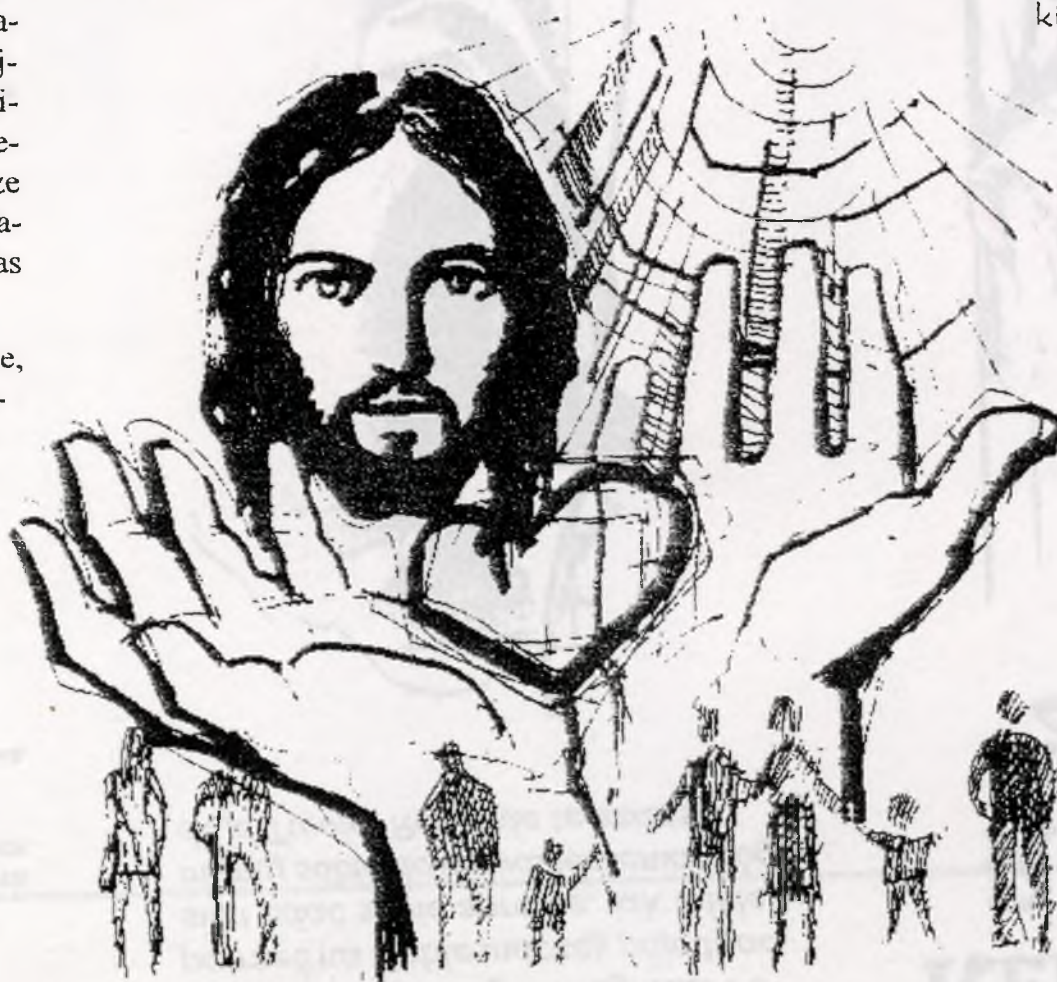
Wraz ze starym – jakże pięknym chrześcijańskim pozdrowieniem – dociera do Państwa zaproszenie na tegoroczne rekolekcje wielkopostne. Będą one tym razem nieco inne – rodzinne.

Od zarania dziejów miejscem, gdzie wychowuje się człowiek, jest rodzina. Alfabetu życia – jak kochać, być uczciwym i szanować drugiego – uczyła zawsze Matka i Ojciec. Że o tym alfabecie dziś często zapominamy, przekonuje nas dobitnie codzienna rzeczywistość. Państwo, Szkoła, Kościół może Wam, Drodzy Rodzice, w wychowaniu Waszych dzieci pomóc, ale nie jest w stanie Was w tym zastąpić.

Każdy, kto choć odrobinę zna życie, wie że jest to trudne, może się wydawać czasami nawet zadaniem ponad siły. Stąd to zaproszenie na rekolekcje – dla Twojej rodziny. Byś jako Ojciec rodziny spotkał się z nieskończoną miłością Ojca Niebieskiego; jako Matka z najlepszą z matek – Maryją, jako Dzieci z Chrystusem, który zna Wasze dziecinne czy młodzieńcze pragnienia i tęsknoty. Jeśli jesteście szczęśliwą rodziną, zapraszam Was, byście dziękowali za dobro, które nie tyle jest naszą zasługą, ile przede wszystkim darem Boga. Jeśli czujecie, że dom Waszego szczęścia rodzinnego burzy się bądź leży już w gruzach, zapraszam, by

z nadzieją zacząć budowę od nowa – tym razem z Bogiem!

Proszę Was również gorąco o modlitwę i apostołstwo. Może jest wokół Was rodzina, która potrzebuje zachęty, by wziąć udział w rekolekcjach. Pomódlcie się za nich i zaproście ich, byśmy się mogli spotkać razem przy ołtarzu Chrystusa – wszyscy jesteśmy przecież Bożą Rodziną.



Okruchy czyjegoś życia

Nie wierzę, że Bóg mnie kocha. Gdyby Bóg naprawdę mnie kochał, nie pozwoliłby, żeby ojciec każdego dnia bił moją matkę i mnie. Jak mam uwierzyć mojemu chłopakowi, który mi mówi, że mnie kocha, że za parę lat nasze małżeństwo nie będzie takie jak moich rodziców...

Nigdy nie mogłem zrozumieć, jak moi rodzice radzili sobie w życiu z tak ogromną ilością problemów. Pamiętam, że gdy w nocy czasami przebudziłem się, często widziałem moich rodziców modlących się razem. Dziś rozumiem, skąd brali siły. Tych kilka przebudzeń jest chyba największym majątkiem, jaki mi dali na moje życie...

A jaki jest Wasz okruszek życia?



Msza celebrowana przez Misjonarza Ks. Roberta Sasala



Nauka rekolekcyjna dla dzieci świątecznych

Nauki rekolekcyjne oparte były o list Ojca św. do rodzin i całe rekolekcje poświęcone były z tematu: Tyko Rodziny. Bardzo liczyliśmy, że w rekolekcjach dowiedzieli się trochę dotychczas niewiedzących.

Sponsorowali: Ks. Lucjan Morawski, Długo Ks. Marcin Kutyła, Ks. Stanisław Kutyła, Ks. Misjonarz Robert Sasal SCJ, Ks. Marek Łapczyński - Kozy, Ks. prob. Piotr Lipochiewicz



Naukę i wychowanie uczestniczących z udziałem w rekolekcjach. Nauki kończą się pytaniami z Pisma św., za które dzieci otrzymują nagrody.



Religijne zaowocowały spowiedzi
i pierwszą Komunię świętą
dziećmi, młodzieżą i dorosłymi.



Ks. Misjonarz odstąpił od. pauli stanowiska
a przejął je z podzięk.



Parking przykościelny wypełniony autami i nowymi
miejscami?



To byłko cyfrę pojazdów, którejś parafianin
docierali na religijne. Obiektów nie mogł
na raz objąć satelita pojazdów.



Droga Krzyżowa podczas religijnej dla dzieci
młodzieży jako przygotowanie do spowiedzi św.



Belka: 40 x 20 cm w miejscu łosciota przypięta spróchniała - w jej miejsce wstawiliśmy belkę ielbetonową.



Nowa podłoga przedsiönka i nowy próg wykonany przez mistrza stolarskiego z Górnego Józefa Czapla i jego syna Rafała

Remonty '2000

Przy wyznaczeniu podłogi łosciota i przedsiönka trzeba było wyznaczyć próg wejściowy do łosciota. Po ocenie belki przemyślano o dębowej belce 40 x 20 cm przypiętej spróchniałej. Była sobota postanowiono: problem słabego materiału także belki i jak go wyznaczyć. Telefoniczne zapytanie u stolarzy i malarzy - siali tartaków? Zadzwońmy: P. Józef Czapla - jego ojciec Ambroży i syn Rafał: robimy belki ielbetonowe. Trzeba obrać; beton i ten przed malarstwem kabaryć - czoło piły. He włożyć próg belki dębowej, obito listwą masywną; silikonem wypełnić luki. Takie wiec teraz jest wszystko nakszyte i gotowe.

rdyma mianat się pier kura
animatorek. Sz 4. grupy. Dzieci
najmniejszej klasy. Spis rkon-
kio porciegich grup i amia.
torok jest w segregatorze kance-
laryjnym. Plan spotkania wpi-
-nowy jest w gablotce. Obok zdję-
cie ze spotkania grupy Agaty Urban-
czyk - uczniowie kl. 5a.



Mia się na klucze - mceste udzielenie
Sakramentu kluczy. Potem odprawy w domach



Zalozenie relikwii Maryi rodzin. Na zaloni-
cie blagostawienie rodzin Najsz. Sakramen-
- tu.



Druga kupa - scholasticzna młodzież i wolontariusze
 Gwardii w kupa: Marcin Wojciech, Paweł Paćko, R. Capala.



Helena Matek - wicemistrzka ds. misyjnych
 za trud scholasticzny. Po prawej: błogosławieństwo
 Apostolskie na scholasticzne scholastiki
Dzień Jubileuszu Dekanalu Miedźna: 26.3.00.
Niedziela - par. Maria Magdaleny w Trzebnicy



Kilka z ponad 30. tu prywatnych samochodów



Autobusy miejskie stojące na Dniu Jubileusza

WAŻNIEJSZE CELEBRACJE WIELKIEGO JUBILEUSZU

25 grudnia 1999	ROZPOCZĘCIE OBCHODÓW WIELKIEGO JUBILEUSZU, katedra
16 stycznia 2000	Celebracja ekumeniczna w kościele NSPJ w Siemianowicach
2 lutego 2000	Jubileusz osób konsekrowanych, katedra
11 lutego 2000	Jubileusz chorych w szpitalach
25 marca 2000	Dziękczynienie Metropolii Katowickiej, katedra
15 kwietnia 2000	Jubileusz samorządów
16 kwietnia 2000	Jubileusz młodzieży, katedra
23 kwietnia 2000	Jubileusz więźniów w kaplicach więziennych
29 kwietnia 2000	Jubileusz maturzystów, Kalwaria Piekarska
7 maja 2000	Jubileusz Domowego Kościoła, Tychy
26-28 maja 2000	OBCHODY OGÓLNOPOLSKIE W KATOWICACH
28 maja 2000	PIELGRZYMKA MĘŻCZYZN DO PIEKAR ŚL.
4 czerwca 2000	Koronacja obrazu MB Boguckiej - Katowice Bogucice
10 czerwca 2000	Jubileusz Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, katedra
29 czerwca 2000	Dzień Modlitw w intencji Księży Biskupów, katedra
20 sierpnia 2000	PIELGRZYMKA KOBIET DO PIEKAR ŚL.
3 września 2000	Jubileusz Ruchu Światło-Życie, katedra
9 września 2000	Jubileusz katechizujących, katedra
10 września 2000	Pielgrzymka do MB Uśmiechniętej, Pszów
17 września 2000	Jubileusz Ruchu Dzieci Maryi, katedra
3 października 2000	Jubileusz pracowników charytatywnych, Panewniki
10 października 2000	Jubileusz środowiska akademickiego, katedra
26 listopada 2000	JUBILEUSZ 75-LECIA USTANOWIENIA DIECEZJI KATOWICKIEJ, katedra
31 grudnia 2000	Dziękczynne „Te Deum” w parafiach za minione tysiąclecie
5 stycznia 2001	ZAKOŃCZENIE OBCHODÓW WIELKIEGO JUBILEUSZU, katedra

Opracowanie folderu: Franciszek Kucharczak, ks. Roman Kempny

Zdjęcia: Zofia Pyszny, Henryk Przondzono, Arturo Mari



WIELKI JUBILEUSZ ROKU 2000



Przebieg: grupa Górzan prosiła do kościoła jubileusowego św. Marii Magdaleny w Tychach - ulica przed placem katechizacji



Plac parkingowy przed kościołem w Górze - oczekiwanie na autobusowy wyjazd do Tych. Po lewej stronie autobusy i kilka samochodów. Z ponad 30-tki litwini górzanie pojechali na dekanalną Druin jubileusowy do Tych.

PASTERZE KOŚCIOŁA KATOWIC- KIEGO



Kard. August
Hlond
1925-1926



Bp Arkadiusz
Lisiecki
1926-1930



Bp Stanisław
Adamski
1930-1967



Bp Herbert
Bednorz
1967-1985



Abp Damian
Zimoń
1985

KOŚCIOŁY ROKU JUBILEUSZOWEGO W ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ

✙ Katedra Chrystusa Króla w Katowicach

ul. Plebiscytowa 49a, 40-041 Katowice
tel. 0-32/251 21 96; 521 74 44

● Bazylika w Piekarach

ul. Ks. Ficka 7, 41-940 Piekary Śląskie
tel. 0-32/287 22 70

● Bazylika OO. Franciszkanów w Panewnikach

ul. Panewnicka 76,
40-760 Katowice Panewniki
tel. 0-32/252 52 91, 252 68 70
fax 0-32/252 53 51

● Bazylika św. Antoniego w Rybniku

ul. Mikołowska 4, 44-200 Rybnik
tel. 0-32/422 36 68

● Bazylika Matki Bożej w Pszowie

ul. Bohaterów Westerplatte 1,
44-370 Pszów
tel. 0-32/455 77 82, 455 88 04
fax 0-32/455 88 04

● Sanktuarium MB Fatimskiej w Turzy

ul. Tysiąclecia 15, 44-351 Turza Śląska
tel. 0-32/451 16 60 (dekanat Gorzyce)

● Kościół św. Marii Magdaleny w Tychach

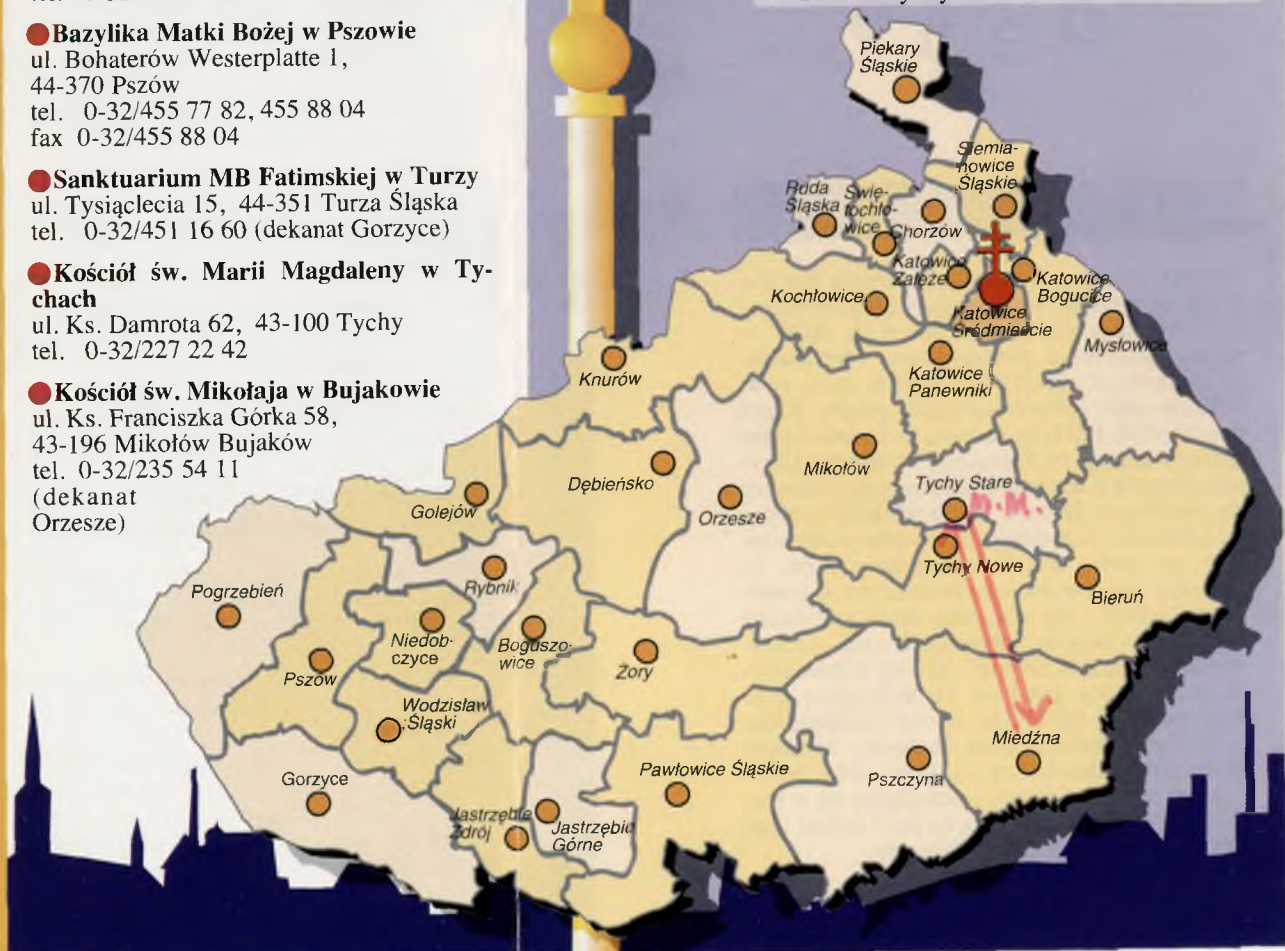
ul. Ks. Damrota 62, 43-100 Tychy
tel. 0-32/227 22 42

● Kościół św. Mikołaja w Bujakowie

ul. Ks. Franciszka Górka 58,
43-196 Mikołów Bujaków
tel. 0-32/235 54 11
(dekanat Orzesze)

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA U PROGU TRZECIEGO TYSIĄCLECIA

Powierzchnia:	2.400 km ²
Katolików:	1.700.000
Liczba dekanatów:	32
Liczba parafii:	311
Kapłani diecezjalni:	1001
Kapłani zakonnici:	130
Liczba kleryków:	186
Zgromadzenia zakonne	
męskie:	8
żeńskie:	22
Liczba sióstr zakonnych:	980
Instytuty Życia Konsekwowanego:	10
Katecheci świeccy:	650
Nadzwyczajni szafarze Komunii św.	377
Dzieła charytatywne:	202



Wnętrze kościoła jubileuszowego św. Marii Magdaleny w Tychach: niedziela 26. 3. 2000 r. godz. 14⁰⁰ kościółny, pełnowymiarowy, wieloletni dekanatu Miedźna ze swymi duszopasterzami - m. in. po prawej widok od głównego ołtarza
godz. 14⁰⁰ - nabożeństwo pokutne - prowadzi ks. prob. Kar. Zimier, Włocław, Liturgia słowa: młodzi ze Studzienic, śpiew: Chór z Janówkiem. Karawie - ks. prob. Fr. Kubin





OPIS LOGO JUBILEUSZU

Autorką logo jest studentka Emanuela Rocchi. W błękitny okrąg, wyobrażający kulę ziemską – otoczony napisem „Jubileum A.D. 2000” – wpisany jest krzyż, podtrzymujący i prowadzący ludzkość na pięciu kontynentach, które symbolizuje pięć różnokolorowych gołębi. Krzyż namalowany jest tymi samymi kolorami, co gołębie i wskazuje na Tajemnicę Wcielenia: Chrystus przyjmuje naszą ludzką kondycję. „stawszy się podobnym do ludzi”. Bóg wkracza w historię ludzkości, odkupiając ją. Światło promieniujące ze środka krzyża przypomina nam, że Chrystus jest Światłością świata. Jest jedynym Zbawicielem – jak wskazują słowa znajdujące się między czterema ramionami krzyża – „Chrystus wczoraj, dziś, zawsze”. Kolisty kształt uformowany przez gołębie symbolizujące pięć kontynentów, podkreśla ducha solidarności, w którym Kościół pragnie obchodzić Jubileusz Roku 2000. Jasne kolory – zielony, żółty, bursztynowy, niebieski i szary – układające się w harmonijną całość, przywodzą na myśl radość i pokój właściwe obchodom Jubileuszu.

NIKTÓRE WYDARZENIA Z HISTORII KOŚCIOŁA KATOWICKIEGO

- 1921 – ustanowienie Delegatury Biskupiej dla Górnego Śląska.
- 07.11.1922 – ustanowienie Administracji Apostolskiej na Górnym Śląsku.
- 09.09.1923 – ukazał się pierwszy numer „Gościa Niedzielnego”.
- 28.10.1925 – Bulla papieża Piusa XI „Vixdum Poloniae unitas” ustanawiająca diecezję katowicką.
- 1925 – koronacja obrazu Matki Bożej Piekarskiej.
- 1925 – powstaje Księgarnia Katolicka, późniejsza Księgarnia i Wydawnictwo św. Jacka.
- 05.05.1927 – rozpoczęcie budowy katedry Chrystusa Króla.
- 1927 – ukazuje się „Mały Gość Niedzielnny”.
- 1929 – poświęcenie gmachu Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie.
- 1929 – powołanie do życia „Caritas” Diecezji Katowickiej.
- 1939-1945 – w czasie II wojny światowej śmierć lub przesładowania dotknęły 55% duchowieństwa śląskiego.
- 1941-1945 – wysiedlenie biskupów śląskich do Generalnej Guberni.
- 1952-1956 – przymusowe wygnanie biskupów śląskich przez władze komunistyczne.
- 1955 – konsekracja katedry Chrystusa Króla.
- 1967 – I peregrynacja kopii Obrazu Jasnogórskiego (na skutek uwięzienia na Jasnej Górze peregrynacja odbywała się bez obrazu).
- 1972-1975 – I Synod Diecezji Katowickiej.
- 1975 – powołanie do życia Muzeum Diecezjalnego.
- 1980 – przeniesienie Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego do Katowic.
- 16.12.1981 – W pierwszych dniach stanu wojennego ginie 9 górników kopalni „Wujek” w Katowicach.
- 20.06.1983 – spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Katowicach.
- 1986 – rozpoczęcie działalności drukarni diecezjalnej.
- 1990 – przywrócenie działalności „Caritas” Diecezji Katowickiej.
- 25.03.1992 – bulla papieża Jana Pawła II „Totus Tuus Poloniae Populus”, ustanawiająca metropolię katowicką z siedzibą metropolity w Katowicach. Diecezja katowicka zostaje podniesiona do rangi archidiecezji.
- 1993 – powstanie Radia Archidiecezji Katowickiej.
- 1993 – umowa o współpracy archidiecezji katowickiej i diecezji Essen.
- 1996-1997 – II peregrynacja kopii Obrazu Jasnogórskiego.
- 13.06.1999 – beatyfikacja męczenników bł. ks. Emila Szramka i ks. Józefa Czempieła, kapłanów archidiecezji katowickiej.
- 25.12.1999 – rozpoczęcie obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

z Międzyzdrojów.

godz. 15⁰⁰ Msza jubileuszowa
Diecezja Międzina: przewodni
i nasanie wyjątkowa ks. prob.
D. Zimor, honorowego księ
Dehanatu; Po konwincji ks.
Duchan Henryk Tomaszak
przewodni modlitwy i hymna.
- game do wysłuchania odpustu
zupieżnogo - jubileuszowego.
Po mszy św. spotkanie księgi
przy stole na proboszczów
Marii Magdaleny u ks. prob.
Teofila Smericy. Księża obcy -
mali foldery i programy
jubileuszowe z Tychach.



Dzień jubileuszowy Dehanatu Międzina w kościele
św. M. Magdaleny w Tychach - postać maboienst



Przedstawienie gromnich party
 standardow: gromnich, straz
 hoi, kochawoi gotzbi partowych
 i kreicielek Matki Boiej Rozawoi
 - wej z Sioy. Z porostatych parafii
 Delianatu byt jeden standard
 gromnich z Frydler. Kolosow
 ubrawe dzieci: to gromnich: przed.
 - stawiciele dzieci koniynych,
 Ruslan Eucharystyarnep, "Dzieci
 Marii", "Kochoi misyynie" i kandy.
 - datoi do biernowania. Ponacti
 w albace: Matfane nadnuzeripin
 koniini puz z Ewangeliq iu Lukam
 strazucha, gromnich, strazuch z Sioy.



Pociet standardow OSZ - Sioy. z Ewangeliq -
 Matfane Nadnuzeripin z Sioy

Pociet standardow gromnich z Sioy





Ks. prob. Fr. Kurbis wygłasza kazanie podczas
nabożeństwa rekolekcyjnego



Uroczyste wejście do Mszy św. dnia
Jubileusowego Del. Międzesa w Trzech
Z prawej: Ks. Radosław D. Limon przewodni
Mszy celebrowanej przez Krzysztofa Dela-
-natę Międzesa





Delegacja par. Góra: Eugenia Uleśko
straciła Erwin Łomce i straciła
puz Halekier - składają w procesji
darów ofiarę ofiar material.
- na Hospicja na ul. Ks. Arcy.
bielskiego.
Ks. prob. D. Zimni wygłasza kazanie
podczas Mszy - Dekanatu Niedzi -
na w Tychach.



PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

W KOŚCIELE ROKU JUBILEUSZOWEGO
P.W. ŚW. MARII MAGDALENY W TYCHACH

MSZE ŚWIĘTE

W dni powszednie o godz.: 6.30; 8.00; 18.30.

W pierwszy czwartek i w pierwszy piątek miesiąca dodatkowo
msza św. o godz. 17.00.

W niedziele: 6.30; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 15.00; 17.00; 18.30.

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

poniedziałek od godz. 7.00 do 8.00

I-szy czwartek miesiąca od godz. 7.00 do 8.00 i od 18.00 do 18.30

I-szy piątek miesiąca od godz. 7.00 do 8.00 i od 18.00 do 18.30

I-sza sobota miesiąca od godz. 7.00 do 8.00 i od 18.00 do 18.30

SPOTKANIA DLA MŁODZIEŻY

Wtorek o godz. 19.30 (w kościele)

DZIEŃ FATIMSKI - 13 dzień każdego miesiąca

o godz. 12.00 Msza św. Po Mszy św. Różaniec

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

- pół godziny przed każdą Mszą św.

- w piątek o godz. 17.30

- III piątek miesiąca od godz. 15.00 do 18.30

III PIĄTEK MIESIĄCA

15.00 - "Godzina Miłosierdzia Bożego"

16.00 - Msza św. w intencji chcieli i pielgrzymów

16.45 do 18.30 i 19.00 do 21.00

- adoracja Najświętszego Sakramentu

21.00 - Apel Jasnogórski

PIELGRZYMKI DEKANALNE

11 marca 2000 - I Sobota Wielkiego Postu - godz. 11.00 Pszczyński

18 marca 2000 - II Sobota Wielkiego Postu - godz. 11.00 Stare Tychy

26 marca 2000 - III Niedziela Wielkiego Postu - godz. 15.00 Miedźniański

1 kwietnia 2000 - IV Sobota Wielkiego Postu - godz. 11.00 Biernicki

8 kwietnia 2000 - V sobota Wielkiego Postu - godz. 11.00 Nowe Tychy

26 maja 2000 - godz. 19.15 parafia p.w. Świętej Rodziny

31 maja 2000 - godz. 15.00 - Siostry Elżbietanki

PIELGRZYMKI GRUP, WSPÓLNOT

15 kwietnia 2000 - Jubileusz samorządowców (którzy spotykali się w Bojszowach Nowych)

19 maja 2000 - Jubileusz studentów z Tychów - 18.30 Msza św. 19.30 Adoracja Najśw. Sakramentu

3 czerwca 2000 - godz. 9.00 Dzień Wspólnoty Ministrantów dekanatów tyskich

10 czerwca 2000 - godz. 9.00 - Dzień Wspólnoty Dzieci Maryi dekanatów tyskich



Dokumentacja Dnia Dekanatu Niedzielnia w Tychach
dla Kurii przygotowali:
+ tekst: Ks. prob. Piotr Zegrodzki
+ redakcja graficzna: Ks. prob. Hubert Seweryn
zdjęcia: 1) Marek Rafan - Siłowski
2) Marcin Gucyon - Góra.

RELACJE UCZESTNIKOW UROCZYSTOSCI DEKANAL.

NEJ WKOSCIELE JUBILEUSZOWYM W TYCHACH

uczestnicy z Gory

1. Pielgrzymując do kościoła jubileuszowego w Tychach św. Marii Magdaleny przyżyłam kolejne spotkanie z Bogiem.

W czasie godziny poprzedzającej Mszę św. miałam okazję przystąpić do Sakramentu Pokuty i Pojednania, który napełnił mnie wewnętrzną radością i pokojem. Wsłuchując się w nabożeństwo pokutne zastanawiałam się nad tym jak Bóg jest dobry dla nas grzesznych ludzi, bardzo łaskawy i miłosierny, wszystkich nas obdarza swą nieskończoną miłością, pozwala nam uzyskać odpust zupełny, abyśmy nie musieli cierpieć za nasze grzechy, które ciągle popełniamy.

dziękuję Bogu za Jego miłość do mnie, za to, że pomimo moich słabości pozwala mi na nowo odkryć siebie

Cieszę się, że mogłam uczestniczyć w uroczystej Mszy św. jubileuszowej celebrowanej przez Księżę dekanatu pod przewodnictwem Ks. Arcybiskupa Damiana Zimonia i przyjąć Pana Jezusa w Komunii św.

Chciałabym życzyć wszystkim, którzy są zatroskani, samotni, zagubieni we współczesnym świecie, którzy nie mają czasu na nic, aby mieli okazję udać się do kościoła jubileuszowego i przez chwilę zastanowić się nad sobą, swoim postępowaniem, aby przeżyli osobiste spotkanie z Bogiem.

Domini Teresa lat 24, ekspedientka.

2. Był to dla mnie szczególny dzień, gdyż cały dekanat Miedzna spotkał się przy wspólnym ołtarzu wraz z Ks. Arcybiskupem Damianem Zimoniem. Dzięki temu spotkaniu uświadomiłem sobie, że przynależę do wielkiej wspólnoty Kościoła św. Cała uroczystość w kościele jubileuszowym św. Marii Magdaleny dopomogła mi zastanowić się na temat mojego postępowania, czy ono jest godne chrześcijanina

Wojciech Krzysztof ministrant uczeń I. kl. Gimnazjum

3. Wyjazd do kościoła jubileuszowego w Tychach był dla mnie wielkim przeżyciem. Razem z Mamą, Tatą i braciem jechaliśmy w grupie parafialnej z Ks. proboszczem autobusem do Tych. Radosz - moja była tym większa, że moja grupa Dzieci Maryi była liczna i odznaczała się żółtymi chustkami oznaczonymi emblematem jubileuszowym. Mama powiedziała mi, że z naszej parafii jadą sztandary: gorników, strażaków, żywego Różańca, Hodowców gołębi pocztowych, są dzieci w strojach komunijskich, z Kołką misyjnego Ruchu eucharystycznego, dorośli i młodzież mają też w kłapkach płaszczyków emblematy jubileuszowe. Powiedziała, że jadą Szafarze nadzwyczajni, którzy będą trzymać przez całą uroczystość Ewangelię św. Łukasza, którą parafia otrzymała w katedrze od Ks. Biskupa. Potem już w samym kościele, w którym było pełno ludzi. Pani katechetka ustawiła nas blisko ołtarza. Tu stali przedstawiciele całej parafii odznaczający się uroczystym strojem, a wokół Szafarzy nadzwyczajnych widziałam naszego gornika, strażaka i panią w stroju śląskim. Tu wszystko dla mnie było radosne. Najwięcej ucieszyłam się, że mogłam uzyskać odpust zupełny. Trochę byłam zmęczona, bo nabożeństwo trwało długo, ale to było wszystko dla Pana Jezusa. *Agnieszka Karanek kl. V b*

4. Najbardziej podobało mi się to, że uczestniczyliśmy całą rodziną w uroczystości. Moją młodszą siostrę był w stroju komunijskim

Cały kościół był pięknie wymalowany, złoczone sciany, kolorowe witraże, duży chór, piękna gra organów. Uroczysta msza św. Po raz pierwszy widziałam Tylu księży przy ołtarzu i Ks. Arcybiskupa, który tak pięknie przemówił do nas. Uzyskalismy odpust jubileuszowy. Cieszę się, że mogłam tym być

Agnieszka, 1.10. "Ruch Eucharystyczny"

5. Bardzo podobało mi się nabożeństwo z wystawionym Najświętszym Sakramentem, podczas którego modliliśmy się o pojednanie między ludźmi. Msza św. i odpust jubileuszowy to była moja radość.

Aneta, 1.10. "Ruch Eucharystyczny"

6. Bardzo się cieszę, że mogłam z osobami naszej parafii uczestniczyć w tej uroczystości. Zwróciłam uwagę na przepiękne malowidła w kościele, śpiewający Chór. Wszyscy byliśmy odświętnie ubrani i duchowo przygotowani do tej uroczystości. Mogłam po raz pierwszy zobaczyć osobiście Ks. Arcybiskupa i wszystkich Księży naszego dekanatu

Patrycja

Spektrum

PISMO PARAFII ŚW. JACKA W RADOSZOWACH

SPEKTRUM KWIECIEŃ 2000

3

PANI FILOMENA NIE ŻYJE

- Jo, Franusiu, chciałabym żyć tak, żeby o mnie nikt nie wiedział - powiedziała mi niedawno Pani Filomena, kiedy udało mi się skłonić ją do osobistych zwierzeń.

W sobotni poranek 25 marca ksiądz Piotr znalazł ją martwą na schodach w holu probostwa. Siedziała na stopniu oparta o balustradę. Wybierała się chyba do kościoła. Odeszła cicho, tak jak żyła. Nikt niczego nie słyszał, nikt niczego nie widział. Myślę, że poszła prosto do nieba. Ośmielałam się tak napisać, bo każdy kto znał tę niesłychanie życzliwą ludziom, a zarazem do końca oddaną Bogu kobietę, przyzna,

że pani Filomena - nasza kochana "Filomenka" (tak jej mówiliśmy) - jest święta. Bardzo kochała Matkę Bożą, więc pewnie nie przypadkiem zmarła w święto Zwiastowania. I choć wiem, że za życia nigdy nie zgodziłaby się, żebym o niej napisał, to teraz mogę i nawet powinienem to uczynić, bo to nam, którzy pozostaliśmy, jest potrzebne. Przekonuje mnie o tym nawet to zdjęcie, które przed czterema laty, nie bez trudności, udało mi się zrobić. Trzymałam je w swoim archiwum. W przeddzień śmierci Pani Filomeny odnalazłem je i - nie bardzo wiedząc czemu - wprowadziłem do komputera.

Kilkanaście godzin później wiedziałem już czemu. Wiedziałem też, czemu w tym jubileuszowym numerze pozostała mi strona, której nie wiedziałem czym zapłacić.

Nie wiem, jak inni, ale ja nigdy, na prawdę nigdy, nie widziałem Pani Filomeny ponurej. Nawet jeśli się nie uśmiechała (co się rzadko zdarzało), to i tak była pogodna, choć przecież miała swoje cierpienia. Zdaje się, że w ostatnim czasie także fizyczne. Nie mówiła jednak o tym nikomu. Kiedyś, dawno temu, zapytałem, czy nie brakuje jej środowiska, w którym wyrosła, przyjaciół, znajomych. - Dlaczego? - zdziwiła się. - Tu też jest Pan Jezus i Matka Boska. I ludzie są dobrzy - odrzekła z przekonaniem. Powiedziała to tak prosto i szczerze, że wstyd mi się zrobiło, że zadaję takie głupie pytania. A teraz myślę: Czy można było nie być dobrym dla kogoś takiego?

Kiedyś wstąpiłem do pustego kościoła. Po dziesięciu minutach zorientowałem się, że nie jest zupełnie pusty. Między ołtarzem a tabernakulum klęczała, całkowicie bez ruchu, Pani Filomena. Nie wiem jak długo tam była, w każdym razie zrobiło to na mnie wrażenie, choć przecież wielokrotnie widziałem osoby modlące się. Wstrzymałem oddech - Oni rozmawiali.

Bóg szczególnie upodobał sobie to, co słabe i małe, często bezradne, a przez to bardziej zdane na Niego. Chyba Pani Filomena była właśnie taka. Niczego właściwie nie miała i niczego nie potrzebowała. Dzięki temu odbijało się w niej światło "z tamtej strony". Dlatego też smutno, że już jej nie ma wśród nas, bo na tym świecie mało jest świadków Chrystusa. Jest jednak w tym odejściu - jak w mało którym - pogoda spełnionego życia. Dzięki Ci, Boże, że zesłałeś Radoszowom błogosławieństwo - dobrego Człowieka. Pani Filomenko, do zobaczenia.

Franciszek Kucharczak



FILOMENA NYCZ

ur. 17 lipca 1927 r.
w Górze koło Pszczyny
zm. 25 marca 2000 r.
w Radoszowach.
Na probostwie w Radoszowach pracowała 18 lat

Bardzo licząc uchiat w pełnebie wzięli mieszkanicy Góry i Radoszów. Wyprawienie ciała było z domu P. Grolik, z ul. Tomaszowej. Liturgii pogrzebowej przewodził miejscowy proboszcz Ks. P. Zegrodziński w kościele Ks. prob. Rafał Korbel i Ks. Wikary z Radoszów i Ks. duchan Eugeniusz Krasni. Słowo Boże wyłożył Ks. prob. Korbel; W podziękowaniu i Ks. prob. Zegrodziński i Ks. duchan Krasni podziękowali dobroci i dyspozycji - nie zmarłej w śmierci Kościoła i ludzkości. Liturgii konce - wyprawił Ks. duchan Krasni. Cicho sp. Filomeny złoży - no na cmentarzu gminnym w Górze.

Zapis hagiograficzny: sp. Filomena Nyce pracowała na probos - twie w Górze za Ks. prob. Euzyma ^{Nyckolaj} ~~Nyckolaj~~, potem u Ks. prob. Adama Wójcika. W tym czasie wykładała swoje postawy w domu u parafian. Lubiała ogrodnictwo, kwiaty i prowadzić muzykę ludową i indywid. Parafianie chętnie walczyli z nią, bo była dobrą alantą. Również i katechizację, Mówiła o Kościele i o życiu Kościoła. Zdobycie kwiatami i troska o świątynię liturgiczną. Pociąg 10 lat była też dworownicą i kochanką w Górze. Po nominacji Ks. prob. A. Wójcika ^{1980 r.} ~~1980 r.~~ została z nią na probos - twie św. Piotra i Pawła. Byli tam przez 2 lata. Czas spędziła ogrodnictwem i kwiatami. Przenieśli się do Radoszów. Tam mies - Pani Filomena ożyła - (ogrodnictwo, kwiatami). Po śmierci Ks. A. Wójcika pozostała na probostwie świętego Kacprusa - Ks. prob. R. Korbel. Przez miastę dwu: 3 księży, dwu proboszczów i gospodarstwo. Była lubiana przez Ks. Bpa Bednara. Kiedy Ks. A. Wójcik wyjechał do Katowic - był Rektorem Studium Organistowskiej Diecezji - P. Filomena też z nim wyjechała i w Świątyni Fiedli - zając ambicję kursu gotowania. Po odejściu z Góry Ks. Wójcikabrałto kochankę. Sta - ten kochał mimo zabiegów Morcia przez 18 lat. Pani Filomena powstała u parafii ludu polu i to - niekiedy dobry ocalony Kościoła i ludzkości. Daj jej za to wszystko Dobry Panie Wierzący Radosz.

Gminne Sprawy

nr 4
(95)

UKAZUJĄ SIĘ OD 1992 ROKU

GMINNE SPRAWY 4 (95) KWIECIEŃ 2000

PROTOKÓŁ JURY III GMINNEGO PRZEGŁĄDU TEATRZYKÓW DZIECIĘCYCH I MŁODZIEŻOWYCH „O TORT BABY JAGI” MIEDŹNA 2000

Jury w składzie: Otylia Czerny, Wiesław Stawik, Jerzy Suchanek - przewodniczący po obejrzeniu i ocenieniu w dniach 23 i 24 marca 2000 r. na scenie Domu Kultury w Woli 16 spektakli zaprezentowanych przez zespoły: przedszkolne, szkolne, Centrum Kultury i Świetlicę GOK w Woli postanowiło przyznać zgodnie z regulaminem Przeglądu:

w kategorii zespołów przedszkolnych

I nagrodę w kwocie 500,- zł za spektakl „Królowa śniegu”, przedstawiony przez zespół z Przedszkola nr 2 w Woli, w reżyserii Barbary Mosler,

II nagrodę w kwocie 300,- zł za spektakl „Kot w butach”, przedstawiony przez zespół z Przedszkola nr 1 w Woli, w reżyserii Agnieszki Hałas,

III nagrodę w kwocie 200,- zł za spektakl „Pokonujemy mikroby”, przedstawiony przez zespół z Przedszkola w Miedźnej w reżyserii Urszuli Wojciech,

oraz 3 wyróżnienia ex aequo w kwocie po 100,- zł za spektakle: „Zabawa w śpiącą królową”, przedstawiony przez zespół z Przedszkola nr 3 w Woli, w reżyserii Bożeny Wróbel i Joanny Frąc; „Przygoda śniegowego bałwana”, przedstawiony przez zespół Przedszkola w Górze, w reżyserii Teresy Capek; „Jak Kolczatek szukał mieszkania”, przedstawiony przez zespół Przedszkola we Frydku, w reżyserii Renaty Kublińskiej.

Nagrodę specjalną w kwocie 300,- zł, ufundowaną przez sponsorów, którzy zastrzegli sobie anonimowość, otrzymał zespół Przedszkola nr 3 z Woli.

Ponadto wszystkie występujące dzieci otrzymały równorzędne upominki rzeczowe i słodczyce;

w kategorii zespołów szkolnych i dzieci w wieku szkolnym

I nagrodę w kwocie 600,- zł za spektakl „O komarze i orkiestrze”, przedstawiony przez zespół ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Woli, w reżyserii Elżbiety Suchety,

dwie II nagrody ex aequo w kwocie po 300,- zł za spektakle „Koza, kózka i wilk”, przedstawiony przez zespół ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Woli w reżyserii Danuty Medes, oraz „Misteria równonocy wiosennej, czyli pierwszy bunt przeciw bogom”, przedstawiony przez zespół Gimnazjum nr 2 w Woli w reżyserii Anny Benisz,

dwie III nagrody w kwocie 200,- zł za spektakle „O Karliku Kowalczyku i śpiących rycerzach” przedstawiony przez zespół ze Szkoły Podstawowej w Górze w reżyserii Michaliny Madei, oraz „Mucha przed sądem”, przedstawiony przez zespół Szkoły Podstawowej w Miedźnej w reżyserii Janiny Polak-Piskorskiej.

Następnie Jury po przeanalizowaniu najlepszych przedstawień Przeglądu postanowiło przyznać nagrodę Grand Prix w postaci Tortu Baby Jagi zespołowi ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Woli za spektakl „O komarze i orkiestrze”, w reżyserii Elżbiety Suchety, którym to tortem zespół zobowiązany jest poczęstować wszystkich obecnych uczestników III Przeglądu Teatrzyków Dziecięcych i Młodzieżowych Miedźna 2000.

Nagrody zostały ufundowane przez GOK w Miedźnej z siedzibą w Woli oraz Zespół Oświaty i Wychowania UG w Miedźnej.

Jury wysoko ocenia ogólny poziom zaprezentowanych spektakli, gratuluje i dziękuje wszystkim nauczycielom szkolnym, przedszkolnym oraz instruktorom i opiekunom a także dzieciom i młodzieży za przygotowanie tak interesujących propozycji teatralnych.

Jury wystawia koncepcji Przeglądu i jego stronie organizacyjnej wysoką ocenę i przekazuje szczególne podziękowanie za propagowanie kultury teatralnej kierownikowi GOK Joannie Stawowy i zespołowi Gminnego Ośrodka Kultury w Miedźnej z siedzibą w Woli oraz dyrektorowi Zespołu Oświaty i Wychowania UG w Miedźnej Mariannie Korkosz.

Jury podkreśla bardzo aktywne zaangażowanie wszystkich organizatorów Przeglądu w stworzenie odpowiedniej, przyjaznej i gościnnej atmosfery, dzięki której dla każdego uczestnika Przeglądu stał się on wspaniałym przeżyciem.

Wola, 24 marca 2000 r.

Protokół II Konkursu Wiedzy o Regionie

Komisja konkursowa w składzie: Alojzy Lysko – przewodniczący, Andrzej Granatyr, Emanuel Famulok

po przesłuchaniu sześciu drużyn pięcioosobowych reprezentujących szkoły podstawowe i gimnazja w gminie Miedźna, opierając się o regulamin przyznała następującą ilość punktów i nagrody pieniężne: I miejsce – Szkoła Podstawowa w Górze – 29 pkt.; II miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 w Woli – 28 pkt.; III miejsce – Szkoła Podstawowa we Frydku – 27 pkt.; IV miejsce – Szkoła Podstawowa w Miedźnej – 26 pkt.; V miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 w Woli – 21 pkt.; VI miejsce – Gimnazjum Gminne w Miedźnej – 21 pkt.

W ocenie komisji po raz drugi konkurs spełnił swoje cele w zakresie lepszego poznania „Małej Ojczyzny”, miał wzorową oprawę i wysoką rangę. Obecność wójta gminy i przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Gminy. Komisja składa organizatorom słowa uznania za wielki wkład organizacyjny. Zastrzeżenia budzą jedynie nieodpowiednio wyważone w skali trudności pytania. Komisja sugeruje, aby w kolejnej edycji pytania finałowe zestawione były w banku pytań, którego zestaw tworzyli by sami uczniowie, nauczyciele i organizatorzy konkursu.

Wysokość nagród: I m. – 750 zł, II m. – 500 zł, III m. – 350 zł; IV m. – 200 zł, V i VI m. – nagrody książkowe oraz dyplomy.

Dodatkowe punkty drużyny otrzymały za prace z zakresu edukacji regionalnej (albumy, życiorysy ciekawych ludzi, itp.), które są do wglądu w bibliotece w Grzawie.

Grzawa, 6 kwietnia 2000 r.

40 PEJZAŻY MIEDŹNEJ

Zakończył się IV Plener Malarstwa Miedźna 2000. 17 nieprofesjonalnych artystów plastyków przygotowało na poplenerową wystawę 40 obrazów przedstawiających głównie miedźniański krajobraz i architekturę. Po raz pierwszy w trakcie plenerowych spotkań na płótnach artystów pojawił się zimowy krajobraz naszej Gminy - powstały prace zupełnie różne od

tych, które podziwialiśmy w latach ubiegłych.

28 kwietnia br. o godz. 17.00 w sali Urzędu Gminy odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy malarstwa IV Pleneru w Miedźnej. W trakcie spotkania z artystami odbędzie się również wieczór poezji. Gminny Ośrodek Kultury serdecznie zaprasza mieszkańców Gminy na to spotkanie.

(gb)



Uczestnicy IV Pleneru Malarstwa Miedźna 2000 w trakcie jednego ze spotkań w restauracji „Biesiadna”

2 tego: pejzażu ostry malarstw jest inny obraz przedstawiający krajobraz w Górze z myśliwymi ofiarowaniami go Ojcu św. prolektas parafialnej pielgrzymki do Rzymu. Nie zdecydowaliśmy się goabrać ze względu na technikę malowania. Jest

RUSZYŁA PIŁKARSKA WIOSNA 2000

25 marca ruszyły rozgrywki piłkarskiej wiosny w klasie okręgowej, a 26 marca w klasach A, B, C. W pierwszych meczach wiosny zanotowano następujące wyniki:

Drużyna SOKOŁA Wola swój pierwszy mecz rozegrała na własnym boisku z drużyną SOKOŁA Zabrzeg. Od „ostrego uderzenia” rozpoczął rundę wiosenną SOKOŁ Wola zwyciężając aż 5:1 przeciwników z Zabrzega. Mecz był bardzo ostry. Sędzia pokazał zawodnikom 3 czerwone kartki (2 dla zawodników z Zabrzega, 1 dla zawodnika z Woli) oraz aż 9 kartek żółtego koloru. Zmartwieniem dla działaczy z Woli jest czerwona kartka dla Krzysztofa Łysiewicza, który w tym meczu zdobył 2 gole i był wyróżniającym się zawodnikiem meczu.

Równie efektownie rozgrywki rundy wiosennej rozpoczęła drużyna NADWIŚLAN GÓRA w klasie A. Grając swój pierwszy mecz na boisku przeciwnika z drużyną LKS Bestwinka zwyciężyła aż 5:0 po bramkach Krzysztofa Lukaska – 2 gole oraz Mirosława Lukaska, Jerzego Dadoka oraz Tadeusza Gwoźdź. Oby taka była skuteczność strzelecka do końca sezonu w drużynie z Góry.

Niemniej emocjonującym spotkaniem był mecz w klasie B pomiędzy drużynami LZS Frydek i LZS Miedźna. Drużyna LZS Miedźna mająca aspiracje awansu do klasy A pokonała drużynę Frydku w stosunku 3:1. Mecz mógł się podobać licznie zgromadzonym kibicom (już dawno tytu kibiców na meczu Frydka nie było!). Zmartwieniem dla działaczy z Frydku są kontuzje 2 zawodników, w tym bramkarza. Bramki w tym meczu zdobyli: dla drużyny z Frydku gola zdobył Piotr Dziedzina zaś dla drużyny z Miedźnej bramki zdobyli: Krzysztof Kosela – nowy nabytek z rezerw drużyny GÓRNIKA Zabrze oraz Janusz Stalmach i Michał Zbijowski. Oby następne mecze rundy wiosennej dostarczały kibicom tytu wrażeń co pierwsze spotkania rundy.

(tp)

Towarzystwo Wędkarskie SAZAN w Woli informuje:

w sezonie wędkarskim nowego 2000 roku dysponujemy dwoma dobrze zarybionymi i atrakcyjnie położonymi akwenami:

- w Wilczkowicach – ok. 15 ha lustra wody (karp, szczupak, sum, sandacz)
- w Górze staw Dulnik – ok. 7 ha lustra wody (karp, lin, karaś).

Zapraszamy wszystkich miłośników wędkarstwa i przyrody do współzawodnictwa w sportowym połowie ryb na naszych akwenach.

Proponujemy atrakcyjne ceny zezwoleń na wędkowanie i współpracę.

Dla mieszkańców gminy Miedźna, pracowników KWK „Czeczot” i młodzieży oferujemy zniżki przy wykupie zezwoleń.

Istnieje możliwość wstąpienia do naszego Towarzystwa na zasadach statutowych.

Siedzibą Zarządu naszego Towarzystwa jest Klub Wędkarza SAZAN w Woli, ul. Górnicza bl. 22. Telefon (codziennie): 211 80 31 wew. 51 53

Klub otwarty w piątki od 15.00 do 19.00. ZAPRASZAMY.

Na ogłoszony przez Gminny Ośrodek Kultury konkurs na najładniejszą pisanek – kraszankę wielkanocną nadesłano 291 bajecznie kolorowych prac – pisanek, rysunków, stroików. Jury miało „trudne jajko do zgrzyżenia”, ale po długich obradach Jury w składzie: Joanna Stawowy, Henryka Madeja i Katarzyna Neuman postanowiło nagrodzić prace

KONKURS NA NAJŁADNIEJSZĄ PISANKĘ ROZSTRZYGNIĘTY

w kategorii przedszkolaków: ex aequo I miejsce – Magdalena Sojka lat 6, Paulina Kempka lat 3; ex aequo II miejsce – Marzena Korzec lat 6, Basia Chrobok lat 6, Kasia Lekacz lat 5, Julia Kubezko lat 6, Patryk Babel lat 6, Klaudia Swierkot lat 5, Paulina Kulas lat 5; ex aequo III miejsce – Iwona Nycz lat 6, Daniel Babel lat 5; przedszkolaki z Miedźnej – Sabinka Czernecka, Ania Chmielniak, Dominik Golus, Marzenka Sosna, Kamil Chrobok, Kasia Smolorz, Monika Sajdok, Monika Smolorz, Norbert Sajdok, Kuba Balcerek, Natalia Koczy.

w kategorii szkół podstawowych klasy od I do VI: ex aequo I miejsce – Basia i Adaś Gwoźdź, Dominik Dobry lat 7, Grażyna Luniewska lat 7, Krzysztof Ziebiec lat 7, Adam Szczesny lat 8; ex aequo II miejsce – Kasia Nelec lat 8, Szymon Krasoń lat 9, A.Maj, Michał Nowak lat 8; ex aequo III miejsce – Wiola Karwat, Dorota Karwat, Kasia Pilatyk.

w kategorii szkół podstawowych – gimnazjum i kl. VIII: I miejsce – Barbara Mika, II miejsce – Szymon Waliczek.

w kategorii dorosłych: wyróżnienia dla Pani Renaty Luniewskiej i Józefy Waliczek.

Ponadto Jury wyróżniło również prace zbiorowe: Przedszkolaków (pieciolatków) z Miedźnej, Kołko plastyczne przy Przedszkolu nr 3 w Woli, Przedszkole nr 1 w Woli, Szkołę Podstawową nr 2 w Woli.

Jury gratuluje wszystkim ciekawych pomysłów i zachęca do udziału w kolejnych edycjach konkursu. Nagrody można odebrać w biurze Gminnego Ośrodka Kultury (Dom Kultury w Woli) 13 kwietnia w godz. od 8.00 – 16.00.

Wystawa wszystkich prac w Centrum Kultury w Woli od 12 kwietnia br.

Wielki Post. Roku 2000.



Sobota wielkopostna - wprowadziona - pro.
wadii Respiet oarowy - moderatorka
Teresa Domiot - adoracja przed
Najświętszym Sakramentem.

na podobieństwo



Karawia pasyjna wigrane
z tematyką biblijną, nową,
wytana w wielkość o godz. 16.
Ks. Płojny Kalyta z Katowic
z Domu Księżej Eucerytów

Wota Rodzin parafii na jubileusz 2000.

Posadzenie i dostarczenie figur powstały
kolejne kapliczki w parafii na jubileusz 2000.
św. Józefa i „Jezu, ufam Tobie” na dziedzińcu Palno-
wa i Najświętszego Serca Pana Jezusa.

1) św. Józefa - u organisty Antoniego Botor ul. Poznań-
ska. Na adopcję najbliższą rodzinę.
Stelam wykonał Jacek Botor - mistrz stolarski
brat organisty.

2) „Jezu ufam Tobie” - u P. Pawła Kunek przy ul.
Przemysłowej - na betonowym
podłożu osadzonego w rurę plexi - wykonął para-
fianin Ludwik Nyci z ul. Kutej.

3) Najświętsze Serce Pana Jezusa - (figura wymowa-
iaki powstała) w ogrodzie Jeneo i Boiany Droi-
dli przy ul. Topolowej. Postument osadzo-
ny na betonie i seple ostulemiej na wzór
granitu wykonął gospodarz. Adopcja dołue
wykonaniem pod nieobecność gospodarzy.

Kapliczka św. Józefa - u P. Antoniego
Botor, ul. Poznańska - organista



Kapliczka „Boiego Miłosierdzia”
u P. Pawła Kunek, ul. Przemysłowa



Kapliczka Serca
Jezusowego przed
domem Jeneo
i Boiany Droi-
dli przy ul.
Topolowej

NADZWYŻAJNY SZAFARZ
KOMUNII ŚWIĘTEJ

TEODOR

NYCZ

NAZWISKO

św. Barbary
PARAFIA
Góra



Wpis

Katowice, dnia 25.03.2000

UPOWAŻNIENIE WAŻNE NA TERENIE
ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ
W ROKU

ROK 2000	ROK
+ Stefan Liliy	ROK
ROK	ROK
ROK	ROK
ROK	ROK
ROK	ROK
ROK	ROK



Teodor NYCZ. 1-szy raz ułochła
Komunii św.

Trzeci Nadzwyczajny Szafarz Komunii św

Teodor NYCZ z ul. Topolowej 59. em. elektryka
młotek, l. 54; ślubny od 30 lat; ojciec
6-tych dzieci. Rodzina państwa zainicjowana
w życie parafii. 3 córki ukończyły do Ruchu
Światła; 2 synowie byli ministrami.

P. Teodor dobrowolnie podjął się dyskursu podczas sprawowania
komunijnej w parafii. Podczas wizytacji Ks. Bp. Gerard Bor-
nacki polecił, by P. Teodora NYCZ skierować na Studium dla Śafa-
-ry Nadzwyczajnej Komunii św. Bardzo pragnął komunij św do
domu chorą. (zob. s. 87.) Syn Teodora Luban (ukochany
święty wojownik) razem ze swoimi kuzynami: Krystofem i Ma-
ciechem Antekiem tworzą młodzieżowy zespół muzyczny i
prowadzą liturgie wokalnego śpiewu liturgicznego w parafii. (zob. s. 114.)

Niedziela Palmowa: na placu św

o 8⁰⁰; 10³⁰; 16⁰⁰ poświęcenie
palm; mszy, śpiew Mszy
Palmowej w wykonaniu na-
-szego chóru parafialnego.



Dzień Międzyk. Katedra Śląska - Niedziela Palmowa: 16. 4. 2000.

TE DEUM LAUDAMUS



KATOWICE ✕ KATEDRA

NIEDZIELA PALMOWA
16 KWIETNIA 2000



W/g relacji uczestników spotkania: Teresa
i Agnieszka Dominiak z ul. Krótkiej - w katedrze
było ponad 6 tys. międzyk. z całej Archidiecezji
międzyk. w procesji dawać ofiarunek święta bochen
chleba, na ręce ks. proboszcza D. Ziurkowskiego. I legacji
parafii, które chciały święcić chleb dla Hospodaru
(zgodnie z odginną przepisy) myśliły go
z powrotem do domu. Ciężko, że jednemu z nich
leżało z międzyk. bierno udziału w procesji
episkopatu.



HENRYK PRZONDZIOŃKO



KATOWICE

30 kwietnia 2000

18/428

gość
niedzielnny

XV Światowy Dzień Młodzieży

Nie bójcie się zbliżyć do Jezusa

Już w chwilę po 13.00 na placu przed katedrą Chrystusa Króla w Katowicach zaczęło robić się kolorowo. Coraz liczniej przybywali młodzi ludzie z całej archidiecezji katowickiej. Roześmiane twarze, powitania, próby streszczenia w kilku zdaniach czasu, jaki upłynął od ostatniego spotkania przyjaciół wprowadziły na katedralny plac nastrój radości. Tłum gęstniał. Około 10 tys. osób przybyło na XV Światowy Dzień Młodzieży, by uczestniczyć w liturgii, której przewodniczył metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń.

XV Światowy Dzień Młodzieży, obchodzony we wszystkich diecezjach, zdominował obchody Niedzieli Palmowej w całym Kościele. Początki temu przedsięwzięciu dały spotkania młodzieży z Ojcem Świętym w Rzymie w 1984 roku, podczas nadzwyczajnego Jubileuszu Odkupienia i w roku 1985 – międzynarodowym Roku Młodzieży. Aby spotkania takie mogły odbywać się nadal, Papież postanowił, że będą organizowane co roku – na przemian – jako dzień młodzieży w diecezjach, a w następnym roku jako Światowy Dzień Młodzieży w wyznaczonym miejscu.

W wielu polskich kościołach młodzież złożyła na ręce biskupów i kapłanów jubileuszowe dary – wypisane na specjalnie przygotowanych kartach zobowiązania, konkretne czyny i postanowienia ofiarowane Bogu. Część kart zostanie oprawiona i w postaci księgi przekazana Ojcu Świętemu w sierpniu podczas obchodów Jubileuszu Młodych w Rzymie. W katowickiej katedrze odbyło się także przekazanie bochenków chleba, które przynieśli ze sobą reprezentanci każdej parafii. Bezpośrednio po uroczystości chleb został przekazany placówkom Caritas przy katowickiej parafii mariackiej oraz w dzielnicy Dąb.

– Dzisiejsze spotkanie to tylko przystanek na drodze Wielkiego Jubileuszu Młodych – powiedział, witając zgromadzonych, ks. Bogdan Biela. – Jesteśmy tu, by zbliżyć się do Jezusa, podobnie jak witający Go w Jerozolimie gałązkami palmowymi. Chcemy przyznać Mu palmę pierwszeństwa w naszym życiu, bo tylko On może nas wyzwolić.

Pieśni śpiewane przez obecnych na uroczystości niosły się pod sklepienie katowickiej katedry: *Serce brzmí, nasz Pan jest godzien czci, duszy mojej On Panem przez wszystkie dni.*

Rozpoczęła się Eucharystia. Oprócz katowickich biskupów sprawowało ją kilkudziesięciu kapłanów na co dzień pracujących z młodzieżą. W homilii abp

D. Zimoń nawiązał do wielkiej liczby zgromadzonych w katedrze:

– Wspólnota, to nie tłum – mówił. – Ludzie w tłumie są nieobliczalni. Najpierw wołają „hosanna”, ścielą swoje szaty na drodze Jezusa, kładą gałązki oliwne i palmy, by w kilka dni później szydzić z Niego, wołać: „Ukrzyżuj Go!”. W tłumie człowiek zatracą siebie, swoją godność, indywidualność, talenty, zdolności i piękno wnętrza! W tłumie wyzwalają się niezdrowe instynkty. Tłum sprzyja złu! Dlatego też Kościół w tych dniach jeszcze raz wsłuchuje się w słowa Zbawiciela: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie”. Chrystus bowiem przemienia tłum we wspólnotę! To chce uczynić i z nami zgromadzonymi w Katedrze! On jest fundamentem! Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, zawsze ten sam!

Arcybiskup zachęcał do przemyślenia słów papieskiego orędzia na XV Światowy Dzień Młodzieży. Zachęcał, by słowa te uczynić treścią modlitwy, rozważania.

– Pytanie o Jezusa pojawia się na ustach wielu Waszych rówieśników – kontynuował Metropolita. – Nieraz szukają Go po omacku. Pozwalają zawładnąć sobą wielu fałszywym prorokom,



HENRYK PRZONDZIOŃKO

którzy podsuwają łatwe odpowiedzi, chwytliwe hasła i propozycje. Ewangelia ukazuje nam pewne miejsca spotkania z Jezusem! Nie bójcie się pójść za Jezusem! Nie bójcie się zbliżyć do Niego! Nie bójcie się przyjacielskiego dialogu z Nim na modlitwie, rozmawiajcie z Nim „twarzą w twarz, jak rozmawia przyjaciel z przyjacielem”.

Po zakończeniu liturgii eucharystycznej Arcybiskup poświęcił drewniane krzyże, wykonane przez górali z Koniarkowa. Na każdym z nich widnieje napis „Jubileusz 2000”. Krzyże, rozdane obecnym, mają być nie tylko pamiątką spotkania, ale zabrane do domów, do parafialnych wspólnot, do szkół i miejsc pracy mają wciąż przypominać o tym, jak bardzo Bóg kocha każdego człowieka.

MR



HENRYK PRZONDZIOŃKO



HENRYK PRZONDZIOŃKO



"Gość Niedzielny"
30.4.2000.v.

HENRYK PRZONDZIONO

– Czasem jeszcze zdarza się niezrozumienie i jakaś osoba nie chce przyjąć świeckiego szafarza – opowiada o. H. Tomys. – Coraz częściej jednak i coraz więcej osób – a zwłaszcza chorzy, którzy mogą w każdą niedzielę przyjmować Komunię św. – bardzo ceni sobie posługę szafarzy. Służba chorem i starszym jest ich najważniejszą funkcją nawiązującą do pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy chrześcijanie, wracając z Mszy św., nieśli Eucharystię swym chorem. W świątyniach bowiem pomoc szafarzy jest potrzebna dość rzadko.

– Niech ten dzień szczególnie głęboko zapadnie nie tylko w naszą pamięć, ale także w serce i w nasze życiowe postępowanie – mówił podczas homilii G. Bernacki. – Jako nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej będziecie szczególnie świadkami Chrystusa, będziecie swoim życiem przybliżać Chrystusa innym. Swoim postępowaniem będziecie Chrystusa głosić.

Przybliżą Chrystusa chorem

44 mężczyzn zostało 9 kwietnia br. nadzwyczajnymi szafarzami Komunii Świętej. Uroczystość odbyła się podczas Mszy św., którą w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach Koszutce sprawował biskup Gerard Bernacki. W ten sposób liczba szafarzy w archidiecezji katowickiej przekroczyła 300.

Jak wyjaśnił proboszcz parafii na Koszutce, ojciec Henryk Tomys

OMI, to jedyny ośrodek formacyjny dla nadzwyczajnych szafarzy w archidiecezji. Oblaci troszczą się zarówno o przygotowanie nowych kandydatów do tej odpowiedzialnej posługi, jak też – przez stałą formację – dbają o tych, którzy pomagają kapłanom w wielu parafiach. Organizowane są dni skupienia i rekolekcje, a raz w roku każdy szafarz jest zobowiązany do udziału w rekolekcjach zamkniętych.

W parafii tej uczestniczą
m.in. parafianin
Teodor Nyck.

W Niedzielę Wielką
trzechwstania
Pańskiego parafianin
12 chorzy Ko-
munię św. do
domu.

Liturgia Triduum Sakramentalnego

Po Mszy Wiecznej Pańskiej - W. Czwartek godz. 18⁰⁰ przeniesienie Pana Jezusa do Ciemnicy. Adoracja do 22⁰⁰.
Po raz 1-szy Liturgia została sfotografowana
przez pani. Gnepona Morlin





Rozpoczęcie Liturgii - kapłan bierze krzyż przed ołtarzem.



Przeprawienie do Liturgii Mszy Pamiątkowej w Wielki Piątek



Wyżni Mszy Pamiątkowej: Józef Stawowski, Jan Ryba, Paweł Libera



Modlitwa adoracji Krzyża św.



Przeńszenie Pana Jezusa do Grobu.



Adoracja przy Grobie Grobie - nasi Stra-
żacy tym razem mieli cały cios Marty u Grobu.



Prywatna adoracja Krzyża



Brīdī Grib. - stāta adorācija mēinistvantrīs



Pamirģeunē poharunōv: W. Sobolā: 11⁰⁰, 12⁰⁰, 15⁰⁰;



Pamirģeunē poharunōv oļa 5. laltis W. Salce



Kalwaria Zebrzydowska



Górzanie w Kalwarii Zebrzydowskiej
długości: Tygodni Młot Pański
16-23. 4. 2000.r.

Spiewali kalwaryjski Teofil
 Libera z ul. Słonecznej praco-
 -dził grupie 17 górnau w
 Kalwarii podczas uroczystości
 w Tygodnia. Pojechali pociągami
 a w ciągu Tygodnia dojechało
 prywatnie 12 osób - na 2 dni.

Kanonizacja

błogosławionej siostry Faustyny Kowalskiej



Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach
 (w budowie)



*Dziś wysyłam cię do całej ludzkości
 z Moim miłosierdziem*

(z Dzienniczka s. Faustyny)

Konto Fundacji: BPH SA I Oddział w Krakowie,
 30-955 Kraków, ul. Józefińska 18.
 Rachunek zł: 10601376-320000034314;
 Rachunek USD: 10601376-380000001862.

Franciszek Kardynał Macharski
Arcybiskup Metropolita Krakowski

i

Przełożona Generalna Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej
Miłosierdzia Matka Maria Gracjana Szewc
z radością zawiadamiają, że w dniu 30 kwietnia 2000 roku
o godzinie 9.30 w Bazylice Św. Piotra w Rzymie

Jego Świątobliwość Jan Paweł II
ogłosi świętą

błogosławioną siostrę Faustynę Kowalską
ze Zgromadzenia Matki Bożej
Miłosierdzia

Zapraszamy serdecznie do uczestnictwa
we Mszy świętej kanonizacyjnej i do łączności
z nami w modlitwie dziękczynnej za tę łaskę

Niedziela 30 kwietnia 2000 r.

Rzym — Plac Świętego Piotra

9.30 — Uroczystość Kanonizacyjna

12.00 — Anioł Pański z Janem Pawłem II
Błogosławieństwo Apostolskie

Kraków-Łagiewniki — plac budowy sanktuarium

9.30 — uczestnictwo wiernych w Kanonizacji —
tele-most z Placem św. Piotra

12.15 — Uroczysta Msza św. dziękczynna
za Kanonizację

15.00 — Godzina Miłosierdzia

119.
Siostra Faustyna Kowalska ze Zgromadzenia
Matki Bożej Miłosierdzia (1905 — 1938) należy dzi-
siaj do grona najbardziej znanych błogosławionych
Kościoła. Przez nią Pan Jezus przekazał światu
wielkie orędzie o Bożym miłosierdziu oraz wzór
chrześcijańskiej doskonałości oparty na zaufaniu
wobec Pana Boga i postawie miłosierdzia wobec
bliźnich. To posłannictwo — czynienia, głoszenia
i wypraszania Bożego miłosierdzia dla świata —
podejmuje jej macierzyste zgromadzenie, które
całkowicie refundowała, apostolski ruch Bożego
Miłosierdzia zrodzony z jej charyzmatu oraz po-
wstające Sanktuarium Bożego Miłosierdzia
w Krakowie-Łagiewnikach

To imienne zaproszenie pętyta
Kuria Metropolitarua z Krakowa
ze względu duszpasterskich mi-
mościem pojechać. W parafii
w ten dzień myślowym podlegaj
Mojim karanie o Bożym miło-
sierdziu i anabazieństwo popo-
tu dnujowe poświęcone było
Miłosierdziu Bożemu.

Konwent wielkanocny 2000
Studzienice: 26.4 br 9.16⁰⁰

Msza św. honorowana przez
misy stłuchi Ks. Dechana -
młodzień Ks. Diekars H. Tomczak.
Karanie o młn M.B. Bolesnej w
zyciu kapłana myślowi Ks.
Albert Rother z Wola Giedla.
Po Mszy konferencja dechana -
na z myślowem kandydatów
na Diekana i Wice diekan



kościół w Studzienicach



Konferencija delanatuje poldas konventu mella-
-monego Delanatu miedsna pueochi ks. Dsiehan
H. Tomciak: salha katolitycna na probostwie
w Studzienicach.

Obrazy po miazis konwentowej



Mnazio. Konventu miedsna ewego-pueochi
ks. Dsiehan H. Tomciak. Koncelebrujis wysyry
Ksiazia delanatu

Koniec Tomu XXI: 23. 4. 2000. r.

Na niezna, chwata Boga w Roku jubileusza 2000.

Gminny Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów



Serdecznie zaprasza

**Ks. Proboszcza
Piotra Zegrodzkiego**

na

SPOTKANIE OPŁATKOWE

które odbędzie się 15 grudnia 1999r.
o godz. 15.00 w Domu Kultury w Woli.

Zapraszamy na Mszę Św.
która odbędzie się o godz. 14.00
w kościele pw. Św. Urbana w Woli.



